Nr 10. **Dnia 14 stycz nia.** **Piątek.** **Dnia 2 (14) stycznia 1881 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dzis: śś. Hilarego i Feliksa.
Jutro: ś. Pawła I-go pustelnika.
Niedziela: śś. Marcella P. i Ottona. *Im. Jezus.*
Poniedziałek: ś. Antoniego Opata W.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 6
Zachód „ „ 4 „ 13

Długość dnia godzin 8 minut 7
Przybyło „ „ 0 „ 29

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Katedry ś. Piotra w Rzymie.
Środa: śś. Kanuta Kr. i Henryka.
Czwartek: śś. Fabjana P. i Sebastjana M.
Piątek: ś. Agnieszki P. Męczenniczki.

— W dniu jutrzejszym, jako w wigilję uroczystości Najświętszego Imienia Jezus, odbędą się uroczyste Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w kościołach:

św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej,
Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim — i
św. Trójcy na Solcu.

Pojutrze bowiem świątynie te obchodzić będą rzeczoną uroczystość całodziennem solennem nabożeństwem i z odpustem zupełnym.

— Senior arcybractwa Różańca i Szkaplerza świętego zawiadamia, iż w dniu 16-tym b. m., to jest w niedzielę, w zakrystji kościoła św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, zaraz po Nieszporach, odbędzie się sesja roczna rachunkowa bractwa Różańca i Szkaplerza świętego, na którą zarząd wszystkich członków wymienionych bractw uprzejmie zaprasza.

Osuszenie błót pińskich.

O dalszym przebiegu robót około osuszenia błot pińskich w roku zeszłym gazety petersburskie podają następujące szczegóły.

Roboty owe, rozpoczęte, jak wiadomo w r. 1874, są prowadzone aż do chwili obecnej pod kierunkiem jen. Zylińskiego.

Roboty objęły wschodnią część Polesia, pomiędzy Dniestrem, Prypecią, dolną Berezyną i Ptyczem.

W roku ubiegłym osuszenie zostało rozszerzone na dalsze 100 tysięcy diesiatyn, co włącznie z 500 tys. dies. skanalizowanemi dawniej stanowi 600,000 dies.; z liczby tej 120,000 diesiatin należy do państwa.

W celu osuszenia tej przestrzeni trzeba było skanalizować doliny i baseny rzek Wiedrecza, Witi, Żerdzianki, Świedzi, Zakowańki, Słowieczny, Tremli, Bróżki, Siniej i Kradowskiej, Ptycza, Cytówki, Rudzienka i strumienia Bolszoj.

Niektóre z owych kanałów zostały przeprowadzone przez błota powyżej źródeł owych rzek i stanowią ogółny systemat kanałów, regulujących swobodny i równomierny ruch wód, dawniej nieruchomie zamkniętych w błotnistych kotlinach.

Osuszenie częściowe, przedsięwzięte w średnich i zachodnich okolicach Polesia, ze względu na szczególne korzyści, jakie rzecz ta przedstawiała zarówno dla państwa, jak i dla właścicieli sąsiednich gruntów prywatnych, rozciągnięte zostało: *a*) na obręb turowski, w pow. mozyrskim, położony na lewym brzegu środkowej Prypeci, oraz na błota zawarte pomiędzy tąż częścią Prypeci, rzeką Słuczą i jeziorem Żydem; *b*) na obręb łuniwiecki w pow. pińskim; c) na obręby leśnictw kobryńskiego, prużańskiego i słonimskiego, w gub. grodzieńskiej, oraz na sąsiednie grunta prywatne, położone pomiędzy linją kolei moskiewsko-brzeskiej, a rzeką Jasiołdą, od stacji kartuzkiej Brzozy do Porzecza.

Osuszenie tych miejscowości szczególniej jest ważnem zarówno ze względu na obszar błot jak i na okoliczność, że są one położone pośród gęsto zaludnionych i urodzajnych miejscowości powiatów słuckiego, słonimskiego, kobryńskiego i brzeskiego.

Tu osuszenie cząstkowe rozciągnięte zostało na 50 tysięcy diesiatyn, co razem z osuszanemi poprzednio 200 z górą tys. dies. stanowi do 260 tysięcy diesiatyn.

Rezultaty te zostały osiągnięte wskutek przeprowadzenia wogóle 949 wiorst kanałów magistralnych i rowów bocznych przy jednoczesnem oczyszczaniu rzek; właściwie zaś w ciągu roku przeprowadzono 218 wiorst kanałów.

Szerokość kanałów magistralnych zmieniała się od 5 do 15 arszynów, głębokość od $1\frac{1}{2}$ do 3 arsz., a niekiedy i więcej, bocznych zaś od $3\frac{1}{2}$ do $4\frac{1}{2}$ arsz., i głębokość od $1\frac{1}{4}$ do $1\frac{1}{2}$ arsz.

Dzięki owym kanałom osuszenie zarówno ogólne jak i cząstkowe uskutecznione zostało na 850 tysiącach desiatin.

Dodać trzeba, że z liczby 949 wiorst kanałów 400 wiorst magistralnych jest zupełnie spławnych, wskutek czego wiele miejscowości i obrębów, dawniej odległych od dróg spławu o 30—40 obecnie leży od nich tylko o 7 i mniej wiorst.

Oprócz robót ściśle kanalizacyjnych uskuteczniono jednocześnie wiele innych.

Wybudowano więc 68 mostów w miejscach, w których kanały przerzynają się z drogami i traktami hurtowemi; zniwelowano wogóle dla badań miejscowych i ogólnych 21,500 wiorst: dokonano roboty świdrowe w 150 punktach na głębokość 40—80 stóp, w 250 zaś punktach na głębokość 25 stóp; wreszcie pomiary hydrometryczne wykonano w dolinach 11 przypływów rz. Trypeci.

Nadto obserwacje nad poziomem rz. Prypeci były dokonywane ciągle na trzech stałych miarach, zaś obserwacje meteorologiczne w czterech specjalnych obserwatorjach.

W końcu, korzystając z osuszenia błot, przeprowadzono 112 wiorst nowych dróg, co otworzyło łatwiejszy dostęp do wielu punktów i wielce korzystnie wpłynęło wogóle na komunikacje miejscowe.

Jak więc widzimy, praca jen. Zylińskiego, prowadzona energicznie i dzielnie, nie ginie marnie, lecz przeciwnie przynosi jaknajwiększy pożytek krajowi, który dzięki temu stanie się stokroć produkcyjniejszym i bogatszym. X

Jakie my piwo pijemy.

I.

W roku 1880 czynnych było w Warszawie 15 browarów wyrabiających wyłącznie tylko piwo bawarskie, 8 browarów wyrabiających wyłącznie lub przeważnie tylko piwo zwyczajne, oraz 2 browarki wyrabiające produkty piwowarskie specjalne, jak: porter na sposób angielski i ekstrakt słodowy.

Produkcja roczna browarów tych była następująca:

a) W 6 browarach będących własnością p. Junga, lub przez niego dzierżawionych wyprodukowano 916,400 antałków piwa.

b) W browarze Wł. Kijoka i spółki wyprodukowano 161,420 antałków piwa.

c) W browarze Karola Machleida wyprodukowano 136,160 antałków piwa.

d) W browarze Haberbuscha i Schielego wyprodukowano 107,236 antałków piwa.

e) W browarze Zygm. Boenischa przy ulicy Ceglanej wyprodukowano 100,800 antałków piwa.

f) W browarze Aleks. Lentzkiego wyprodukowano 97,100 antałków piwa.

g) W browarze Edwarda Reycha wyprodukowano 94,888 antałków piwa.

h) W browarze Henryka Limprechta wyprodukowano 73,416 antałków piwa.

i) W browarze Filipa Hopfenfelda wyprodukowano 65,520 antałków piwa.

k) W browarze Anny Krauzowej wyprodukowano 51,900 antałków piwa.

Ogółem więc wyprodukowano w ciągu roku ubiegłego w Warszawie *1,804,840* antałków dwuwiadrowych piwa bawarskiego, co przy obecnem zaludnieniu Warszawy daje przecięciową konsumcję 120 litrów piwa bawarskiego na mieszkańca na rok.

Ośm browarów produkujących piwo zwyczajne dostarczyły w ciągu tego czasu 154,180 beczek (30 garncowych) piwa zwyczajnego, co odpowiada kon-

W pocie czoła.

Z dziennika dorobkowicza.

spisał

J. I. KRASZEWSKI.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 9.)

Twarz mu się mieniła, stawała surową, smętną,— prawie straszną. Muzyka była osobliwa, czasem rozdzierająca aż się płakać chciało, to warjacka jakby drwił i szydził z ludzi i z siebie...

Gdy grać przestał nareszcie, a nie łatwo mu było ze skrzypką się rozstać — padał na ławę zmęczony jakby pół dnia młócił w stodole.

A i to było szczególne, że gdy sobie baraszkowali z Salomonem, stary był z nim za pan brat, a gdy Niewiadomski grał patrzali nań wszyscy z uszanowaniem, ze strachem jakimś jakby na innego człowieka. Bo też w istocie stawał się niby drugim a daleko większym od pospolitego.

Salomon i on pili wódkę co najmniej cztery lub pięć razy na dzień—lubili ją oba, alem ich pijanymi nie widział, tylko rozochoconymi. A Niewiadomski gdy się rozochocił był dziwnie dobry i łaskaw. Wszystkich kochał, i nad każdym się użalał — Biedactwo!

Po kilku dniach miałem do niego taką śmiałość jak w życiu do nikogo.

Jednego wieczora po pacierzu zagadnął mnie:

— Słuchaj Roszek, a chciałbyś ty się czytać nauczyć?

Było to pytanie na które wcale nie umiałem odpowiedzieć.

Nie rozumiałem nawet zkąd mu to przyjść mogło do głowy, abym ja potrzebował uczyć się czytania? Do pomywania talerzy w kredensie była to rzecz zupełnie zbyteczna.

— A mnież to na co? — zapytałem go śmiejąc się.

— Ba!! Na co?—odparł—ty tego biedactwo nie rozumiesz że czytanie do wszystkiego prowadzi! Jakbyś ty umiał czytać możesz na człowieka wyjść.

Mocno mnie to zdumiło, bo nie spodziewałem się nigdy wyjść na nic oprócz na chłopca kredensowego.

— Tak! tak — mówił Mostowniczyc—ale to bieda że zaraz ot i Salomon powie — a po co chamowi czytanie? żeby nosa darł? żeby fumów dostał w głowie...

Ja tu siedzę daremnie — mógłbym cię nauczyć czytać? he?

Abecadło mam w węzełku?

Tyle mi to dało do myślenia że odpowiedzieć nie umiałem. Pan Porfyny okrył się opończą i zaczął chrapać.

Wyobrażałem sobie że nauka ta straszną i twardą być musiała. Nie chciało mi się jej wcale.

Nazajutrz gdym posługiwał im przy obiedzie, słyszę Mostowniczyc się odzywa do Salomona:

— Słuchajno, królu Salomonie. Ja tu nie mam co robić — wiesz? oto tego durnia (wskazał na mnie) nauczyłbym czytać.

— Jeszcze czego! uczyć czytać! — zakrzyknął Salomon.—Czyż asindziej, z pozwoleniem, oszalał! A to mu na co? To przybłęda jest, znajda... b... Dopiero by mu się zachciało nie wiedzieć czego! Chamowi tylko dać trochę oleju, zobaczysz co z niego wyrośnie.

Niewiadomski słuchał głową kiwając.

— Widzisz, królu Salomonie, gadasz tak jak żółtobrzuchy. Im się to przebacza, oni temu niewinni, bo się w tem urodzili i zrośli... ale nam, dzieciom natury—nie godzi się tak mówić!! Takiemu urwisowi jak dasz abecadło, to jakbyś mu dał majątek... Dla czego on nie ma nauczyć się Pana Boga chwalić,— i do rozumu przyjść? dla czego? Dla tego że go znaleźli pod płotem??

Salomon nie śmiał przeczyć, ale się marszczył.

— Niech Pan Bóg uchowa—rzekł cicho—jakby się Skarbnikowicz dowiedział... dopierobyśmy się mieli z pyszna.

— Zwalicie winę na mnie—a ja się go nie zlęknę?— zawołał Mostowniczyc. — Dziecko natury, słucham praw jej i Bożych, a że ludziom popsutym to nie w smak! starszy Pan Bóg jak pan Rymcza... Ja jak mogę co dobrego zrobić, gotówem się i trzem Skarbnikowiczom narazić. Prawo Boże — oświecaj a nauczaj! Umiesz co, dziel się, masz co, dziel się, na tośmy ludzie. Tylko, mosasie, psy gryzą się o kości, ludzie się powinni rozłamywać nietylko chlebem ale słowem Bożem...

Salomon nie wiem czy zrozumiał co ten mówił, ale

sumcji 50 litrów piwa zwyczajnego na jednego mieszkańca rocznie.

Roczna więc konsumcja dwóch tych gatunków piwa w Warszawie dosięgła cyfry 61,817,760 litrów, co znów odpowiada przeciętnie 170 litrom piwa na jednego mieszkańca rocznie, czyli blizko pół kwarty dziennie.

W porównaniu z rokiem 1878 produkcja piwa wzrosła o 40% [illegible].

Wobec tak olbrzymiej konsumcji (eksport bowiem piw warszawskich jest więcej jak pokrytym dowozem piw po za warszawskich), stawiającej miasto nasze na czwartem miejscu pod względem konsumcji piwa, bardzo naturalnem było pytanie: jakiemi też są co do wartości pożywnej, wpływu na zdrowie, wreszcie i ze stanowiska ekonomicznego owe piwa, które, jak z cyfr powyższych widzimy, przestały być napojem zbytkowym w wyjątkowych tylko okolicznościach spożywanym, a stały się artykułem codziennej potrzeby, tak jak chleb i mięso.

Szanowny prezydent miasta, dostatecznie już znany z nadzwyczajnej troskliwości o zdrowie i dobrobyt mieszkańców naszego grodu, pragnąc być szczegółowo powiadomionym o jakości i wartości wyrabianego u nas piwa, odniósł się do Towarzystwa lekarskiego warszawskiego z prośbą, aby ono wybrało dwóch chemików, którzyby, niezależnie jeden od drugiego, dostarczone im drogą urzędową piwa chemicznie badali i wyniki tych badań Towarzystwu lekarskiemu, a następnie jemu samemu przedstawili.

Z wyboru tedy Towarzystwa lekarskiego niżej podpisany i p. Bronisław Pawlewski, asystent katedry chemji technicznej przy uniwersytecie warszawskim, zajęli się rozbiorami dostarczonych im piw.

Bacząc na całą ważność powierzonego nam zadania, używaliśmy przy rozbiorach naszych metod, dających stanowcze rezultaty, oznaczając tylko te ze składowych części piwa, które o jakości piwa, oraz jakości i ilości użytych do jego wyrobu materjałów, dać mogą pewne i niezbite dowody.

Pracując zupełnie niezależnie od siebie, otrzymaliśmy jednak zawsze zgodne, albo bardzo do siebie zbliżone wypadki, tak, że wnioski nasze z całą i niezachwianą pewnością byliśmy w stanie postawić.

Ponieważ zadaniem pana prezydenta było przekonać się, *jakie i w jakim* stanie *piwo ostateczny konsument do rąk dostaje, nie zaś, jakie piwo w którym browarze wyrabiają*, dla tego próby piwa do rozbioru nabywane były w szynkach, gdzie je czerpano wprost z antałków, w restauracjach i bawarjach z antałków lub kranów szynkowych (*Bierpression*), w firmowych zaś składach piwa, w butelkach pod gwarancją słowa sprzedającego i nalepionej na butelkach etykiety.

Próby te brane w charakterze urzędowym przez p. komisarzy targowych, dostarczane nam były do rozbioru jednocześnie w butelkach pieczęcią rządową opatrzonych.

Po tych kilku słowach objaśniających, których celem było odpowiedzieć na wszelkie do nas wystosowane lub w następstwie wystosować się mogące reklamacje ze strony panów piwarów, przystępuję do samego zadania.

Przytoczenie na tem miejscu całych szeregów cyfr, jakie przy rozbiorach piw otrzymaliśmy, byłoby dla większości czytelników zbyt męczącem i stosunkowo małoby ich objaśniało i ztąd też postaram się poniżej przełożyć cyfry te na język dla każdego zrozumiały.

Znając przemysł piwowarski bardzo szczegółowo tak teoretycznie jak i praktycznie, zapatruję się na wyniki naszych rozbiorów z podwójnego punktu widzenia: a) teoretycznego czyli hygienicznego, i b) praktycznego czyli ekonomicznego, wnioski przeto z rozbiorów tych wyciągnięte podzielę na naukowe i ekonomiczne.

Dr *A. M. Weinberg*.

U Deotymy.

Wiadomo, że Odyniec jest jednym z najdawniejszych weteranów pióra w piśmiennictwie naszem, a przytem jednym z bardzo rzadkich już przedstawicieli owego uniwersytetu wileńskiego, w którym się wykołysały pierwsze, a tak świetne początki nowej epoki poezji w kraju naszym.

W r. 1822 w wychodzącym podówczas w Wilnie *Dzienniku wileńskim* ukazała się pierwsza praca A. E. Odyńca.

Był to przekład wierszem ballady Bürgera p. t. „Myśliwiec“.

Nie tu miejsce oceniać dalszą a tak wytrwałą działalność poetyczną przyjaciela Adama.

Cały kraj powtarza sympatycznie jego nazwisko i ocenia należycie zasługi, jakie na polu poetycznem położył.

Rzadko komu z piszących danem zostało przetrwać 58 lat działalności literackiej!

A Odyniec był jednym z tych, którzy przeważnie wpłynęli na ożywienie na nowo u nas ruchu piśmienniczego, który w pierwszej połowie tego wieku przetrwał u nas dość długą epokę otrętwienia.

Od długich lat już węzły ścisłej przyjaźni, oparte na zobopólnem uznaniu i wzajemnym szacunku, łączyły A. E. Odyńca z Deotymą.

Znakomita poetka postanowiła więc uczcić długi szereg zasług sędziwego poety.

Współudział w tym zamiarze wzięło chętnie liczne grono wielbicieli i przyjaciół autora „Barbary Radziwiłłówny“, a wczorajsze zebranie u Deotymy stało się oddźwiękiem hołdu złożonego talentowi, którego półwiekowa zaszczytna działalność nie znużyła, ani nie zużyła się jeszcze.

W zebraniu tem uczestniczyło przeszło 200 osób.

Wchodzącego jubilata zasypał grad kwiatów, każda bowiem z dam uczestniczących w tym wieczorze miała ze sobą bukiet, a z tych bukietów złożonych w darze Odyńcowi tworzyły się góry kwiatów, które musiano w osobnych pomieścić koszach.

Orkiestra pod przewodnictwem hr. Platera przyjęła jubilata marszem utworu samegoż dyrektora.

Następnie p. Kucharzewski wypowiedział jeden z pierwszych wierszów Odyńca pod tyt. „Branka litwina“.

Nastąpił dalej mazurek (słowa Deotymy, muzyka hr. Platera), odśpiewany na dwa głosy przez p. Wojakowską i p. Suszyńskiego.

Ej wiślana Ty panienko
Mów gdzie masz sumienie,
Bałamucisz nas piosenką,
Podobna Syrenie.

Oto wódz mych Wajdelotów
Na twoje śpiewanie,
Całe serce ci dać gotów,
Cóż dla mnie zostanie.

Ej braciszku serce Twoje,
Zazdrością przekłute,
Lepiej złóżmy się we dwoje
Na słówko i nutę,
Z dwubarwistych będzie piórek
Piosenka jedyna,
Wprawdzie będzie to mazurek
Ale dla litwina.
Teraz niechaj Wajdelota kocha nas oboje,
Sam już w sercu nie rozmota co twoje, co moje.

Po oddeklamowaniu przez p. Kucharzewskiego pięknej ballady Odyńca p. t. „Wesele“, Deotyma wypowiedziała wiersz poświęcony jubilatowi.

Wiersz ten w ogrzanych natchnieniem zwrotach streszczał w sobie cel i doniosłość wczorajszej uroczystości, a powtarzamy z niego niektóre zwrotki, które udało nam się pochwycić naprędce.

Oto początek:

Po twardych drogach pracy i zasługi
Wędrując z lutnią natchnioną,
Zebrałeś szereg wielbicieli długi
I szczere przyjaciół grono.

Są tu sędziwi, dojrzali i młodzi
Kilku pokoleń posłowie,
Ten cały zastęp drogę ci zachodzi
Z podzięką w gorącem słowie.

Za wszystkie pieśni, których złotem echem
Skracałeś nam dzień podróży,
Za tę serdeczność, którą nam z uśmiechem
Sypałeś jak listki róży.

Za te wspomnienia, których glina krucha
Rzeźbą wybłysła z twej ręki,
Za twoją wierność dla sztandarów ducha,
Poeto, niesiem ci dzięki.

I niech pamiątka tę chwilę uświęci
Na stole, w pracowni twojej,
Niech ci przedstawia świątynię pamięci,
Gdzie wizerunek twój stoi.

Tu następuje symboliczny opis owej pamiątki, którą stanowi kałamarz w kształcie świątyni gotyckiej, nader gustownie i ozdobnie z hebanu i srebra wyrobiony, z ozdobami z koralu i złota.

Kałamarz ów zdobny jest czterema srebrnemi posążkami, wyobrażającemi cztery niewieście postacie z poematów dramatycznych Odyńca (Izora, Felicyta, Barbara Radziwiłłówna i Klara).

U boku dwie grupy konne symbolizujące dwie ballady Odyńca „Branka litwina“ i „Wesele.“

mnie, choć nie dobrze zrozumiałem, mocno to utkwiło w głowie.

— Królu Salomonie — dołożył — ja chłopca czytać nauczę. Za to mi Pan Bóg jaki kawałek grzechu na duszy ciążącego odpuści...

Nie słyszałem już reszty.

Mostowniczyc nie ponawiając rozmowy o to, ni biorąc pozwolenia, zabrał się do nauki w ten sposób że sobie od snu i modlitwy czasu odejmował.

— Modlitwa dobra rzecz — mówił — ale to jest łakoć, człowiek się Panu Bogu przymila i chce aby mu na duszy lżej było... Otóż ja sobie mortyfikację zadam, krócej się pomodlę, a uczynek spełnię dobry.

Zawziął się okrutnie z tem abecadłem, a cierpliwość miał anielską, niby tępa w początku pamięć moja nie zniechęciła go, powtarzał sto razy. Szło zrazu trudno, lecz po kilku wieczorach, jakby mi się w głowie co otworzyło, zrobiło mi się jaśniej, szło łatwiej coraz a łatwiej.

Mostowniczyc gdy to spostrzegł począł mnie w głowę całować.

Ba! — rzekł raz — żebym co więcej miał nad skrzypki moje, grzechy i biedę, tobym cię ztąd wykupił, wziął i zrobił z ciebie...

Ale co chciał zrobić nie dopowiadał... Gdy mi się raz w głowie, jak mówiłem, otworzyło coś — poczułem się jakby innym. Okrutne mnie paliło pragnienie tej nauki, której się tak obawiałem.

Nieraz Mostowniczyc chrapał, a ja u ognia z Elementarzem siedząc syllabizowałem i czytałem.

A jakaż to była radość niewysłowiona, gdy dnia jednego z półki na próbę wziąwszy książkę od nabożeństwa Salomona, przekonałem się żem mógł przeczytać.

„Zacznijcie wargi moje...“

Niewiadomski do popełnionego kryminału że mnie czytać uczył, nie przyznał się przed Salomonem.

Działo się wszystko potajemnie.

Być może iż stary się czegoś domyślał, ale udawał że nie widzi.

Z powodu tej nauki Niewiadomski się u nas dłużej zasiedział niż chciał, musiał się Salomonowi akomodować, śmieszyć go, bawić, dworować mu aby nie przepędził.

Gdym cudem jakimś począł już nieźle czytać bez sylabizowania, jednego wieczora Mostowniczyc wzdychając oznajmił mi że musi iść ztąd. Na płacz mi się zebrało, bom się do niego tak przywiązał, jak Zagraj do mnie.

I jemu łzy się zakręciły w oczach.

— Trzeba iść — rzekł — a ty, dudku, nie chwal się z tem co umiesz... Chowaj to jak skarb, bo to skarb jest... Ja tędy wędrując, bo się ciągle po okolicy włóczę, przyniosę ci lepszą książkę, z której byleś chciał, nauczysz się sam dużo rzeczy — ale chowaj ją żeby ci jej nie odebrano!! Kto wie a jak na człeka urośniesz, będę miał z czem stanąć przed Panem Bogiem...

I coś dodał po łacinie...

Gdy poczciwy ten człek okiju, ze swą skrzynką na ramionach i elementarzem w węzełku wyszedł za wrota łzy mi się polały z oczów... Myślałem tylko czy on też mi słowa dotrzyma...

Tymczasem jednego dnia, już o przymrozkach, spadł nam jak piorun z jasnego nieba Chwostowski, ale sam jeden, zły, niemal oszalały. Dano mu na Ukrainie nie kolza ale arbuza.

Na cały świat się gniewał.

Salomonowi dał nogą przy pierwszem spotkaniu, co on mi oddał policzkiem, bez żadnej winy i raczej tylko aby się rankoru pozbyć.

Zaczęto potem spraszać gości i hulać. Byłem w obrotach wielkich, bom jeden na wszystko starczyć nie mógł. Czasami nocą czytałem myśląc a nuż ja czytania zapomnę? Naówczas chwytałem książkę Salomona i po nocy przy drzazdze, gdy wszyscy spali — na niej sobie przypominałem czytanie.

Jeszcze to hulanie trwało, gdy o południu jakoś w adwencie, przywlókł się mój Mostowniczyc, ale na mnie ani spojrzał.

Wzięli go panowie zaraz do izby, gdzie musiał im na skrzypcach grać, śpiewać i błaznować. Jam się tam posługując uwijał, w tych pierwszych butach które były długo marzeniem mojem, zaglądałem w oczy Niewiadomskiemu. Jakby mnie nie chciał znać. Prawdę rzekłszy, zły być począłem na niego.

Granie i śpiewanie przeciągnęło się do późna, a takie wzbudziło śmiechy i klaskania a tupanie że się dworek trząsł. Po północy już widzę wchodzi uznojony, zasępiony, jak zbity mój Niewiadomski... Szuka mnie oczyma. Stałem w kącie... Przyszedłszy do mnie sam, pogłaskał po głowie, i wskazał na węzełek swój.

— Książka jest — ale — sza! i pilnuj.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Obie te ballady należą do pierwszej epoki działalności poetycznej jubilata.

Pod kolumnami biust Odyńca również ze srebra, odznaczający się wielkiem podobieństwem rysów.

U spodu księgi (dzieła Odyńca), a pod niemi sam kałamarz.

Przyjmując dar ten z łatwem do pojęcia rozrzewnieniem, sędziwy jubilat oświadczył, że nie ma on gdzie go pomieścić w swojem mieszkaniu.

„Cały mój sprzęt pisarski—mówił on—stanowiła dotąd i stanowi buteleczka z atramentem za kilkanaście groszy, przyzwyczajonym bowiem przez całe moje życie do skromnych wymagań i cichej pracy; dar ten więc powinien zostać jako najdroższa dla mnie pamiątka u Deotymy, której długoletnia przyjaźń dla mnie stała się pobudką i zachętą do tej tak drogiej sercu memu ofiary“...

Oceniając skromność poety Deotyma odrzekła, iż dar ten musi wyjść z jej domu, a jako pamiątka powinna pozostać, jeżeli już nie u Odyńca, to przynajmniej w rodzinie jego.

Znalazły się i inne jeszcze dary pamiątkowe, że wyliczymy tu portret jubilata malowany przez p. Maleszewskiego, oraz bardzo piękne album z nazwiskami i podobiznami wszystkich wielbicieli i przyjaciół Odyńca, którzy wzięli czynny udział w tej uroczystości.

Nie potrzebujemy dodawać, że w tym długim szeregu nazwisk kobiety znaczną część stanowią.

Album to zdobi prześliczna akwarella Andriollego, wyobrażająca Mickiewicza wraz z Odyńcem, stojących pod jednym płaszczem na szczycie Wezuwjusza...

Epizod ów z podróży obu przyjaciół opisał Odyniec w następujących kilku wierszach:

Stać przy tobie, najwyższym wieszczu tego wieku,
Stać, jako przy najśmiejszym na świecie człowieku,
Czuć uścisk dłoni twojej, serca twego bicie,
Gdy jeden płaszcz dla obu służył za okrycie...

. . . .

O ty mój! Tyś mi dzisiaj był zda się widomie
Czem w duchu byłeś zawsze, zesłańcem z wysoka,
I twój płaszcz, od którego barw słońce jak płomię
Biło blaskiem, stał mi się jak ów płaszcz proroka,
Przez który duch od mistrza szedł w Elizeusza...

Łatwo sobie czytelnicy wyobrażą całą uroczystą i rozrzewniającą stronę tego jubileuszu, kiedy ze wszystkich stron posypały się powinszowania i życzenia składane w hołdzie sędziwemu poecie.

Dodać należy, że Odyniec odebrał w ten dzień wielką ilość telegramów i listów, pomiędzy któremi zanotować nam przychodzi telegram od świeżo założonego kółka literackiego krakowskiego.

Po rozproszeniu się towarzystwa na drobniejsze kółka, ożywiona rozmowa długo w noc się przeciągnęła, przypominając owe znane każdemu poniedziałkowe zabrania u rodziców Deotymy, w których Odyniec, jako przyjaciel domu i wielbiciel znakomitej poetki, brał jak zwykle czynny i życzliwy udział.

Przy tej sposobności donosimy, iż w przyszły piątek, t. j. od dziś za tydzień, odbędzie się u hr. Stanisława Kosakowskiego zebranie kółka naukowo artystyczno-literackiego, które będzie jak gdyby dopełnieniem wczorajszego wieczoru u Deotymy.

***

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Dniew. warsz.* donosi w telegramach rozesłanych wczoraj prenumeratorom w formie specjalnego dodatku, iż jen.-gub. Albedyński mianowany został członkiem rady państwa, z pozostawieniem przy obecnych obowiązkach.

= Prezes warszawskiego komitetu cenzury, rz. r. st. szambelan Ryżow, podniesiony został do godności radcy tajnego.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, iż ober-policmajster m. Warszawy jen. Buturlin otrzymał order świętego Stanisława klasy pierwszej.

= Drogą telegraficzną nadeszła do Warszawy wiadomość, iż prezesem nowego departamentu cywilnego izby sądowej warszawskiej mianowany został towarzysz ober-prokuratora senatu Jurenjew, członkami zaś: Bartoszewicz, Wosiński, Koncewicz, Szczygielski i Sarando; członek warszawskiego sądu okręgowego Gudowski mianowany został towarzyszem prezesa tegoż sądu.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, iż gubernator łomżyński, rzeczywisty radca stanu Mienkin, uwolniony został na własną prożbę od obowiązków.

= *Praw. wiest.* pomieszcza najwyżej zatwierdzone postanowienie rady państwa, na mocy którego dozwolono ministerstwu skarbu wypuścić w obieg szóstą emisję monety miedzianej na sumę trzech miljonów rubli, po 50 rubli wartości w pudzie.

= *Praw. wiest.* pomieszcza najwyższe postanowienie, na mocy którego termin wydawania patentów na fabryki: piwa, miodu, wódek, płynów oświetlających, laku, politury, wody kolońskiej i perfum, tudzież na wszystkie zakłady sprzedaży gorących napojów zostaje przedłużonym do 1 (13) lutego każdego roku. Jeżeli jednak kto i do tego terminu nie wykupi patentu, będzie pociąganym do odpowiedzialności, jak za prowadzenie handlu bez patentu. Termin, na jaki są ważne patenta, ma być oznaczony jak dotąd do 1 (13) stycznia.

= W *Zbiorze praw* pomieszczoną została najwyżej zatwierdzona decyzja komitetu ministrów co do zwiększenia etatu warszawskiego więzienia wojskowego.

= Rozkazem rządzącego senatu z d. 29 grudnia r. z., b. prezes zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy p. Kossikowski pociągnięty zostaje do odpowiedzialności sądowej z powodu przewidzianego artykułami 339 i 341 kodeksu karnego, przestępstwa niedostatecznego nadzoru nad powierzonemi jego kierunkowi instytucjami sądowemi naszego miasta.

= Projekt nowych przepisów co do kar wymierzanych za naruszenie ustawy akcyznej od trunków, wypracowany w ministerjum skarbu, zostanie niezadługo wniesiony do rady państwa; projektowane zmiany, jak zapewniają gazety petersburskie, mają zasadniczo zmienić obecnie praktykowany systemat odpowiedzialności a nadto odgraniczyć ściśle, w jakich mianowicie wypadkach pociągani będą do niej bezpośrednio winni, w jakich zaś także i właściciele składów i sklepów.

= Wkrótce, jak donoszą gazety petersburskie, rozpocznie swe czynności komisja solna, która ma się zająć obmyśleniem nowych środków eksploatacji kopalni i warzelni soli, pozostających obecnie w ręku rządu. Środki te mają być przedsięwzięte ze względu na zniesienie akcyzy i nowe warunki cła. Między innemi administracja tego rodzaju zakładów ma być przeniesioną z ministerjum skarbu do innych zarządów.

= Podobno p. ministrowi skarbu przedstawili się w tych dniach bankier kowieński G. i główny ajent sprzedaży soli z Wieliczki w Warszawie. Obydwaj ci panowie, posiadający znaczne zapasy zagranicznej soli, prosili o zwrot odpowiedniej części akcyzy od znajdującej się na ich składzie soli. P. minister finansów zawiadomił proszących, że w poruszonej przez nich kwestji przygotowany będzie specjalny referat.

= Opłata kwaterunkowa na rok 1881 pobieraną będzie w stosunku 4% od dochodu nieruchomości przynoszących mniej aniżeli 500 rubli rocznie i w stosunku 5% od nieruchomości przynoszących więcej niż 500 rubli; kupcy i przemysłowcy płacić mają dziesiątą część ogólnej sumy na potrzeby kwaterunkowe przeznaczonej.

= Departament telegrafów oznajmia, że od 1 (13) stycznia r. b. taksa za opłacane z góry odpowiedzi w korespondencji międzynarodowej na stacjach w Cesarstwie i Królestwie podniesioną zostaje o 50%, t. j. będzie pobieraną po 37½ kop za frank.

= Donoszą nam, iż wkrótce warsztaty główne kolei warszawsko-wiedeńskiej powiększone zostaną przez wybudowanie nowej remizy, przeznaczonej na warsztat głównej reparacji parochodów; potrzebę do powiększenia warsztatów wywołał znacznie powiększony tabor, który jeszcze w roku bieżącym będzie zasilany nowemi parochodami i wagonami ulepszonej konstrukcji.

= Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od 26-go grudnia 1880 do 1-go stycznia 1881 r. Urodziło się: chłopców 221, dziewcząt 247, razem 468 (więcej o 171 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 21, dziewcząt 23, razem 44 (więcej o 20 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 9. Co do religji: katolickiej 337, prawosławnej 7, ewangielicko-augsburskiej 35, ewangielicko-reformowej 5, wyznania mojżeszowego 84. Zmarło zaś: mężczyzn 54, kobiet 71, razem 125 (więcej o 3 niż w tygodniu poprzedzającym). Dzieci do lat pięciu zmarło 46 (mniej o 15 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 2, kobieta 1, razem 3 osoby. Najwięcej zmarło w cyrkule I/XI — 19, najmniej w XII—5. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: suchoty płuc—20, zapalenie oskrzeli i płuc—15, uwiąd schyłkowy—7, tyfus brzuszny—7, rak—7, nieżyt kiszek—6, szkarlatyna—6, choroby organiczne serca—5, błonica i dławiec—4. Z przyczyn niewiadomych zmarło 7 osób (mężczyzn 5, kobiet 2). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich: wyznania mojżeszowego 24 (więcej o 17 niż w tygodniu poprzedzającym).

= W ciągu tygodnia od 26 grudnia 1880 do 1 stycznia r. b. dostawiono na targ prazki wogóle 1,451 sztuk bydła (więcej o 110 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,248, krów 16; bydła miejscowego: wołów 124, krów 63. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 1,009, krów 11; na prowincję: wołów 238, krów 5. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 41; na prowincję: wołów 69, krów 27. Pozostało niesprzedanych: z bydła miejscowego: wołów 14, krów 9. Krów dojnych było na targu 28. Przypędzono wieprzów 3,500 (więcej o 1,000 niż w tygodniu poprzedzającym); z czego sprzedano do Prus i na prowincję 2,000 sztuk; cieląt 1,020 (mniej o 80 niż w tygodniu poprzedzającym). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego 1,823 pudów, baraniego 71, cielęcego 42, razem 1,936 pudów (mniej o 1,820 pudów niż w tygodniu ubiegłym). Mięso wołowe płacono funt po kop. 14¼ (drożej o ¼ kop.), cielęce po kop. 16, wieprzowe po k. 15½. Funt chleba razowego kosztował 3½ kop., pytlowego 5 kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 18 kop. 75, miękkiego po rs. 17. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 70 i rs. 1 kop. 55.

= *Wędrowiec* donosi, iż w lutym zwiedzić mają Warszawę pp. Hornik i Smolesz, znani przywódcy ruchu umysłowego między serbami łużyckimi.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze wielkim „Żydówka“ ab. lit. C.— w teatrze rozmaitości „Żydzi“ Korzeniowskiego.

* W przyszłą niedzielę dany być ma „Posąg“ z p. Kotarbińskim w roli Carla.

* Przedwczoraj wznowiono w teatrze rozmaitości „Żydów“ Korzeniowskiego.

Wznowienie odbyło się bardzo właściwie bez żadnych zapowiedzi ani szczególnych afiszowych odznaczeń, jak przystało dla sztuk, które nigdy z repertuarów schodzić nie powinny.

Że „Żydzi“ do takich sztuk należą, świadczyły tłumy publiczności, które nie czekając nawoływań, same kierując się tylko pocieszającem przeświadczeniem o wartości komedji, wypełniły widownię.

Wiele rzeczy, wiele stosunków zmieniło się od czasu napisania „Żydów“; życie szybko zmniejszyło odległości społeczne między panami a ekonomowiczami a nawet między panami i Aronowiczami, ale grunt ogólnie ludzki pozostał w komedji Korzeniowskiego i dla tego dziś jak wówczas zajmuje śmiałym rysunkiem charakterów, wybornym djalogiem i mnóstwem subtelnych rysów psychologicznych, które były właściwością autora zarówno w powieści, jak w utworach scenicznych.

Dawniejsi artyści grali z poszanowaniem dla Korzeniowskiego; do tych naprzód zaliczyć wypada Żółkowskiego, który w paru scenach podniesionych grą do znaczenia arcydzieła tworzy doskonały, skończony typ Arona, bogacąc go szczegółami budzącemi zawsze zdumienie; pan Ostrowski jako Brzydkiewicz ma małą epizodyczną scenkę, ale ją gra świetnie, z porywającą werwą komiczną; pani Niewiarowska uchwyciła dobrze ton zfrancuziałej arystokratki; panna Marczellówna zdobyła się w grze na szczerość i prostotę, co wiele wdzięku nadaje postaci księżniczki i czyni ją sympatyczną; pan Rapacki byłby wyśmienitym komornikiem, gdyby... umiał rolę, gdyby raz dał się przekonać, że łowienie słów suflera, wyprzedzających głośne jego słowa, musi artystę w grze krępować—a dla publiczności jest przykrą przeszkodą do niezbędnego złudzenia; toż samo niestety—powiedzieć trzeba o p. Leszczyńskim.

Pan Wolski grał z rzetelnem uczuciem; p. Chomiński dobrym był plenipotentem.

b. P. Zygmunt Bürger, wiolonczelista o którego grze mieliśmy już sposobność wyrazić zdanie po pierwszem jego wystąpieniu na wieczorze Towarzystwa muzycznego, dawał wczoraj własny koncert w sali resursy obywatelskiej.

Unikając powtarzań w wyliczaniu wszystkich przymiotów gry p. Bürgera, zaznaczamy tylko raz jeszcze ton silny, jędrny, okrągły, pełny, smyczkowanie śmiałe, szerokie, szczere uczucie w traktowaniu śpiewu i wyborną w lewej ręce technikę.

Koncertant ma widocznie bogaty i urozmaicony repertuar; świadczył o tem wczorajszy program ułożony z utworów Goltermana, Bocheriniego, Corellego, Godarda, Cossmana, Szopena i Poppera, granych z prawdziwym artystycznym smakiem.

W koncercie przyjęli nadto udział: pp. Barcewicz, Michałowski i Schultz, oraz w części wokalnej pani Szlezygier-Kamińska.

Dzielny skrzypek z werwą grał w wymienionym komplecie interesujący kwartet Saint-Saënsa; p. Michałowski, doskonalący w niezmordowanej pracy swoją zadziwiającą technikę, wykonał świetnie mię-

łzy innemi „Zaproszenie do tańca“ Webera w układzie Tausiga.

Pani Kamińska po dłuższych studjach w Dreznie u Lampertego nabrała wiele swobody, pewności i doszła do zupełnego wyrównania skali głosowej.

Smak artystyczny był już dawniej wybitnym przymiotem śpiewu pani Kamińskiej — a wczoraj wyraźniej jeszcze uwydatnił się w Cavatinie z „Semiramidy“ traktowanej z całą znajomością stylu Rossiniego.

* W tym jeszcze miesiącu urządzony ma być koncert na dochód studentów instytutu rolniczo-leśnego w Puławach (Nowej-Aleksandrji).

Inicjatywa należy się p. Zarzyckiemu, dyrektorowi instytutu muzycznego, który też obejmuje główny kierunek koncertu.

= „Koszula w nocy“.

Kurjer Poranny zapowiada wystawienie nowej komedyjki pod niezmiernie... negliżowym tytułem „Koszula w nocy“.

Przejrzeliśmy przygotowujący się repertuar komedji i pomimo najskrupulatniejszego poszukiwania żadnej podobnej bielizny nie zdołaliśmy odszukać.

Natomiast dowiadujemy się, że na trzecią maskaradę przygotowuje się farsa p. t. „Kula u nogi“ — kula zamieniła się widać w *koszulę*, a noga w *noc*.

Dziwna metamorfoza, o której nawet Owidjusz zamarzyćby nie śmiał...

= Antologje.

Dowiadujemy się z listu adresowanego do nas przez „Koło polskie“ w Pradze, iż w łonie stowarzyszenia powstała myśl wydania „Antologji polskiej dla czechów.“

Zawiązana tym celem czesko-polska komisja literacka, złożona z dziennikarzy i redaktorów czeskich pod przewodnictwem prezesa „Koła“, F. Choińskiego, postanowiła na posiedzeniu z d. 4 b. m. natychmiast przystąpić do gromadzenia materjałów.

„Antologja“ zawierać będzie cykl twórczości naszej od najdawniejszych czasów, aż do chwili obecnej i składać ma się z dwóch działów: lirycznego i epicznego.

Prezesa zobowiązano, aby w przeciągu miesiąca zebrał i zestawił materjał oryginalny, który następnie celem przekładu ma być rozdany właściwym osobom.

W ciągu zimy bieżącej tłómaczenie ma być dokonane.

Myśl tę popieramy serdecznie.

„Antologja Altenberga,“ której wydanie uskuteczniono we Lwowie, powinna być dla czeskiej publikacji dobrym wzorem, a jej powodzenie wzbudza nadzieję, że i zbiór gotujący się w Pradze przyjęty będzie z ogólnem zajęciem.

Z naszej strony tylko nadmieniamy, że pośpiech w tej pracy, aczkolwiek świadczący o dobrej chęci redakcji ważnego dzieła, wzbudza w nas obawę, aby nie naraził formy wydawnictwa na niedokładność pod względem wykończenia.

= *Art. nad.* Szanowny redaktorze!

We wtorkowym numerze *Kurjera* czytałem artykuł o wystawie pedagogicznej urządzonej przez p. Babińskiego.

Autor, p. *Al. G.*, pod koniec artykułu ubolewa, iż nie znalazł tam ani jednego przedmiotu, stworzonego przez myśl polską i zarzut ten ciska ze szlachetnem oburzeniem...

Sprawiedliwość każe nam sprostować jednostronny poniekąd ten wniosek.

Nie podejmujemy się obrony w tym względzie naszego społeczeństwa, bo rzeczywiście mało na tem polu u nas zrobiono; nie możemy przecież zamykać oczu na to, co jest.

Że wyrobów polskiej myśli nie znaleziono u p. Babińskiego, to nie dowód; mogły one nie być potrzebne do jego szkoły.

Mamy np. gruntownie pomyślane „Ruchome abecadło kolorowe“, ułożone przez Win. Trybulskiego, a służące do początków czytania z uwzględnieniem natury głosek.

Mamy „Świat w obrazkach“ układu Mar. Brzeskiego, wydany u Żupańskiego w Poznaniu 1876 roku.

Z „Wydawnictwa zabawek i gier pedagogicznych“ dałoby się wyróżnić niejedno „z myślą polską i z napisami polskiemi“.

Niejeden przyrząd, niejeden model polski okazywany był na wystawach przy zjazdach dorocznych pedagogów galicyjskich.

Bogato przedstawił się „Dział wychowania i nauki“ na wystawie rolniczo-przemysłowej we Lwowie w r. 1877.

Głośne są i używane po szkołach galicyjskich: poprawne liczydło gałkowe, liczydło ułamkowe, tudzież nowy glob niebieski Zulińskiego a także wyborne i tanie Tellurjum ks. Głodkiewicza, jak niemniej wiele innych pomysłów szanownych pedagogów galicyjskich, zwłaszcza do nauki arytmetyki i geometrji.

Żałować wypada, że nauczyciele nasi tak mało interesują się znakomitemi postępami szkolnictwa galicyjskiego, tak mało korzystają z tamtejszych pomysłów i podręczników szkolnych.

Wł. N — i.

= Obraz Makarta.

Słyszeliśmy, iż w tych dniach przybyło do Warszawy płótno głośnego mistrza wiedeńskiego.

Jest to portret damy.

Dzieło to wystawione być ma w salonach Ungra.

= Lombard.

Jedną z głównych przyczyn słabej działalności lombardu istniejącego przy magistracie tutejszym jest jak wiadomo brak pieniędzy.

Podobno obecnie czynią się starania o znaczne zwiększenie kapitału rozporządzalnego—i o ile nam wiadomo, jest nadzieja pomyślnego zakończenia tej ważnej dla miasta sprawy.

Z chwilą zwiększenia środków pieniężnych zmodyfikowanąby została zapewne dotychczasowa cokolwiek przestarzała i nieodpowiadająca zatem swemu zadaniu sama ustawa lombardu.

= Uwagi godne.

Czytelnicy przypominają sobie, że za *Kor. płockim* podawaliśmy wiadomość, iż sędzia gminny okręgu II-go powiatu mławskiego zwrócił właścicielowi folwarku Bogurzyna skargę podaną w języku polskim.

Otóż, jak donosi tenże organ, właściciel folwarku podał w tych dniach apelację w tym przedmiocie do zjazdu sędziów pokoju.

Zjazd rozstrzygał w tych dniach sprawę—i wydał polecenie sędziemu gminnemu, aby skarga w języku polskim została przyjętą, a sprawa rozsądzoną.

Ztąd wniosek, że twierdzenie sędziego gminnego, jakoby swe postępowanie opierał na instrukcji prezesa zjazdu, jest mylne i że sędziowie gminni mogą przyjmować prośby w języku polskim...

Zresztą kwestję tę dla zjazdu mławskiego rozstrzyga stanowczo okólnik tegoż zjazdu, wzmiankowany już przez nas, który pomieścimy wkrótce w całym tekście.

= Sprawki łotrowskie.

Z Ciechocinka donoszą nam, że w tamtej okolicy ukazała się banda opryszków, przerażająca mieszkańców.

W nocy na 10 b. m. naprzykład, wykonała ona napad na dom Alichniewicza po za dworcem kolei.

Do jednego z mieszkań, zajmowanego przez kobietę i trzynastoletniego jej syna, wdarli się trzej zbrojni opryszkowie i zaczęli żądać pieniędzy...

Gdy im nie chciano dać pieniędzy, zaczęli bić kobietę i nawet grozić jej śmiercią...

Gdy i to nie pomogło, wzięli się sami do rabunku i zrabowali mieszkanie.

Zabrali 300 talarów w złotej i 100 w srebrnej pruskiej monecie, pościel, bieliznę i t. d.

Podczas rabunku popijali sobie znaleziony likier i palili papierosy.

Po ukończeniu rabunku znikli...

= Samobójstwo.

Z Kowla donoszą, że na stacji Krzyżno pozbawiła się życia telegrafistka p. Grudz...

Powiesiła się ona w głównej sali dworca.

Powody samobójstwa nie są znane.

= Wypadek kolejowy.

W dniu wczorajszym na stacji Koluszki, kolei fabryczno-łódzkiej, robotnik Różycki, podczas manewrowania wagonów, najechany został przez parochód, którego koła obcięły mu lewą nogę.

Śledztwo, celem wykrycia winnych tego wypadku—prowadzi się.

Różycki odesłany został na kurację do Łodzi.

= Wypadki w kopalniach.

Przed kilkoma dniami, w jednej z prywatnych kopalń węgla w Dąbrowie górniczej, szesnastoletni robotnik, nazwiskiem Flak, zajęty przy windzie w głównym szybie, przez spadające z windy łomy węgla tak silnie uderzony został w głowę, iż wkrótce życie skończył.

W tymże czasie, również w Dąbrowie górniczej, wracająca wieczorem do domu jedna z robotnic miejscowych wpadła w dół, wytworzony z zarabowanej kopalni.

Padając, natrafiła ona na zaostrzone drzewo, którym bok sobie przebiła.

Znaleziono ją bez przytomności i odwieziono do szpitala na kurację.

= Zbieg smutnych okoliczności.

Fatalny wypadek wydarzył się przed kilkoma dniami pod Radomiem.

W młynie, tak zwanym młynem janiszewskim, 18-letni młynarczyk, zwany Stramek, zbliżywszy się do koła obrotowego, pochwycony został za ubranie a następnie dostawszy się między tryby i koła formalnie na kawałki rozerwany został.

Co szczególniejsza, iż w tejże samej prawie minucie, kiedy nieszczęśliwego Stramka gniotły koła młyńskie, matka tegoż, będąca od pewnego czasu obłożnie chorą, życie skończyła...

= **Wypadki.**

* Wczoraj na podmurowaniu sztachet, ogradzających cerkiew Instytutu Maryjskiego, znaleziono martwe dziecię płci męzkiej, około dwóch tygodni mieć mogące.

O ile się zdaje, dziecko podrzucone zostało jeszcze żywem — śladów bowiem żadnego gwałtu na ciele nie znaleziono — a przyczyną śmierci musiało być zimno, którego nieszczęśliwe dziecko znieść nie było w stanie.

* Przechodząc wczoraj przez Nowy-Świat p. Józef B. pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Pani M., wsiadając wczoraj do omnibusu na Senatorskiej wraz ze swoim synkiem, pośliznęła się na stopniu omnibusu i upadła tak nieszczęśliwie, że sama odniosła ciężką ranę w głowę a synek jej złamał rękę.

Jak słyszeliśmy jednak istnieje rozporządzenie policji zalecające, aby stopnie karet publicznych dla zapobieżenia ślizgości owinięte były krajką lub słomą!

* Rozwożący węgiel, Abram W., na ulicy Okopowej przez nieostrożność zawadził o kamień tak, że wóz się przewrócił i przygniótł go.

W. odniósł ciężkie uszkodzenia na ciele, szczególniej w bok i lewą rękę.

* Przejechania.

Dorożkarz nr 249, Ksawery Z., jadąc nieostrożnie, najechał na ulicy Rymarskiej na 70-letnią Marjannę R.

Koła przeszły jej przez nogi, zrządzając ciężkie skaleczenia.

Ranioną odwieziono do szpitala.

Na Piwnej, woźnica jakiś najechał na Katarzynę S., 66-letnią niewidomą.

Nieszczęśliwa ma złamany obojczyk.

Winny zbiedz zdołał.

Powożący dorożką nr 738, Icek Ch., najechał na ulicy Senatorskiej na chłopczyka jakiegoś, który sam podbiegł pod konie.

Nieostrożny chłopiec lekko skaleczony został.

* W domu pod nr. 31 przy ulicy Franciszkańskiej w przewodzie kominowym zapaliły się sadze.

Ogień mieszkańcy ugasili.

* Kradzieże.

W domu nr 2 przy ulicy Oboźnej skradziono nocy minionej futro męzkie niedźwiedziami podbite, wartości rs. 300.

Z szynku Wojciecha K., przy ulicy Twardej pod nr 10, skradziono kasę, w której znajdowało się około rs. 500 gotówką.

= „Kacabajka“...

Pani Wanda *von* Dunajew (pseudonim), żona osławionego Sacher Masocha, która tak uwierzyła welukubracje swego małżonka, iż kopjując typy w powieściach jego nakreślone, nie pokazuje się inaczej, jak w owej nieodłącznej kacabajce, od dłuższego już czasu zapełnia szpalty licznych dzienników niemieckich różnemi dziwactwami.

W jednym z numerów berlińskiego *Börs. Cour.* znajdujemy rzecz o bohaterach w spódnicy, zakończoną następującemi słowy inteligentnej pani Wandy: „W dzisiejszych czasach kwestja amazonek przybiera zwrot poważny, mogący stać się groźnym historycznemu stanowisku mężczyzny.

„W Ameryce i Rosji mnożą się znaki, że przyszła chwila, w której kobieta wystąpiła do ostatecznej walki o równouprawnienie.

„W Nowym-Yorku pewna piękna kobieta zażądała oddania jej dowództwa pułku; kobiety sprawują urzęda adwokatów, sędziów pokoju, urzędników, kaznodziei.

„W Stanach Zjednoczonych istniała nawet partja poważnie myślących ludzi, usiłujących przy ostatnim wyborze na prezydenta (nic o tem nie słyszeliśmy) powołać kobietę do tej godności.

„Te same symptomata nadchodzących rządów kobiecych ukazują się w Rosji (czyżby?).

Może blizkim jest czas, w którym kobiety staną w szeregach armji, a wtedy, jak się spodziewać należy, mężczyzni będą mieli tyle poczucia galanterji, że z równą łatwością złożą broń na polu bitwy przed zastępem niewieścim, jak się dotąd praktykowało w budnarze!“

Oto kwestja powszechnego spokoju rozwiązana!..

= W niemieckiej redakcji.

Przy stoliku siedzi współpracownik „od polityki“ z nożyczkami w ręku i tnie jeden z mnóstwa dzienników, rozłożonych przed nim na stole

— A kolega, co robisz?...

— Piszę przegląd polityczny!...

— W salonie.

— Patrz na tego starca... zupełnie jak patryarcha Noe.

— Tak, tylko z tą różnicą, że Noe miał trzech synów, Sema, Chama i Jafeta, a ten ma dwóch i obudwu... chamów.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Iw. rs. 3 dla kobiety matki trojaczków na Starem-Mieście i rs. 5 dla biura nędzy wyjątkowej, bezimiennie rs. 3 dla Marji Karaszkiewiczowej przy ulicy Smoczej nr 15 i rs. 2 dla Anny Karabinowiczowej przy ulicy Zajęczej nr 6, od J. T. rs. 2 kop. 50 dla biednych, od ogrodnika T. Ch. za lekkomyślność kop. 50 na zakład w Studzieńcu, Walunia trzy sukienki dziecinne dla biednych i rs. 4 kop. 70 ofiarowane na osady rolne przez p. K. T. za pośrednictwem zarządu fabryki cukru Józefów.

— W onegdajszym *Kurjerze*, zamiast rs. 10 na szynel dla Z. H. od Karola Walca, powinno być od Lubomiry Walcowej.

— Czeladnik krawiecki *Zagończyk*, mieszkający przy ulicy Śliskiej nr 34, z powodu braku roboty został przyprowadzony do ostatniej nędzy. Upraszamy więc litościwe osoby, aby mu pracy dostarczyć raczyły. Podejmuje on się wszelkich przeróbek i reperacyj,— bez tej bowiem pomocy, biedak z żoną i dziećmi głodową chyba śmiercią umrze.

W dniu 5-ym stycznia r. b., w kościele PP. Kanoniczek, ks. kanonik Bonifacy Wołyniec pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Janem Oppeln Bronikowskim technikiem, synem znanego i zasłużonego profesora i lingwisty dra Antoniego Bronikowskiego i Albertyny ze Święcickich, a panną Łucją Janczewską, córką powszechnie szanowanego ś. p. Kazimierza Glinki Janczewskiego, dziedzica Olszowy w piotrkowskiem, b. naczelnika b. komisji skarbu i leśnictwa i b. profesora Marymontu, i Cecylji z Arkuszewskich.—Nowożeńcom szczęść Boże! —826—

Nekrologja.

† Dnia 15 stycznia, w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, odprawione będzie w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli **Swiergockiej**, na które Towarzystwo dobroczynności zaprasza opiekunki, członków swoich i familję zmarłej.

† Dnia 15 stycznia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Karczmarskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój jego duszy, na które pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1004—

† Dnia 15 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra **Tryniszewskiego**, urzędnika ministerjum petersburskiego, jako w rocznicę śmierci, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —930—

† W sobotę, dnia 15 stycznia, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się za duszę ś. p. Dominika **Zielińskiego**, mecenasa, żałobne nabożeństwo, na które żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —923—

† W sobotę, dnia 15 stycznia, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Sikorskiego**, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —953—

† Dnia jutrzejszego, w sobotę, jako w wigilję imienin ś. p. Marcelego **Kasprzyckiego**, doktora medycyny, odbędzie się za spokój jego duszy żałobna wotywa, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na którą w ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —981—

† W sobotę, dnia 15 stycznia, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Podgórskich **Kaulbersz**, odprawione zostanie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, za spokój jej duszy, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych zmarłej. —970—

† W sobotę, dnia 15 b. m., jako w przeddzień bolesnej rocznicy zgonu ś. p. Józefa **Orłowskiego**, radcy budowniczego, odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, w kościele św. Andrzeja, plac Teatralny, obok ratusza, na które pozostała żona z córką i synami zaprasza krewnych i znajomych. —990—

† Ś. p. Jan **Połątkiewicz**, majster krawiecki, przeżywszy lat 45, opatrzony św. Sakramentami, w d. 13 stycznia przeniósł się do wieczności. Pozostała familja wraz z dwiema córkami zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 stycznia, w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1006—

† Ś. p. Saturnin **Skotnicki**, urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, zmarł w Zakopanem, w Galicji, w dniu 2 września 1880 roku. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza na wyprowadzenie sprowadzonych zwłok w dniu 15 b. m., w sobotę, z dworca głównego drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, o godzinie **3-ej** po południu. —976—

† W dniu 15 stycznia, w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Szrejter**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Ducha przy ulicy Freta, wprost Mostowej, o godzinie **10-tej** zrana, na które syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—1012— *Szmejter.*

† Ferdynand **Wolhgemuth**, emeryt, b. urzędnik Banku polskiego, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 75, w dniu 13 stycznia r. b. Pozostała wdowa zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 15 b. m., w sobotę, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski. —1008—

† Ś. p. Władysław **Welczowski**, obywatel ziemski, d. 14 b. m., przeżywszy lat 63, zasnął w Bogu. W głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 b. m., w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w dniu 16 b. m., w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1009—

† Ś. p. Emilja z Walknowskich **Bałogowska**, żona urzędnika telegrafu rządowego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 12 stycznia r. b., przeżywszy lat 26, zasnęła w Bogu. Pozostali mąż, matka i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 14 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, przy ulicy Świętojańskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

† Mały Lucjanek **Mastelski**, syn Józefa i Marji, urodzony dnia 13 grudnia 1880 roku, zmarł dnia 12 stycznia 1881 r., zostawiając w ciężkim smutku swoich rodziców. —962—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 12-go stycznia.—Na stacji Mecy koło Chateau-Thiery nastąpiła katastrofa kolejowa; dwóch urzędników zabitych, oraz dziesięciu podróżnych i trzech urzędników rannych.

× **Paryż** 12-go stycznia.—Nowa sztuka Aleksandra Dumasa „*Princesse de Bagdad*“ przedstawioną zostanie w drugiej połowie bieżącego miesiąca w teatrze Komedji francuskiej.

× **Cambrai** 12-go stycznia.—Wczoraj rano odbył się tu pogrzeb arcybiskupa Regnier. Początek uroczystości obwieściło dwanaście strzałów armatnich. Za trumną postępowało wojsko z muzyką, szwajcarzy kościoła arcybiskupiego, dziatwa szkolna, deputacja uniwersytetu katolickiego w Lille, duchowieństwo, oraz piętnastu arcybiskupów i biskupów. Uroczystości przewodniczył arcybiskup z Reims.

× **Rzym** 12-go stycznia. — Emisja nowej pożyczki włoskiej w sumie 644 miljonów nastąpi w maju.

× **Cagliari** 12-go stycznia. — Głośny herszt bandytów Muro Messina, który w roku 1852 skazany został na dożywotnie więzienie, a w dwa dni później uciekł w góry, został w tych dniach schwytany i stawiony będzie znowu pod sąd.

× **Londyn** 12-go stycznia. — Na skutek szerzonych pogłosek o zamierzonych napadach fenjan nakazane zostały nadzwyczajne środki ostrożności dla zabezpieczenia warsztatów okrętowych w Portsmouth i cytadeli w Chester.

× **Londyn** 12-go stycznia. — *St. James Gazette* donosi, iż w sobotę wieczorem usiłowano podpalić gmach centralnego urzędu celnego w Londynie; ogień spostrzeżono dość wcześnie.

× **Londyn** 12-go stycznia.—Ex-cesarzowa Eugenja przybyła na pokładzie jachtu królewskiego do Cowes; udała ona się natychmiast do Osborne, gdzie zamieszka dom sąsiadujący z zamkiem królewskim.

× **Monachjum** 12-go stycznia.— Zmarł tu profesor uniwersytetu i były prezydent izby v. Pötzl, autor wielu cennych dzieł prawniczych.

× **Berlin** 12-go stycznia.—Z wiosną rozpoczęta tu zostanie budowa zakładu dla idjotów, obliczona na 250,000 marek.

× **Berlin** 12-go stycznia.— Utworzone tu stowarzyszenie chrześcijańsko-liberalne urządza demonstrację tutejszych sfer robotniczych przeciw wybrykom antisemickim.

× **Wiedeń** 12-go stycznia. — Następca tronu arcyksiążę Rudolf wyjechał w dniu wczorajszym do Monachjum, zkąd po krótkim pobycie uda się do Brukselli; według ostatnich wiadomości ma arcyksiążę przepędzić miesiąc luty w Egipcie.

× **Wiedeń** 12-go stycznia. — Biskup Neutra, dr August Roskovanyi, obchodził w tych dniach 50-letni jubileusz kapłański; z okazji tej sędziwy prałat ofiarował 200,000 guldenów na cele dobroczynne.

× **Wiedeń** 12-go stycznia.—W tych dniach zgasł tu Gustaw br. Pfafius, obywatel z gubernji wołyńskiej, oficer b. w. p., przeżywszy lat 68.

× **Kraków** 12-go stycznia.— Miejscowy dziennik donosi, iż w Jaśle utworzył się komitet, mający starać się o przeprowadzenie kolei transwersalnej.

× **Kraków** 12-go stycznia. — Tutejsza policja ściga listami gończemi niejakiego Izraela Hochsteina, rodem z Krakowa, oskarżonego o sfałszowanie weksli na sumę 10,400 marek.

× **Lwów** 12-go stycznia. — Tutejsza izba handlowa składać się będzie na przyszłość z trzydziestu członków zamiast dwudziestu czterech, jak dotychczas.

× **Lwów** 12-go stycznia.—Coraz prawdopodobniejszą jest wieść, iż spółka najlepszych artystów dotychczasowej dyrekcji z p. Dobrzańskim na czele, założy nowy teatr uprawiający wyłącznie komedje i opery.

× **Petersburg** 12-go stycznia. — Profesor Nordenskjöld wyjechał wczoraj rano do Helsingfors.

Przegląd polityczny.

Niezmiernie charakterystyczną wskazówką dzisiejszej sytuacji jest okólnik francuskiego ministra spraw zewnętrznych pana Barthelemy St.-Hilaire; znajdujemy w nim niejako baltazarowe: *mane, tekel, fares* dla dyplomacji europejskiej. Minister zaleca mocarstwom poparcie projektu rozjemczego w słowach gorących, w stylu niezwyczajnym w notach dyplomatycznych.

Jego zdaniem na wypadek postanowienia sporu grecko-tureckiego *in statu quo*, wojna w początkach kwietnia jest prawie nieuknioną ewentualnością, która bardzo łatwo pociągnąć może za sobą zamieszania na zachodzie Europy i doprowadzić do wojny powszechnej, której echa nawet w Azji będą musiały się odezwać.

Pan Barthelemy woła z głębi przekonania: *caveant consules*! i uderza na alarm z całą samowiedzą tego kroku.

Wie on dobrze, co czyni, ale uważa sobie za obowiązek, dopóki jeszcze pora po temu, ostrzedz swoich kolegów, zwrócić ich uwagę na owe groźne czarne chmurki, zjawiające się na horyzoncie politycznym i przed burzą wezwać ich do powzięcia środków bezpieczeństwa.

Pierwsze strzały armatnie pod Laryssą odezwą się odgłosem w całej Europie, gdyż niepodobna przypuścić, aby przy dzisiejszym stanie usposobienia i stosunków tak w Bulgarji, jak i Wschodniej Rumelji wojna grecko-turecka na półwyspie bałkańskim dała się tak zlokalizować i ograniczyć, jak tego bezpieczeństwo pokoju ogólnego wymaga.

Pan minister jednem słowem przychyla się na na stronę tej części prasy politycznej, która utrzymuje, że zbrojne zatargi na Wschodzie muszą oddziałać koniecznie na zachód Europy i zmusić mocarstwa traktatowe do interwencji zbrojnej; pan minister mówi to z pewnością na pewnych podstawach, chociaż wyraźnie szczegółów nie wymienia; poznać po nim, że wie więcej, aniżeli powiedział, a nie powiada wszystkiego przez dyskrecją.

Okólnik pana Barthélemy rozesłany został dopiero po porozumieniu się Francji z Niemcami w sprawie projektu rozjemczego i to w chwili, gdy szanse powodzenia planu p. Gambetty znacznie się zmniejszyły, jak to własnemi słowy stwierdził przed kilku dniami nawet p. Gladstone w parlamencie angielskim.

Co się Grecji tycze, to Comnunduros na wszystkie przedstawienia i pod naciskiem dyplomacji zachodniej zrobił tyle tylko, iż wstrzymał powołanie rezerwy pod broń. Dla rządu ateńskiego, jak i dla sułtańskiego okoliczności składają się tem korzystniej, im większe niebezpieczeństwo na prawdę zaczyna zagrażać powszechnemu pokojowi, bo w takim razie w interesie Europy leżeć będzie zatarg grecko-turecki jaknajśpieszniej usunąć.

Telegram z Aten chwali się niejako siłami zbrojnemi rządu greckiego, głosząc *urbi et orbi*, że armja królewska po wydaniu dekretu wojennego wynosić będzie bez żandarmerji 72,350 ludzi. Taż sama depesza nazywa bezpodstawną pogłoskę o nieudałych usiłowaniach zaciągnięcia zewnętrznej pożyczki greckiej w kwocie 120 miljonów, co zresztą nie byłoby tak bardzo nieprawdopodobnem.

W Konstantynopolu tymczasem odzywać się zaczynają głosy nader śmiałe i ryzykowne, wzywające Portę do stanowczego i energicznego działania. Turecki dziennik *Vakit* zamieścił przed kilku dniami odezwę do rządu, wyszłą z pod pióra jakiegoś dyplomaty muzułmańskiego, który domaga się krótko i węzłowato, aby Porta projekt sądu polubownego odrzuciła bezwględnie, a natomiast postawiła Grecji ultimatum przyjęcia proponowanych ustępstw według noty z 3 października r. z.

Na wypadek odmowy, autor żąda zerwania z Grecją stosunków dyplomatycznych i wydalenia wszystkich greków z granic państwa sułtańskiego. Porta powinna skorzystać teraz z dzisiejszego dobrego usposobienia mocarstw europejskich dla Turcji.

Że tego rodzaju rady w obecnej chwili znaleźćby mogły, mimo wszystko — posłuch u Porty, świadczy wogóle całe usposobienie rządu tureckiego, które się dostatecznie charakteryzuje w nominacji ministra wojny w osobie Ghazi-Osmana-baszy, lwa plewnieńskiego i zwolennika akcji.

Nie darmo też zabrano się do fortyfikacyj w okolicy Domoco po stronie tureckiej i do zaopatrzenia artylerji tesalskiej i epirockiej nowemi znowuż bateriami.

Ostrzeżenia francuskiego ministra spraw zewnętrznych wskazują w dalszym rozwoju kwestji helleńskiej wojnę europejską, chociaż jej główniejszych motywów nie podają. *Presse* dopełnia notę pana Barthelemy własnemi domysłami i powiada, iż sprawa grecka przyczyni się do zbudzenia sprawy bulgarskiej, a potem Austrja broniąc swoich interesów na własną rękę będzie musiała zadrzeć z Rosją, co ewentualnie sprowadzi hamowany zatarg Francji z Niemcami.

W niedzielę rozpoczęły się we Francji wybory gminne, których rezultat stanowić będzie niejako ważną wskazówkę dla przyszłych wyborów parlamentarnych.

Ogólna uwaga wszelako zwróconą jest na Paryż; do 80 mandatów na członków rady gminnej stanęło przy urnach wyborczych 211 kandydatów, pomiędzy którymi połowa znajduje się republikanów znośnych jako tako, a druga połowa składa się z socjalistów, anarchistów i reakcjonistów wszelkiego rodzaju. Telegram z Paryża zapewnia wszelako, iż wybory wypadają na szczęście na korzyść stronnictwa umiarkowanie-republikańskiego.

Telegramy z Wiednia i Brukselli przyniosły urzędową, króciutką wiadomość o nagłem odroczeniu zaślubin arc. Radolfa z arc. Stefanją aż do wiosny. *Presse* utrzymuje, iż powodem tego ma być zbyt wątłe zdrowie młodej narzeczonej, a jeszcze bardziej stan królowej matki, którаby się teraz w porze zimowej trudów podróży do Wiednia podjąć nie mogła.

Arc. Rudolf wyjeżdża do swej narzeczonej, do Brukselli.

Teraz znów zapowiadają podróż arc. Rudolfa do Egiptu na początek lutego. Czyżby następca tronu austryjackiego zamierzał w miodowych miesiącach polować na krokodyle nad Nilem?

W każdym razie odroczenie to przyszło tak nagle i tak niespodziewanie, że musiało zwrócić ogólną uwagę i wywołać mnóstwo komentarzy, jak to zwyczajnie bywa u ludzi.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 13-go. — *Prawit. wiestnik* ogłasza budżet państwa na rok 1881. Dochody i rozchody równoważą się w cyfrze 717,461,609 rs. Dalej ogłasza *Prawitel. wiestnik* zapowiadany Ukaz Najwyższy, mocą którego 400 miljonów rubli ma być wypłaconych przez rząd bankowi państwa na pokrycie długu bankowego. Suma długu umarzaną będzie po 50 miljonów rocznie. Bilety kredytowe, wpływające do kas, mają być wedle możliwości niszczone.

Petersburg 13-go. — Depesza urzędowa od W. Księcia Michała donosi o bitwie stoczonej w dniu 23 grudnia przez Skobelewa pod Geoktesie: Dnia 23 grudnia rano ukończoną została pierwsza paralela w odległości 800 kroków od głównej twierdzy. Walka panowała niesłychanie zacięta i krwawa, a zwycięzka dla rosjan. Polegli: jenerał Pietruszewicz, major Buligui, Esau Iwanow i 19 żołnierzy. Nieprzyjaciel wzmocniony przez 5,000 wojska przybyłego z Merwu walczył mężnie. Na samem prawem skrzydle naszem, którem dowodził jenerał Pietruszewicz, tekinierzy stracili 300 poległych. Od 24 do 28 grudnia, Skobelew zamierzał wzmocnić pierwszą paralelę i ufortyfikować się na pozycji.

Londyn 13-go.—Minister kolonji, Kimberley, przyjmował deputację stowarzyszenia pokoju, która upraszała o przywrócenie niepodległości Transwalu. Kimberley oświadczył, że nie może dawać żadnych przyrzeczeń, jeśli wszelako boerowie sami zaniechają walki, układ będzie możliwy. Gladstone przyjmował deputację przychylnych rządowi irlandczyków, którzy prosili o radykalną reformę stosunków rolnych. Słychać, że deputacja była zadowolniona z odpowiedzi premiera.

Konstantynopol 12 go. — Ghazi Osman basza mianowany został ministrem wojny. Osman przedstawił sułtanowi sprawozdanie o stanie armji tureckiej, w którem oświadcza się zarazem za wojną z Grecją.

Rzym 12 go. — Sekretarz stanu rosyjskiego ministerjum spraw zagranicznych, Giers, wystosował do kardynała sekretarza stanu, Jacobiniego, list, w którym winszuje kardynałowi dekoracji otrzymanej od Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra.

Wiedeń 12-go. — Z Cetynji telegrafują do *N. W. Tagblattu*: Wedle depesz z Podgorycy, rozpoczął się ogólny ruch mahometańskich plemion mallisorów w Albanji. Ali bey objął dowództwo tego ruchu zbrojnego, który jest skierowanym więcej przeciw Serbji niż Czarnogórzu. W Ueskub i Kumanowie wydalono władze tureckie.

— W dniu wczorajszym, d. 13 b. m., Jks. Atanazy Czepulewicz poświęcił nowo założony ***zakład restauracyjny*** pod firmą ***Edwarda Porębskiego.*** Licznie zaproszeni goście mieli sposobność przekonania się o wzorowej iście czystości, porządku i komforcie, z jakim zakład ten urządzono. Czyni on zadosyć wymaganiom najwybredniejszych stołowników, odpowiada bowiem warunkom pierwszorzędnej restauracji. Kierownikiem kuchni jest p. Porębski (ojciec), niegdyś nadworny kuchmistrz JW. Marszałka Sejmu Galicyjskiego. Dobry punkt, (Krak.-Przedmieście, wprost resursy obywatelskiej), obszerne pomieszczenie i wyłuszczone powyżej zalety wróżą zakładowi p. Porębskiego rzetelne powodzenie.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 14-go stycznia 1881 roku.

W e k s l e:

	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 100 marek.....	47.05.47.46.92½.90	47.—	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 l. st......	9.50½.51	9 52	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 100 fr......	37 90.75	37 95	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 100 fl.......	80.85.80.75.70	80 90	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąd.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—	99.75
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99-30.25	99.35	—.—
„ „ „ małe	99.—	99.15	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	93.05	—.—
„ „ „ „ II	—.—	91.50	—.—
„ „ „ „ III	—.—	90.05	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	86.10	—.—
„ „ małe.	—.—	86.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Los. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.—	92 20	—.—
II „ „ rs. 100	91.85.92.10	92 20	—.—
III „ „ rs. 100	91.90.92	92.20	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z konc. giełdy żąd.	z konc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120...............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	136.
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	134.
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	136.
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	295.	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	294.	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	164.	—.—
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru..	—.—	—.—	765.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	325.
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	690.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	2000.	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	300.

Wartość kuponów: od list. zast. 2⁴⁄₅, nowych 3²⁄₅, zastawnych m. Warszawy serji I i II 143¹⁄₁₀, miasta Łodzi 101³⁄₁₀ listów likwidacyjnych 47⁴⁄₅, obligow skarbowych 114²⁄₅, pożyczki premjowej I-ej emisji 1²⁄₅, drugiej emisji 168¹⁄₁₀
Monety: Półimperjały rs. 7 95 sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —. pruskie bilety bankowe rs. — kop. —. bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

Na sezon wiosenny, mamy honor polecić.



Kultywatory oryginalne Kuhnkego,

podług opinji wielu postępowych i renomowanych gospodarzy, niezbędne w każdem racjonalnie prowadzonem gospodarstwie.

Szczegółowe świadectwa wyrażające się z najwyższem uznaniem o zaletach i rezultatach, **Kultywatorem Kuhnkego** osiągniętych, również o wyższości tego narzędzia nad Kultywatorami wszystkich innych systemów, przesyłamy na każde żądanie odwrotną pocztą.

Ze względu na napływające ze wszystkich stron zapotrzebowania **oryginalnych Kultywatorów Kuhnkego,** upraszamy uprzejmie, **o najwcześniejsze przesyłanie** nam zamówień, ponieważ nie ręczymy czy późniejsze zlecenia w porę wykonać będziemy w możności.

Cena oryg. Kultywatora Kuhnkego, wynosi **rs. 80,** franco Warszawa.— Zapasowe radlice po rs. 3 kop. 50 sztuka.

Kultywatory oryginalne Kuhnkego, nabyli od nas między innemi:

W-ny Władysław Śliwiński w Emiljanowie,
„ Łebkowski w Pecławicach,
„ Karol Lentz w Pałukach (3 egzemp.),
„ Weisflog Gryżewski i S-ka w Łęczycy,
„ Jan Bardziński w Zaborowie,
„ Sokołowski w Włodawie,
„ Domański w Jasieńcu,
„ Z. Młocki w Woli Rasztowskiej,
„ Wassman w Janinie,
„ Jarocki,
„ Bosko w Żeliznie,
„ Suski w Giżycach,
„ Moszczeński w Broniszach,
„ S. Wężyk w Chotyczach,
„ Chąciński w Żywocinie,
„ Stojowski w Brudzicach,
„ Wł. Kronenberg w Szymanowie,
„ Bardziński w L'sicach (2 egz.),
„ Kurtz w Żulinie,
„ Wiśniewski w Łazinie,
„ T. Jelnicki w Bukowiu,
„ Szepelew w Kremienczugu,
„ Adriganiew w Nikolsku (gub. Tamb.),
„ Jarowyj w Symbirsku,
„ Rogawski w Kodrębiu,
„ Jenerał Annenkow w Moskwie,

W-ny Trzaskowski w Krzykosach,
„ Wentzel w Kruśnicy,
„ J. Radziszewski w Regułach,
„ Makomaski w Trębaczowie,
„ Artur Śliwiński w Ruszkach,
„ Trzaskowski w Goślubinie (2 egzem.)
„ Michalski w Żelaźnie,
„ Gustaw Lentz w Rembowie (2 egzem.),
„ K. Trzaskowski w Gołąbkach,
„ Ciechanowski w Grodźcu,
„ J. W. Ustyanowicz w Kijowie,
„ Ponikiewski w Przewodowie (2 egz.),
„ P. Śliwiński w Kaleni,
„ J. Karwowski St. Piotrków,
„ Chrzanowski w Koble,
„ J. Śliwiński w Kaszewach,
„ Limprecht St. Pruszków,
„ Walewski w Dzierzbicach (2 egz),
„ Jełowicki w Stadnikach (2 egz.),
„ J. Pietruszewski w Rudni,
„ Tullenius w Żabiczkach,
„ Karwosiecki w Prądzewie,
„ Wierzycki w Hucisku,
„ Chrzanowski St. Baby,
„ Połtoracki w Orle,
„ J. Popiel w Wojczy.

Wasilewski & Kaniewski

Warszawa, Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.

K—924— 1—3

RESTAURACJA w Hotelu Brühlowskim,

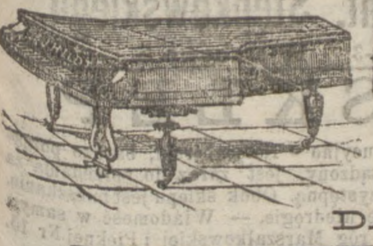
przy ogrodzie Saskim i ulicy Niecałej,

pod firmą PIOTRA SOLIŃSKIEGO,

urządzona z największym komfortem, gabinetami większemi i mniejszemi, kuchnią prowadzoną przez najzdolniejszych kucharzy i posiadająca piwnice zaopatrzone w wyborowe wina, portery, piwo angielskie etc.—poleca się Szanownej Publiczności.

Podczas MASKARAD w bieżącym karnawale Zakład otwarty całą noc.

Tamże wydawane są codziennie **Śniadania, Kolacje, oraz Obiady po rs. 1 i á la carte.** K—940—1—2



Fabryka Fortepianów JÓZEFA HILDT,

DAWNIEJ

ANTONIEGO HOFER.

ELEKTORALNA Nr 6. K—989—1—

6

!!!NA KARNAWAŁ!!!

Ważna wiadomość dla Dam!

W PRACOWNI SUKIEŃ i OKRYĆ DAMSKICH

M. KRUBSKIEJ,

Marszałkowska Nr 34, róg Złotej,

odrabiają się **Suknie balowe i strojne w**

!!48 godzinach!!

od rs. 4 do rs. 6, podług otrzymywanych **co tydzień wprost z Paryża** najposzukiwańszych żurnali. — Tamże można dostać najgustowniejszych i najmodniejszych damskich **wołnierzy dżetowych,** podszywanych atłasem á la pompadur **od rs. 3—4.** — O czem **mam honor zawiadomić** JJWW. i WW. Panie. K—839—1—9—

Fabryka Cukrów Desserowych

pod firmą

J. MALCIARITTA,

Królewska N. 3,

drugi dom od Krak.-Przedmieścia, poleca codzień **świeże Cukry** w wielkim wyborze, po cenie za funt kop. 45 i 60; **Karmelki** codzień świeże, funt kop. 35 i 40, oraz codziennie po południu: **Kasztany, Orzechy włoskie i tureckie, Daktyle** i inne **owoce karmelowane.** — Wszelkie obstalunki na wieczorki będą elegancko wykonywane. K—874—2—3

Towar wyborowy.—Ceny stałe umiarkowane!

Fabryka ZAPAŁEK «Wielka Wola» pod Warszawą,

B. KOISZEWSKI i S-ka,

zaopatrzona zawsze w znaczny zapas **wyborowego towaru,** załatwia w każdym czasie **wszelkie zamówienia** z pośpiechem i punktualnością. PP. Kupcy zlecenia swoje zechcą adresować wprost do fabryki, **lub do kantoru p. T. Poswik, Nowolipie Nr 3 w Warszawie.**

Ostrzegamy! Od niejakiego czasu, zaczęły się pojawiać w handlu zapałki, formą pudełek i rysunkiem etykiet zbliżone do zapałek **Wielkiej Woli,** a nawet wprost z etykietami podrabianemi na podobieństwo używanych przez naszą fabrykę; tylko zamiast firmy: **«Fabryka Zapałek Wielka Wola pod Warszawą B. Koiszewski i S-ka»,** pokątni fabrykanci dają swoim wyrobom bezimienną firmę: **«Zapałki Warszawskie»** lub **«Zapałki krajowe».**

Amatorowie cudzej własności,—bo tem mianem fabrykantów tego rodzaju nazwać należy,—szkodzą nie samej tylko fabryce naszej, usiłując bowiem łudzić pozorem, a jednocześnie puszczając produkt lichy i bez żadnej wartości, narażają kupców na straty i zawód wszelkiego rodzaju, a publiczność kupującą na niedogodność drobną wprawdzie, niemniej wszakże przykrą i nieprzyjemną.

Niezależnie więc od wystąpienia w obronie praw naszych, na drogę sądową, upraszamy niniejszem uprzejmie osoby interesowane, nie brać za jedno wyrobów wspomnionych za wyroby pochodzące z naszej fabryki—i zwracać uwagę na firmę naszą:

«Fabryka Zapałek Wielka Wola pod Warszawą, B Koiszewski i S-ka»,

znajdującą się na każdem pudełku,—fabryka bowiem odpowiada za dobroć towaru, tylko tą firmą opatrzonego.

K —7—116— **Administracja.**

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamia się, iż z powodu pomieszczonego przez B. Koiszewskiego, ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim, w którym to ogłoszeniu, Fabryka Zapałek **Wielka Wola,** usiłuje zareklamować dobroć swych wyrobów za pomocą oszczerstwa,—właściciel **Fabryki Zapałek «Krajowych» i «Warszawskich,»** domagać się będzie sądowego ukarania oszczercy. — **Fabryka Zapałek «Warszawskich» i «Krajowych,»** uważałaby dla siebie za niewłaściwe konkurować z wyrobami fabryki B. Koiszewskiego.

Właściciel Fabryki ZAPAŁEK „Warszawskich“ i „Krajowych.“

K—933—1—3

Suknia nowa,

strojna, w pierwszorzędnym robiona magazynie, jest do sprzedania z powodu żałoby, za połowę ceny, oraz **Suknia** kaszmirowa czarna, prawie nienoszona, za rs. 25.—Ulica Solna Nr 7, w oficynie, wprost bramy, na dole, od godziny 2 do 5 po południu.

K—624—2—3

W Magazynie B. Michalskiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19,

obok Poczty,

Domina i Kostiumy

damskie i męzkie, są przygotowane w znacznym wyborze na bieżący karnawał i takowe wynajmują się od rs. 2 i wyżej. K—964—1—5

Do wynajęcia w każdym czasie

Salon, Pokój sypialny i przedpokój, umeblowane.

Nowy-Świat Nr 39, mieszkania 5, w oficynie lewej, na 1-m piętrze. K—956—1—3

Do sprzedania z powodu interesów familijnych

MEBLE,

mahoniowe i dębowe,

w dobrym stanie. — Wiadomość w fabryce Gorsetów, Krak.-Przedmieście Nr 24, wprost ulicy hr. Berga. K—875—2—4

Moszcz Kuracyjny,

zalecany przez znakomitych lekarzy jako bardzo skuteczny, w zupełności zastępujący winogrona, a przytem daleko przyjemniejszy w użyciu. **po kop. 50 za butelkę,** nadszedł **do Składu Win**

Braci Kempner,

Długa Nr 5.

K—26036—11—12

Piecyki żelazne

do ogrzewania i osuszania mieszkań, poleca po cenach nizkich

Alfred Orthwein,

Czysta Nr 6, w Warszawie.

K593—[illegible]—4

W dobrach Serniki pod Lubartowem od Lublina po szosę wiorst dziewiętnaście, stanowić będą klacze obce, począwszy od 1-go Lutego r. b., ogiery następujące:

1) **Le Sarrazin,** gniady, urodzony we Francji u hrabiego de'Lagrange (po ogierze Monarque i klaczy Constance po ogierze Gliadiator), ojciec wielu zwycięzców na torach zagranicznych, którego syn Milan wygrał w roku 1880 nagrodę trzecią w Grand-prix de Paris, a w miesiącu Październiku 1880 r. wygrał w Anglji w Newmarquet Derby jesienne bijąc 10 koni. Od klaczy nieczystej krwi za opłatą rs. 200 i rs. 3 na stajnię.

2) **Grand-Daniel,** kasztan (po ogierze Daniel O'Rourk i klaczy Caraibe) po rs. 100 od klaczy czystej krwi i rs. 75 od pół krwi i rs. 3 na stajnię. 3) **Darck-Blue,** gniady (po ogierze Blue Gown i klaczy Sunbeam) od klaczy czystej krwi rs. 100, a od pół krwi rs. 60 i rs. 3 na stajnię. 4) **Batory,** gniady, (po ogierze Breadalbane i klaczy La Fugitive), od klaczy czystej krwi rs. 80, a rs. 60, od klaczy pół krwi i na stajnię rs. 3. 5) **Chevalieur d'Eon,** kasztan pół krwi (po ogierze Grand-Daniel i klaczy Volanta) po rs. 25, i rs. 1 na stajnię. 6) **Mameluk,** siwy, pochodzenia arabskiego po rs. 6 i kop. 50 na stajnię. — Zapisy winny być robione uprzednio, a należność płatna na ręce pana Jana Szumiły w Sernikach. D—993—1—1

Poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rs. do interesu handlowego, egzystującego w Warszawie i niewymagającego specjalności. — Wiadomość w Agenturze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska Nr 22, pod lit. M. M.

K—682—2—2

Lekcje Tańca,

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3. — **W. Puchalski.**

K4—10—30546—

SKLEP

galanteryjno-tabaczny, z kompletnem urządzeniem, oświetlony gazem, jest do sprzedania zaraz.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. K—704—2—0

ZGUBIONO

We Środę, przy wyjściu z Teatrów, **Medaljon złoty,** z kamienia lapis lazulli, mieszczący w środku włosy. Uprasza się o odesłanie do redakcji Kur. Warsz., za hojną nagrodą. D—1011—1—1

Nagrody Rs. 5,

za przyprowadzenie zaginionego Psa, rasy pinczerów, maści szarej, z łatką czarną na tyle, do Właściciela domu 1065C, róg Marszałkowskiej i Królewskiej. D—1007—1—3

Dwie Książki

Zgubione zostały, w brązowej oprawie z illustracjami chirurgicznemi i Preis-Kuranty, na przestrzeni: pomiędzy Nowym-Światem i Hotelem Europejskim, znapisami w złotych literach, bez żadnej wartości dla znalazcy; za sowitem wynagrodzeniem, zgłosić się pod Nr 86, w Hotelu Europejskim. D—1005—1—1

ACETERYN

na wygubienie raz na zawsze

ODCISKÓW i BRODAWEK.

Już lat trzy upłynęło od czasu wynalazku pod nazwą **„Płyn na odciski"**, przez **Wit. Czajkowskiego. Prowizora Farmacj z Moskwy.**

Zbytecznem byłoby obecnie dowodzić skuteczności tego środka, bo przy znacznem powodzeniu odbierano tylolicznie publiczne podziękowania od osób tych, które pozbyły się dotkliwych cierpień. Praktyka wszelako wykazała, że był wyjątek co do osób, mianowicie przy zastarzałych odciskach, którym jedynie ulgę lekarstwo przyniosło, ale zniszczyć odcisków lekarstwo nie mogło. To też spowodowało potrzebę wynalezienia nowego środka pod nazwą **„Aceferyn"**, który bez wyjątku nawet najzastarzalsze **Odciski i Brodawki** daleko w krótszym czasie w zupełności niszczy. bez żadnych cierpień. — nie pozostawiając po sobie żadnego śladu, a nawet grubości skóry.

Przy każdem pudełeczku znajduje się przepis, jak używać lekarstwo należy.

Cena pudełeczka po **kop. 60** i po **rs. 1.**

Na mocy zatem zezwolenia Rady lekarskiej, jako środek nieszkodliwy puszczono nowy ten środek wobieg.

Sprzedaż Główną i detaliczną powierzono w komis w Magazynie **St. Winiarskiego** przy ulicy Nowy Świat Nr 62, jak również nabyć go można w Składach Materjałów aptecznych i jak dotąd w celniejszych Aptekach w Warszawie, i w Magazynie **Dzisiewskiego**, Senatorska Nr 16.

Dla uniknienia podrabiań, zwracać, należy uwagę **na pieczęć pudełka i wycisk na flakonikach, które są opatrzone nazwiskiem wynalazcy Czajkowskiego.** 10—12—27408—к

BROWAR PAROWY A. LENTZKIEGO

w Warszawie, Nr 1033/34 nowy,

zawiadamia, iż rozpoczął sprzedaż piwa **Lagrowego,** trzy miesiące odleżałego, również piwa **Exportowego**, na sposób angielski wyrabianego i piwa **Carte Noire**, czyli tak zwanego **Kulmbacher**, renomowanego w całych Niemczech. к—65—3—3

RESTAURACJA NAPOLEONA PĄGOWSKIEGO,

ulica Hr. Berga Nr 16 i róg Mazowieckiej,

poleca dziś i każdodziennie **BLINY,**

к—2—6 w Niedziele i Czwartki **ROZCIGAJE. KULIBIAKI.** —620—



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH,

ulica Długa Nr 550,

posiada wielki wybór najświeższej GARDEROBY męzkiej, po cenach umiarkowanych przez biegłych oznaczonych.

Wszelkie obstalunki tak ze swego jak i dostarczonego materjału z pośpiechem dopełnia. к—24241—9—0

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

dostać można w specjalnej sprzedaży PUCHU jak również prawdziwy z Norwegji

EDREDON,

w gmachu **dawnej POCZTY**, wprost hotelu Rzymskiego **Pod Zegarem.** к—707—2—5

Wyszedł z druku zeszyt II-gi

POEZYJ Antoniego Pileckiego.

Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa.** Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach, a także w mieszkaniu autora (Leszno Nr 40). Cena zeszytu kop. 25. к2—3—758—

Zarząd St. Petersburgsko - Tulskiego Banku Kredytowego Ziemskiego

podaje niniejszem do wiadomości, że wypłata za ubiegłe kupony i wylosowane listy zastawne tegoż Banku, uskutecznia się w Warszawie:

a) **w Warszawskim Banku Handlowym**, róg Włodzimierskiej i hr. Berga.

b) **w domu bankowym „H. Wawelberg"**, Senatorska Nr 25. dom p. Neprosa. к3—3—30893—

Na czasie dla pp. Właścicieli domów

Numera do mieszkań i tabliczki z numerami dla sieni,

wyrabia po cenach bardzo przystępnych, **pierwsza w kraju fabryka napisów metalowych, liter i herbów**

JÓZEFA POZNAŃSKIEGO,

dawniej **A. Rosenberga,**

przy ulicy Długiej Nr 41, między ulicą Bielańską i hotelem Niemieckim. к—29193—12—12

Na czasie dla pp. Właścicieli domów.

Rs. 4,000

potrzebne na pierwszy numer domu w Warszawie.—Reflektanci raczą składać swe adresy w Kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. к—831—2—2

E. Eliassohn

przenosi mieszkanie i kantor d. 8 Stycznia r. b. na ulicę Miodową Nr 15, na 2-gie piętro od frontu. к—490—3—3

Sala Licytacyjna prywatna,

Miodowa Nr 11.

Od Nowego-Roku **w każdą Sobotę**, odbywać się będą **w SALI**

Licytacje,

na wszelkie towary sprzedawane każdodziennie, a mianowicie: na meble, galanterje, jedwabne, wełniane i skórzane wyroby, oraz t. p. Początek Licytacji o godz. 1-szej po południu. к7—0—30855—

Zęby po Rs. 2,

najlepszym systemem Amerykańskim wprawia

M. H. Neumark,

DENTYSTA.

NOWY-ŚWIAT Nr 2. к3—3—555—

Dla PP. Przemysłowców i Rolników!

Młyn parowy, Młyn do mielenia kości na nawóz, **Fryszerka, Tartak,** wszystko osobną hypoteką objęte wraz z **Majątkiem** uregulowanym, bez żadnych służebności, z lasem, głębokie pokłady torfu w ziemi pszennej, przy szosie, o 12 wiorst od kolei, przy granicy pruskiej położony, rozległości włók 65, do sprzedania. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 26, u p. Chełstowskiego. к—361—3—12

Poszukuje się

Wspólnika

do fabrykacji dobrze się procentującej, z kapitałem 2,000 do 3,000 rs. — Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 13, w Magazynie Ubiorów mężkich p. K. Broszkiewicza. к4—6—133—

Agent handlowy,

od 5 lat pracujący w Kijowie i w guberniach południowej Rosji, poszukuje reprezentacji fabryk i firm handlowych. — Oferty uprasza składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 22, pod liter. **A. H.** к—485—3—3

Suknie Balowe,

od najtańszych do bardzo kosztownych, tak z własnego jak i z powierzonego materjału, wykonywa szybko i podług wymagań najświeższej mody

Magazyn Sukień i Strojów Damskich

F. KITZMAN,

Nowy-Świat Nr 41. к—235—3—6

Marja hr. Łubieńska,

ulica Królewska Nr 23, udziela we Wtorki, Czwartki i Soboty, **lekcje malowania** na szkle i porcelanie, podług metody francuzkiej. Zapisywać się można codziennie. к—300—3—3

Prasowanie i przerabianie Kapeluszy.

Od rs. 2 kop. 25.

Kapelusze filcowe pięknie wykończone.

Cylindry od rs. **5.**

Czapki od rs. **1.**

Kapelusze składadane od rs. **6** kop. **50.**

poleca w wielkim wyborze

WACŁAW TRUCHLINSKI

w Warszawie.

Nr 65. Marszałkowska Nr 65. к—522—2—3

Wypożyczanie składanych Kapeluszy.

Urząd Starszych Zgromadzenia Piwowarów,

zawiadamia pp. Członków Zgromadzenia, iż w dniu 3 (15) b. m., t. j. w Sobotę, o godzinie 5-tej po południu, w sali posiedzeń Magistratu, odbędzie się półroczna sessja majstrów. к—767—2—3

Pomieszczenie

w domu rodzinnym dla **damy** z całodziennem utrzymaniem i usługą, oraz dla **panienek** uczęszczających do zakładów naukowych lub do **konserwatorjum**, język francuski w codziennem używaniu. — Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszkania Nr 5; od godziny 3 do 6 codziennie. к—648—2—3

Starą Litewkę,

kilkudziesięcioletnią, od rs. 5 do 15, otrzymał w komis Skład Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

к—2—3 **Wierzbowa 5.** —696—

SKLEP

Dystrybucyjno - Norymberski, bardzo porządnie urządzony, jest zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Obok sklepu jest mieszkanie. Komorne niedrogie. — Wiadomość w samym sklepie, róg Marszałkowskiej i Pięknej Nr 15. к2—3—708—

W dniu wczorajszym, t. j. d. 10 b. m. i r., między godziną 6 a 7 wieczorem, w przechodzie przez ulicę Nowy-Świat i Plac Ś-go Aleksandra, **zgubiono przykrajane do uszycia kamasze syberynowe,** szaraczkowego koloru, damskie. Poszkodowana, utrzymująca się z szycia, która z ujmą własną musiałaby szkodę tę opłacić, uprasza łaskawego i sumiennego znalazcę, o odesłanie tych kamaszy pod Nr 5 domu, przy placu Aleksandrowskim—do Mścichowskiej.—Stróż wskaże. —713—2—2

Jest do zbycia

Wyżeł

(Ponter), półroczny za rs. 25.—Widzieć można codziennie, Nowy-Świat Nr 39, w Ogrodzie. к—499—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).
Дозволено Цензурою Варшава 1 (14) Января 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 10. Piątek, Dnia 2 (14) stycznia 1881 roku.

Dzisiejsze gospodarstwo wiejskie.

W jednym z numerów *Gazety rolniczej* znajdujemy pod rubryką „głosy z praktyki gospodarskiej“ nader cenne uwagi.

Wyszły one z pod pióra znakomitego ornitologa Kaźmierza hr. Wodzickiego z Olejowa (w Galicji).

Jest w uwagach tych prawdy tyle i to tak rozumnie, szczerze, uczciwie powiedzianej, iż nie możemy się wstrzymać od ich powtórzenia.

Oto one:

„Dziwne u nas pojawiają się sprzeczności w praktyce gospodarskiej...

Albo zarzucamy bezwzględnie wszelką teorję a trzymając się ślepo rutyny, wytwarzamy sobie własne, nieodpowiadające zmiennym stosunkom, nie postępujące z czasem prawidła; albo zbyt skorzy w uznawaniu zasad postępowych, zkądby one się nie nawinęły—zrzekamy się wszelkiej własnej myśli i samodzielnego poglądu, chwytamy się chociażby najbardziej awanturniczych recept teoretycznych bez względu na ich praktyczną możność zastosowania.

W jednym i drugim wypadku tenże sam grzech popełniamy, to jest *patrzymy—nie widząc*, a *działamy nie zdając sobie rozumowo sprawy z czynności.*

Jakże bo korzystamy np. z teorji?

Wprawdzie z każdym rokiem dokładniej dowiadujemy się o ilości kwasu fosfornego i azotu, jaka się znajdować powinna w nawozie, coraz to ściślej badamy własności i składniki roli.

Poznajemy warunki życia roślinnego, a zdawałoby się, że jak drogocenni kucharze z potrawami, tak my już z ziemią i roślinami powinniśmy umieć postępować; znamy koszta produkcji centnara nawozu, wykazujemy najdokładniej ile kosztował bydlęcy, koński i owczy.

Rachunkowość gospodarska dosięgła owego problematycznego stopnia doskonałości, że wiemy ile jaka, nawet najdrobniejsza gałąź produkcji kosztowała, a ile przyniosła dochodu; nie lękamy się kosztów utrzymania kasjerów, kontrolerów, a nawet niekiedy osobnych buchalterów.

Młócimy parą zboże, aby je najśpieszniej spieniężyć, marnując podstawę chowu inwentarza.

Silimy się na coraz obszerniejszą uprawę rzepaku, tak zawodnej w naszym klimacie rośliny, która przy nieurodzaju szczerbę nam głęboką wygryza w dochodach.

Krocie wydajemy na pożyteczne narzędzia i machiny, lecz również bez dostatecznego zbadania; krocie marnujemy na niepożyteczne rupiecie, zajmujące strychy naszych budynków przeznaczonych na pasze.

Za przykładem zamożnych i praktycznych gospodarzy na Zachodzie, przedsiębierzemy kosztowne próby, nie zawsze zadawalniające, bo nie przeprowadzone umiejętnie, a ze świadomością; czego się chcemy właściwie dowiedzieć.

Z książek, wierząc *in verba magistri*, tworzymy tkaniny systematów nie zawsze zgodnych z naszym kapryśnym klimatem, z naszymi, niestety, nie zawsze odpowiednimi pomocnikami.

Staramy się stworzyć i w życie wprowadzić postępowe gospodarstwa, przypuszczam z rzeczywistą wiedzą i świadomością rzeczy, a wykonanie powierzamy nieudolnym, a częstokroć i niechętnym umysłom.

Pniemy się do wysokości angielsko-belgijskich gospodarstw, bez stosownych sił i zasobów, nie licząc się pierwej z kosztami produkcji, z cenami targowemi, kosztami transportu, i innemi warunkami ekonomicznemi wpływającemi na otrzymany dochód.

W chowie bydła na podstawie zawsze postępu tegoczesnego, błądzimy i gramy w ciuciubabkę, co kto złapie; do tej chwili nie wskazaliśmy rasy zastosowanej do miejscowości, ani też ras do krzyżowania.

Jak zawsze skorzy do destrukcji zaniedbaliśmy nasze bydło, a nieudolni do konstrukcji, nie wprowadziliśmy chowu bydła znaczny dochód dającego.

Jedyna podstawa przyszłości naszych gospodarstw jest oparta od 20-stu lat na kosztownych próbach, bez podania nam praktycznych rad i odpowiednich podstaw...

I tak stopniowo przy postępowem gospodarstwie dochodzimy do upadku, w części do wywłaszczenia!

Snopek co trzeci rok, więcej kosztuje jak przynosi, gorzelnie pod ciężarem opodatkowania upadają i upaść muszą: przemysł bez odpowiedniej opieki, gnieciony zagranicznym, dźwignąć się nie może; wełna z każdym rokiem słabiej walczy z konkurencją zaatlantycką i znaczna część gospodarzy zarzuca tę tak korzystną u nas produkcję, kierowaną bez zamiłowania i znajomości; w końcu nasze gospodarstwa są podtrzymywane nieodpowiednimi urzędnikami, a leniwymi i nierzetelnymi pomocnikami w robotach.

Cóż więc dziwnego, że żydzi nie znający Thaerów, Oczapowskich, Chłapowskich, Settegastów, wypierają nas bez przerwy z ziemi ojców naszych, jedynie przy pomocy oszczędności, praktyczności, znajomości ludu, stosunków i warunków ekonomicznych, a przedewszystkiem korzystając z dzielnej broni jaką im daje skrzętność w oglądaniu się na około siebie, ostrożność w dotykaniu rzeczy, których nie rozumieją dokładnie, pilność w uczeniu się tego, co im wiedzieć potrzeba...

Badam ten proceder, nieprzerwany od lat 20-stu i i widzę przyszłość naszą w obrazie Indjanów wobec kolonistów białych, których losów nie unikniemy, jeżeli naszego nam przekazanego posłannictwa lepiej nie pojmiemy i wykonywać nie będziemy.

Nie jeden z czytelników uczęstuje mnie nazwą wstecznika, odmówi wiedzy i nauki, uzna mnie za zacofanego staropolskiego hreczkosieja...

W części by mi krzywdę wyrządził, gdy według mego głębokiego przekonania, wiedza i nauka jest tak potrzebna w naszym wieku dla właścicieli i dzierżawców, jako słońce dla roślinności, bez którego ginie; lecz ta nauka musi być pojętą, należycie w praktyczne ramy ujętą i podaną w sposób przystępny dla wszystkich wykształconych rolników, aby z niej pożytek czerpać mogli, a przedewszystkiem wolną od recept, któreby forytowały bezmyślność i kusiły się oszczędzić rolnikowi pracy umysłowej a krytycznego ocenienia stosunków, wśród których pracuje.

Nauka tylko wtedy się przyda, gdy jest samodzielnie przetrawiona, gdy stała się istotną własnością tego, co ją stosować zamierza...

Ongi za czasów naszych antenatów, gdy młodzieniec tępo się uczył i żółwim krokiem w szkołach postępował, uznano go za uzdolnionego do prowadzenia gospodarstwa.

I dziś niestety, gnuśne, lekkomyślne i nieudolne istoty przeznaczają do tego zawodu!

W kraju naszym, niemal wyłącznie rolniczym, rodzice wykształcając synów na doktorów praw i filozofji, po niejakim czasie oddają im majątki do administrowania.

Przekonanie o potrzebie wiedzy i praktycznej nauce wcale się u nas nie rozpowszechnia, zdawałoby się, że jak artysta, rodzi się rolnik i administrator; więcej powiem, mało kto uważa siebie za majstra, a majątek swój za warsztat, którego opuścić nie można, który wymaga poświęcenia i nieustającej pilności; gospodarstwo jest to specjalność, wyłącznie zatrudnienie nie znoszące współzawodnictwa, zabierającego wiele czasu.

Wiemy co za przyszłość czeka majstra powierzającego swój warsztat najzdolniejszemu nawet czeladnikowi...

To samo stosuję do majątku wyłącznie powierzonego rządcy.

Tak jak młodzież po ukończeniu szkół dopiero przeżuwa, wyrabia i przyswaja sobie na własną korzyść nabytą wiedzę w późniejszem życiu; tak samo kształcący się na rolnika w połączeniu z praktycznem doświadczeniem, stopniowo przyswajać sobie musi wiedzę, czerpiąc z niej pożytek i zdobywając własny kierunek, nie dozwalający kosztownego błądzenia.

My chcemy trudnić się naukami, używać rozkoszy podróży po cywilizowanych krajach, oddawać się życiu publicznemu, równocześnie gospodarować i admistrować!

Wiele jest przyczyn upadku gospodarstw i wywłaszczeń, lecz według mego przekonania, najgłówniejszej szukać trzeba w nieznajomości tego zawodu i braku przygotowania się do niego.

W stosunku do wartości pism rolniczych jest liczba prenumeratorów za mała i chęć czytania za słaba; one w kraju rolniczym potrzebującym ratunku być muszą skarbnicą i *vade mecum*, w nich rolnik szukać powinien rady, pomocy, pociechy, ratunku i kierunku praktycznego.

Treść ściśle naukowa i teoretyczna, dyskusja na podstawie teoryj nie mających jeszcze prawa obywatelstwa, podawane innowacje bez sprawdzenia i zaświadczenia na naszej ziemi: oto co w części zniechęciło czytelników.

Bezsprzecznie nabywać musimy naukę, aby sprostać postępowi innych krajów, aby przykładem i nabytą wiedzą kształcić pomocników, bez których się obejść nie możemy, lecz to czynić musimy stopniowo, ostrożnie i bez kosztów naruszających obrót naszego warsztatu.

Nie chciałbym przecie być propagatorem drugiej ostateczności, to jest pogardy dla teorji w praktyce; chciałbym tylko ostrzedz przed fałszywą teorją wyludzającą krwawo zapracowany grosz bezpożytecznie.

Każdy władający piórem posiada pewną ilość miłości własnej; cóż więc dziwnego, że i ja jako drążkowy literat, może jej hołduję, twierdząc, iż nabyte długoletnie doświadczenie jest najkosztowniejszą szkołą i że dla tej to przyczyny lepiej dobrze naśladować, jak wynajdywać doskonałe.

Pierwsze zadanie nie trudne do przeprowadzenia, do drugiego zaś potrzeba twórczości genjalnej...

Niechaj mi zresztą wolno będzie nadmienić, że w życiu nigdy nie spekulowałem, nie wdawałem się w żadne kosztowne przedsiębiorstwa, ojcowizny nie straciłem, lecz ją podwoiłem przy łasce Bożej, mimo licznej rodziny i kosztownego życia; utrzymywałem się przez lat 40 z roli i z żywego inwentarza.

Obrót mego warsztatu nie gorszy i nie leniwszy jak dawniej, lecz produkcja coraz droższa i pomimo potęgowanych dochodów, pochłaniają je nad miarę rozchody; więc dziś niebezpieczeństwo większe...

Dla tych przyczyn wymaga gospodarstwo wielkiej ostrożności w nakładach, praktycznej oszczędności i ścisłej, oraz dokładnej znajomości swego warsztatu.“

Kaźmierz hr. Wodzicki.

— (ZC). **Wiedeń** 18 **sierpnia. Mnożące się** w kraju z każdym dniem tak koniecznie potrzebne straże ogniowe skłaniają mnie do zwrócenia uwag, pojedyńczych gmin na od wielu lat w Wiedniu osiadłego fabrykanta p. J. Dobrowolskiego. Wiadomo jak ważną jest rzeczą dla strażaków odpowiednie nakrycie głowy i należyte uekwipowanie: otóż wyrobem takich arcypraktycznych hełmów i innych pożarnych przyrządów zajmuje się właśnie p. J. Dobrowolski. Rzeczony przemysłowiec, wielkopolanin z rodu, dzielny i niestrudzony przewodniczący „Siły“, serdeczny polak, zatrudniający w swej fabryce prze ważnie ziomków, doprowadził swe wyroby do takiej doskonałości, iż na zamówieniach mu nie zbywa, ale niestety od obcych: z kraju jedynie nic.

Wyroby p. Dobrowolskiego zaleca: przystępna cena, gustowne wykonanie i niezaprzeczona praktyczność. Dla wiadomości więc gmin w kraju, którym odpowiednie wyekwipowanie straży ogniowych nie jest obojętne, niech służy podany tu adres:

J. Dobrowolski, Wiedeń, Währingerstrasse nr. 50. Modele przesyła się na żądanie franco.

1—5—676—

— ***Syrop chrzano-jodowy*** (Le Sirop de Raifort iodé de Grimault et Comp.), sporządzony ze soku roślin posiadających własności przeciwszkorbutyczne, stał się przez swą skuteczność wielce popularny. Zawiera w sobie jod w stanie organicznym i uważany jest jako najlepsze lekarstwo zastępujące tran z wątroby dorsza.

„***Syrop chrzano-jodowy*** pp. Grimault et Comp., aptekarzy w Paryżu, jest skutecznem lekarstwem modyfikującem limfatyczne konstytucje ciała. Widziałem gojące się pod jego wpływem z nadzwyczajnym pośpiechem wrzody skrofuliczne, które przedtem niczem nie dawały się zagoić; widziałem dzieci dotkniętych słabościami piersiowemi, które ustępowały po użyciu tego lekarstwa.

Doktor *Guénard*, były uczeń medycyny praktykujący w szpitalach paryskich.“ —306—1—0—

— Dr **Grodzki,** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn“, leczy **choroby sekretne,** oraz **niemoc** wskutek takowych, ulica **Chmielna nr 60.** 2—3—548—

— Dr **S. Meyerson** przeniósł mieszkanie na ulicę **Orlą nr 4** i przyjmuje chorych z cierpieniami wewnętrznemi, od godz. 4—6 po południu.

2—6—562—

NIE RWAĆ ZĘBÓW!

Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych, sposobem przez władzę lekarską za nieszkodliwy uznanym; także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby.—Róg Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia nr 16, 1-sze piętro. 2—3—622

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter i dr Żera; od 1—2 choroby oczu: profesor Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski i Rosenthal; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

We wtorki: od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski: od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski: od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

Weśrody: od 12—1 choroby zębów: dr Kobyliński: od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Staryńkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter i doktor Zera: od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam Ołtuszewski i Rosenthal;od 3—4 choroby chirurgiczne: prof Kosiński i doktor Sztejner.

W piątki: od 12—1 choroby skórne: prof. Trautfetter i doktor Anders; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski: od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.

Ceny niskie

SKŁAD GŁÓWNY
WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU
firmy **„BEER FEIN“.**
Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.

Odstawa śpieszna.

Nr 6. Okopowa (przy kolei) **Nr 6.**

—28297—12—24—

— **Prędko i skutecznie wyleczyć można popękanie skóry** i ust, odmrożenia, krostki, liszaje, czerwone plamy i t. p. dolegliwości skórne za pomocą: **Crême Simon** à la glycerine. Cena rs. 1 kop. 50. Jedyna sprzedaż tego środka w perfumerji Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska nr 4. 4—25—27780—

Maurycy Nelken,

Kantory bankierskie w Warszawie i St. Petersburgu.

Kupno i sprzedaż papierów publicznych i monet.—Przekazy i listy kredytowe na Cesarstwo i zagranicę.—Zaliczenia terminowe i bezterminowe na papiery publiczne.—Rachunki przekazowe za **czekami.**—Przyjmowanie wkładów płatnych za okazaniem, wraz wkładów terminowych.—Wymiana papierów wylosowanych i niepłatnych kuponów w papierze i w złocie. 28038—10—12—

— Dr **Salberg.** Żelazna Brama nr 2, przy głów. wejściu do Ogrodu Saskiego, przyjmuje od 5 do 7.

—27215—12—12—

LECZNICA

dla przychodzących chorych przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od godz. 9 — 10 codziennie. **Dr Kobyliński Franciszek.** Choroby szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.

Od godz. 9—10 codziennie z wyjątkiem świąt. **Dr Wójcikiewicz Feliks.** Choroby wewnętrzne.

Od godz. 11 — 12 codziennie. **Dr Groer Franciszek.** Choroby właściwe kobietom.

Od godz. 11—12 codziennie. **Dr Kosiewicz Antoni.** Choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia).

Od godz. 12—1 codziennie. **Dr Rozenthal Kazimierz.** Choroby wewnętrzne i wieku dziecinnego, oraz szczepienie ospy ochronnej.

Od godz. 12—1 codziennie. **Dr Heiman Teodor.** Choroby chirurgiczne, choroby uszne w poniedziałek, środy i sobotę.

Od godz. 1 — 2 codziennie. **Dr Dinte Maksymiljan.** Choroby organów moczopłciowych.

Od godz. 1—2 codziennie. **Dr Kohn Wilhelm.** Choroby weneryczne i skórne.

Od godz. 2—2½, poniedziałek, środa i piątek. **Dr Kohn Wilhelm.** Choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopja).

Od godz. 2—3 codziennie, z wyjątkiem niedzieli. **Dr Rosenthal Jakób.** Choroby właściwe kobietom.

Od godz. 2—3 wtorek, czwartek i sobota. **Dr Korniłowicz Edward.** Choroby nerwowe, umysłowe, leczenie elektrycznością.

Od godz. 3—4 codziennie. **Dr Saski Władysław.** Choroby wewnętrzne.

Od godz. 3—4 codziennie. **Dr Przybylski Jan.** Choroby oczów.

Opłata za poradę kop. 25. —320— 2—0

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład główny:

ARCO.

Stacja klimatyczna zimowa w Tyrolu włoskim;

jej opis i zestawienie z Meranem.

Z osobistych spostrzeżeń na miejscu, podał i opisał

Dr Mieczysław Malcz.

(Z dołączeniem mappy, oraz planu stacji i okolicy Arco).

Cena Rs. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—30897—3—3

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów,

ulica Bednarska Nr 20.

ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

S. ORGELBRANDA,

w 12 tomach, oraz tom 13 dodatkowy, uzupełniający powyższe dzieło.

Tom zawiera 30 arkuszy dużego formatu, drobnego i ścisłego, lecz czytelnego druku.

Cena tomu w Warszawie rs. 1 kop. 25, czyli za 12 tomów rs. 15, razem z Suplementem rs. 16.

Cena samego Suplementu rs. 1.

W Cesarstwie i na prowincji rs. 1 kop. 50, czyli za 12 tomów rs. 18, razem z Suplementem rs. 19.

Każdy tom jakoteż i Suplement może być oddzielnie nabywany.

Cena samej oprawy tomu w płótno angielskie kop. 40; w pół-skórek po dwa tomy w jednym po kop. 60. D—29122—5—5

Specjalny Zakład Nauki Krojów i Strojów Damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

zwraca uwagę Pań chcących się uczyć, że nauka krojów, jeśli się kończy na rysunkach nie przynosi w rezultacie żadnej korzyści, jest to tylko manidło dla nierozumiejących tej umiejętności. Nauka krojów damskich powinna być wykładaną teoryczne i praktycznie w sposób taki, aby każda z Pań w ciągu nauki, wykończyła kilka sukien i okryć podług rycin mód teraźniejszych żurnali, nie wykrawając kołkiem formy; lecz sama zrobić powinna model przez naukę. Wykład kroju kop. 50, dalszy ciąg nauki Modeli ciągle się zmieniających rs. 1, jest do nabycia w Zakładzie. D—653—2—3

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej,

zawiadamia niniejszem, że z dniem 15 (27) grudnia 1880 r. wprowadzone zostały dla przewozu zboża ze stacji drogi żelaznej Kursko - Charkowsko - Azowskiej i drogi żelaznej Charkowsko - Mikołajewskiej do stacji drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, Warszawa, Praga i Terespol. Jednocześnie zniesione zostały takież taryfy z drogi żelaznej Kursko-Charkowsko-Azowskiej i drogi żelaznej Charkowsko - Mikołajewskiej, obowiązujące od dnia 1 (13) kwietnia 1880 r.

Egzemplarze nowych taryf mogą być nabywane w kassach ekspedycyjnych stacji do bezpośredniej komunikacji należących. D3—3—451—

Przybyły niedawno z prowincji, spadły z etatatu **Urzędnik** w latach średnich, władający gruntownie językiem rosyjskim i obeznany tak z przepisami administracyjnemi, jako też sądowemi i rachunkowością, — pragnie objąć Zarząd domu za odpowiednie wynagrodzenie,—lub też otrzymać jakiekolwiek inne zatrudnienie w poobiednich godzinach, za stół i pomieszczenie wspólne.—Osoby interesowane raczą adresa swoje zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. W.

D3—3—479

Maszynistka

potrzebną jest za az do Pracowni. — Ulica Nowolipie Nr 15 na 1-m piętrze. D—646—2—3

ADWOKAT

Marcelli Drogomir-Dobronoky,

w St.-Petersburgu (na Moikie Nr 14, kw. 5), udziela objaśnienia i załatwia bezzwłocznie, wszelkie sprawy i interesa sądowe, administracyjne, włościańskie, rozwodowe, handlowe, przemysłowe i t. p. we wszystkich Władzach i Inst. pryw. w Petersburgu.

K—30543—4—6

Do sprzedania

DOM

w Warszawie, w środku miasta, za rs. 24,000, z dobremi warunkami, bezpośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 24, w Składzie Lamp od godziny 1 do 3 i od 5 do 8-mej. D—631—2—3

PLAC

do sprzedania w okolicy Grzybowskiej ulicy i Żelaznej bramy, ogółem łokci □ 2,000, frontu łokci 31, głębokości 64. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, w Magazynie mebli, 1-sze piętro. D2—6—669—

3 włóki LASU

wolnego od serwitutów, zwartego, zdatnego na korę, obręcze i t. p., tuż przy szosie Radomsko-Opoczyńskiej, 5 mil od stacji kolei Warsz.-Wied. Rokiciny, 7 mil szosą od stacji Piotrków, 3 mile od spławnej rzeki Pilicy, **do sprzedania zaraz** bez pośrednictwa osób trzecich.—Oferty pod lit. L. R. W. poste restante, Opoczno. D6—6—30175—

Dobry interes,

szczególniej w bliskości gorzelni.

Fabryka octu z 12 aparatów zupełnie dobrych składająca się, z całem urządzeniem do fabrykacji, oraz znaczną ilością kuf, beczek i t. d., jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, w całości lub też może być rozdzieloną na 2 lub 3 kompletne mniejsze fabryki. Także do sprzedania 2 Furgony powozowej roboty, z których sprzedawany był ocet za Żelazną Bramą i na Starem-Mieście. Furgony te mogą być przerobione do innego użytku. — Wiadomość każdego czasu przy ulicy Długiej w hotelu Drezdeńskim, mieszk. Nr 34.

K—364—3—3

Sala Licytacyjna,

Miodowa Nr 11.

Rozpoczęła wyprzedaż powierzonego jej w komis znacznego wyboru najmodniejszych towarów galanteryjnych, wyrobów z bronzu, pluszu, drzewa oliwkowego, skóry, szalików jedwabnych damskich i męzkich, krawatów i eleganckich gabinetowych mebli, **po nizkich cenach.** Sala otwarta dla publiczności od godziny 9-tej zrana do 6-tej po południu.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Stycznia (7 Lutego) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1881 dla aresztantow Warszawskiego aresztu policyjnego obówia, odzieży i bielizny, a także kożuchów suknem krytych, dla wartowników aresztu, od cen w wykazie zamieszczonych

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 82 i na koszta ogłoszenia rs. 25

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1881 dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego obówia, odzieży i bielizny, a także kożuchów suknem krytych, dla wartowników tegoż aresztu, po cenach w wykazie zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 82 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

1—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —914—D

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z dniem 29 Grudnia (10 Stycznia) 1880/81 roku wprowadzony został w wykonanie dodatek V do taryfy Szlązko-Polskiego Związku i dodatek IV do taryfy bezpośredniej kommunikacji dróg żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej z drogą Prawego-Brzegu Odry.

Dodatki te zawierają zasady opłat frachtowych dla przewozu węgla kamiennego i koksu ze stacyj dróg żelaznych Górno-Szląskiej i Prawego-Brzegu Odry do stacji Piotrków. D1—1—950—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

NIC doskonalszego pomiędzy wszystkiemi kompozycjami i wynalazkami dotyczącemi upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM.** Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej neiubiaganej działalności. Zaciera on tak sztucznie i tak misternie **ślady więdnącej cery**, nadaje jej tyle barwy i **blasku** młodości, szczególniej przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko **ulegając złudzeniu**, zaprzysięgnie w tej sztuce **naturalną młodość i piękność.**

Rs. 1 kop. 50.

PUDER ANGIELSKI (nie VELOUTIN) lecz

VELVETINE odznaczający się tem, że złożony bez przymieszk bismutu i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając **trwałą i naturalną białość.**

Cena Rsr. 2, Pojedyncze Rs. 1 kop. 50.

Główny Skład w Warszawie, Magazyn **à la Renaissance**, ulica Wierzbowa Hotel Angielski. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. D—25015—12—12

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

260—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli



Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—9—6

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

Skład Materjałów Aptecznych

POD WIELORYBEM

LEONA BERNSTEINA

ulica Marszałkowska Nr 52.

Ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę na balony, funty i flaszki.
Borax w kawałkach i w proszku.
Essencję octową do robienia octu.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans amerykański do obuwia.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Masy woskowe i lakiery do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i pudry.
Olejki do wódek i wody kolońskiej.
Oliwę nicejską na funty i flaszki.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie na łuty.
Proszek dalmacki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metali.
Tran lekarski biały i żółty.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę kolońską w najlepszym gatunku. D—30129—8—37

Wiedeński Fabryczny Skład Lamp

30. NALEWKI 30.

Sprzedaje: **Lampy, Ample, Żyrandole,** oraz przybory do Lamp o 10% taniej podług Cenników fabrycznych, oraz poleca

I. Nafty Amerykańskiej gar. ważący 7½ fun. **60** kop.
II. „ „ „ „ 5¾ „ **46** „

LEON RECHTHAND.

D—29536 **30. NALEWKI 30.** 10—10

Specjalny Skład Pościeli Gotowej

w Hotelu Europejskim od ulicy Czystej,

L. KNOLL.

Poleca w wielkim wyborze: **Pościel** gotową, **Bieliznę** pościelową i damską, **Poduszki, Kołdry, Materace, Kołyski** ubierane, **Łóżka** żelazne ozdobne i zwyczajne.

Przyjmuje także obstalunki na całkowite **Wyprawy,** tak ze swoich jako też z powierzonych materjałów, wykończenie śpieszne i akuratne.

D—506— **CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.** 3—3

Ma zaszczyt niniejszym zawiadomić Szanowną Publiczność, że na zasadzie uzyskanej koncessji JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, otwieram w dniu 1 (13) Stycznia r. b. w m. Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nrem 6, wprost kościoła S-go Krzyża

Kaucjonowany Kantor Komissowy Rekomendacji:

1) **Nauczycieli, Guwernerów, Guwernantek, Bon i Korrepetytorów;**
2) **Oddział wynajmu mieszkań;**
3) **Pośrednictwo przy sprzedaży domów, dóbr ziemskich, sklepów, magazynów i t. p.;**
4) **Pisanie próśb do Władz Sądowych i Administr.;**
i 5) **Wypożyczanie kapitałów.**

Pośrednictwo to prowadzone będzie na zasadach nowych, wymaganych postępem czasu i pedagogiki, mając na uwadze głównie dobro publiczne, przez rekomendacje jej rzeczywiście uzdolnionych i nieposzlakowanej moralności **przewodników** młodego pokolenia.—Polecając się zatem osobom interesowanym, zapewniam im najsumienniejszą i najpośpieszniejszą działalność w wykonaniu wszelkich co do wskazanych punktów zleceń.

D—720—2—6 Z szacunkiem **JÓZEF ŁUCZYŃSKI.**

Kaucjonowany Kantor Komissowy
Józefa Łuczyńskiego,

pod Nrem 109, Krakowskie-Przedmieście, wprost Zamku.

Oddział rekomendacji służących i oficjalistów.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w **Kantorze** moim, są do pomieszczenia **służący obojga płci i oficjaliści prywatni, w dobre świadectwa zaopatrzeni.**—Nadmieniam, że w rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej, za Nrem 302 wydanym, zamieszczono: ażeby faktorzy służących **bezwarunkowo,** pod żadnym pozorem nie utrzymywali otwartych dla publiczności lokalów, sklepów z wchodami od strony ulicy, specjalnych kantorów i t. p. oddzielnych zakładów, nie wywieszali żadnych, ani drukowanych, ani pisanych i malowanych znaków o ich procederze, nie przetrzymywali w swoich lokalach sług oczekujących najmu, nie posiadali ajentów, woźnych i t. p. pomocników, i w ogólności nie uskuteczniali żadnych czynności, wchodzących wedle oznak swoich w zakres kantorów komissowych.

D—721—2—6 **Józef Łuczyński.**

Wiadomość na czasie!!!

Dla WW. Panów **Budowniczych** i w ogóle osób zajmujących się **budową domów** tak w Warszawie jak i na prowincji, iż mając Skład Szkła stołowego, Porcelany i Fajansu, a także i Skład Szkła taflowego, takowy na obecną porę zaopatrzyłem w znaczne zapasy **Szkła taflowego lagrowego,** z najcelniejszych 3-ch fabryk krajowych, również i w **oryginalne Belgijskie,** co daje WW. Panom możność wyboru gatunku Szkła stosownie do jego cen.—Nadto przyjmuje całkowite oszklenia **Domów, Sklepów, Fabryk, Kościołów** i t. p., a pracując od lat 20-tu w tym zawodzie, mogę tak za dokładną robotę, jak i możliwie przystępne ceny zaręczyć,—z czem polecając się WW. Panom, upraszam o wcześniejsze nadsyłanie ofert.—Próby Szkła i ceny, na żądanie doręczam.

Z uszanowaniem

Alexy Baytel.

ADRES: Alexy Baytel, Skład Szkła i Porcelany,

D—739—2—19 **Podwal Nr 7, Warszawa.**

TRAN LEKARSKI

tak żółty jako też i biały parowy,

poleca

po cenach przystępnych

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

placTeatralny Nr 464/5.

D26419—16—0

Magazyn i Fabryka

EDWARDA LOTH,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

poleca w wielkim wyborze

Kwiaty i rośliny sztuczne do ozdoby apartamentów, paryzkie i własnego wyrobu, również osadzone w doniczkach prostych i ozdobnych, żardynierkach, wazonach, amplach i koszykach, z majoliki, fajansu, szkła i metalu, począwszy od 40 kop. za doniczkę z kwiatkami.
Naczynia wyżej wspomniane, nabywać można oddzielnie.
Bukiety wazonowe i ręczne, **Garnitury balowe,** od cen najniższych.
Kapelusze ubrane i nieubrane, paryzkie i własnego wyrobu, podług najnowszych modeli wykończane.
Czapeczki futrzane, świeżo otrzymane z Paryża, **dla dam i panien,** od rs. 5,—a **dla dzieci** od rs. 2.
Pióra strusie, fantazyjne i inne artykuły mód.
NB. Kwiaty i rośliny sztuczne, magazyn przesyła w odpowiedniem opakowaniu, w najodleglejsze nawet miejsca, a także podejmuje się przygotowania tychże do mebli i naczyń własnych, z obsadzeniem ich tak, że na miejscu odrazu ustawiane być mogą.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

K—29350—12—12

Potrzebni są

Uczniowie

od 13 do 14 lat, do **Cukierni Erzuchowskiego,** przy ulicy Żabiej, pierwszeństwo mają z prowincji. D—984—1—2

LOKAJ

poszukuje obowiązku wraz z żoną, lub bez, w Warszawie, lub na wyjazd, ze świadectwami wiejskiemi, w razie innej czynności zakładowej, może złożyć kaucję. — Ulica Piękna, domu Nr 32, mieszkania Nr 99. D—512—3—3

Potrzeba dwoje

Dzieci do piersi.

Ulica Chmielna Nr 51, wiadomość w Sklepie Wiktuałów. —892—1—3

Poszukuje się zdolnych

Agentów,

oprócz znajomości języka polskiego i ruskiego wymagany jest i niemiecki. — Izraelici wykluczeni, listy pod lit. A. B. składać w Redakcji niniejszego pisma. D—881—1—1

Wykwalifikowany Służący,

z bardzo **chlubnemi świadectwami,** poszukuje miejsca w zamożniejszym domu, jest kawalerem, lat 40, złożyć może odpowiednią kaucję. „Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera, pod nazwiskiem Piotr Barczak." D—966—1—1

Kaucjonowany z Firmy
J. Fedeckiego.
Kantor Komisowy
Stręczenia Sług i Oficjalistów,

pod kierunkiem **Wojciecha Lucas,** na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 50, w Hotelu Dziekanka, mam zaszczyt Zawiadomić Szanowną **Publiczność,** że jak dawniej tak i teraz rekomendować będę Sługi obojga płci li tylko z dobrymi świadectwami, lub rekomendacją dobrą, tak w Warszawie jak i na prowincję, o czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem, **W. LUCAS.** D—859—1—3

!!Panny!!

podręczne i do staników potrzebne są zaraz, do Pracowni ubiorów damskich M. Krubskiej. Ulica Marszałkowska Nr 34, róg Złotej. D—287—3—3

Języka Niemieckiego

uczy z konwersacją doświadczony **nauczyciel,** za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 71, mieszk. Nr 21, 1-sze piętro w prawej oficynie, od 12 do 2, lub od 9 do 10 wieczór. D—3—6—316—

Mam honor zawiadomić JW. Państwa, że w **KANTORZE KAUCJONOWANYM,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 67, vis-à-vis Resursy Obywatelskiej, są do **ulokowania:** Kucharki, Młodsze, Niańki, Lokaje, Kucharze, Pisarze, Ekonomi, i w ogóle wszelkiego rodzaju **służba prywatna,** którą mogę lokować i po prowincjach, polecając się Szanownej Publiczności, aby mię raczyła zaszczycić jak lat poprzednich, trzymając **Kantor,** przy ulicy Kapitulnej przez lat 14 i przytem w tymże Kantorze załatwiają się wszelkie sprzedaże Domów, Bawarji, Restauracji, Kolonji i wszelkie pośrednictwa, oraz pisanie Próśb do wszelkich Władz. — Administrator Kantoru Kaucjonowanego Emilji Dobieckiej

D—28474—15—16 **Sawicki.**

PANIENKI

uczęszczające do zakładów naukowych, lub do instytutu muzycznego, znajdą wygodne pomieszczenie i macierzyńską opiekę przy zacnej familji. — Wiadomość: Chmielna nr 35 w lewej oficynie na 3-im piętrze, mieszk. nr 8. D—30591—6—6

50 Rs. Nagrody!

temu, kto znajdzie odpowiednie miejsce dla buchhaltera oraz korrespondenta biegłego w obcych językach i posiadającego dobre świadectwa. Offerty składać proszę pod lit. Z. 50 w Redakcji tegoż pisma. D2—3—511—

MAMKA

młoda, jest do umieszczenia u Akuszerki M. Bandtke. — Ulica Krucza za Hożą Nr 13, hypot. 1679. D2—3—602—

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, krajać może bez poprawki; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka, co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach),

ZALESKA,

Nr 97, plac Zygmunta, gdzie Apteka. D1—0—935—

Od rs. 1,000 do 6,000

jest do ulokowania na hypotekę, na dom drewniany, lub murowany. — Wiadomość pod Nrem 5, przy ulicy Freta Szeroka, lokalu Nr 8, na 1-m piętrze, od frontu. D-872-1-3

Rs. 1,050

jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego, bez pośrednictwa osób trzecich.—Ulica Podwal Nr 21, miesz. 7. D—901—1—3

Na wieczny Zastaw wypuszczam Folwark, leżący niedaleko miasta Pułtuska, rozległości przeszło 3 włóki, w tem 22 morgów n. p. m. łąki, reszta pszenna orna ziemia, bez żadnych służebności. — Wiadomość: ulica Widok Nr 19, mieszk. 15, w Poniedziałki Czwartki i Piątki od godziny 10 do 4 po południu.—Tamże przyjmuje się Robota Pończoch i Skarpetek na maszynie, jakoteż i nadrabianie takowych. D-926-1-3

Na bardzo dogodnych warunkach

Lekcje Introligatorstwa.

Tamże wykonywają się wszelkie roboty Introligatorskie i Galanteryjne, oraz potrzebne są dwie **Uczennice.**—Adres: ulica Wspólna Nr 26, lokalu 17. D—887—1—3

FORTEPIAN

z całem blatem metalowym i 4-ma szprejcami za rs. 220 jest do sprzedania, u Jubilera.—Piwna Nr 11 nowy. D1—3—882—

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, mało używany.—Elektoralna Nr 6, stróż wskaże. D1—3—988—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o pół 7-mej oktawy, w dobrym stanie, za Rs. 80; tamże jest **Suknia** do sprzedania, jedwabna różowa, za bardzo nizką cenę.—Ulica Wielka Nr 13, mieszkania 45. D1—3—974—

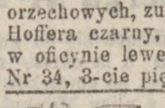
Jest do sprzedania zbywający



Garnitur Mebli

orzechowych, zupełnie nowy, oraz **Fortepian** Hoffera czarny, za Rs. 230.—Dzielna Nr 9a, w oficynie lewej, w 2-giej sieni, mieszkania Nr 34, 3-cie piętro. D1—3—916—

Jest do sprzedania



Fortepian

mahoniowy, o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach i całym metalowym blatem, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość: Chmielna Nr 28, w oficynie wprost bramy, 1-sze piętro, Nr 8 mieszkania, dom Leopolda Meyera. D1—0—936—

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania

Magle Wiedeńskie.

Ulica Nowolipki Nr 7. D1—1—857—

Korzystny Interes!

Z powodu zmiany interesów familijnych jest do odstąpienia zaraz lub też od 1-go Lutego **Krowiarnia,** wraz z mieszkaniem i całem urządzeniem, na bardzo przystępnych warunkach, w dobrym punkcie, przy ulicy Złotej pod Nr 37. D1—3—969—

Z powodu wyjazdu do sprzedania całkowite urządzenie

Warsztatu Ślusarskiego,

za przystępną cenę.—Wiadomość: Krochmalna Nr 20. D1—3—961—

Wiadomość!

W nowej Restauracji, ktora została otworzona z dniem 1 (13) Stycznia 1881 r., przy ulicy Szeroki-Dunaj, mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, że wydają się obiady, śniadania, kolacje, także też w Czwartki i w Niedzielę gospodarskie flaki. Herbaty, kawy w każdym czasie można dostać, oraz przyjmuję wszelkie obstalunki na wesela i wieczorki.—Z uszanowaniem

D1—2—963— **Jan Rzedzicki.**

W dobrach Kluczkowice pod Opolem n. W., jest na sprzedaż

100 Wołów i Krów opasowych,

przy gorzelni, do wyboru, za sztukę lo 900 ℔ pa $5\frac{3}{4}$ kop. do 1200 ℔ po 6 kop., 1200 ℔ po $6\frac{1}{2}$ kop. za ℔ żywej wagi, potrąceniem 5%. D1—6—860—

Para rosłych kasztanów,

jasnych, 6 lat, wałachy, ujeżdżone do karety, są do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 10, 1-sze piętro. D1—3—861—

Pralnia Chemiczna, wszelkiej garderoby i **Dywanów,** oraz **Sztuczna cerownia,** przyjmują się do prania

Bóciki balowe.

S. SPONAR. — **Bracka Nr 19, róg Chmielnej.** D1—3—863—

Żaboty i Czepeczki,

po niepraktykowanych dotąd **tanich cenach** są chwilowo do nabycia. Żaboty podług modeli paryskich od 45 kop.

Przyjmują się także wszelkie obstalunki na żaboty i czepeczki, oraz wyrabiają się

Suknie damskie kostjumowe i balowe,

tamże

poszukuje zajęcia uzdolniona **KRAWCOWA** do sukien damskich, znająca krój, oraz z własną maszyną, **do domu prywatnego.**

Są także do sprzedania tanio

2 Futra damskie.

Adres: **Ulica Zielna Nr 6, mieszkania 3, w Warszawie** D1—1—864—

Wyprzedaż rozmaitych

Haftów i Karczków

do koszul damskich po cenach zniżonych.—Ulica Niecała Nr 5, w lewej oficynie. D1—3—865—

Do sprzedania:

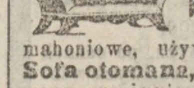
z powodu nieprzewidzianych okoliczności: **meble, garderoba** męzka, **książki, sztychy** oprawne i **narzędzia dla Jeometrow;** wszystko bardzo mało używane.—Ulica **Żórawia Nr 27,** w oficynie, 2 piętro, mieszkania Nr 13. D—1—3—870—

Do sprzedania:

rozmaita garderoba damska, na osobę szczupłą, jako też: **Poloneza** futrzana, oraz **Suknia** b. modna z Chustek—i **Żakiet** aksamitny elegancki na osobę dobrej tuszy, wszystko wykończone w najpierwszym magazynie i prawie nowe. — Obejrzeć można codziennie od 11 do 4, Twarda Nr 18, mieszkania 3. D1—2—666—

Nowość! Zakład Reperacyjny.

Przy pracowni Sukien i Okryć damskich, przyjmuje do przerabiania i reperacji Suknie i wszelką bieliznę po cenach nizkich z zupełną dokładnością.—**Tamże życzą sobie stołowników.** — Ulica Nowe-Miasto Nr 8, 2 piętro. D1—6—823—



2 Garnitury Mebli,

mahoniowe, używane, jeden nowy angielski, **Sofa otomana, Szeslągi, Kredens** używany, przyjmuje meble stare wzamian. Chmielna Nr 26, **Poteralski.** D1—3—921

1. **Kostiumy** Krakowskie, Hiszpańskie, Włościańskie na karnawał.—2. **Szale** tureckie, bagdackie, indyjskie i francuskie.—3. **Pas srebrny** Afganistański i ubrania takież. — 4. **Koronki złote** brukselskie i saskie.—5. **Suknie balowe,** wizytowe, powszednie, kwiaty i inne toaletowe.—6. **Ubrania mężkie i Futra.** 7. **Zegary, Porcelana, Szkła** i różne rzadkie rzeczy, wyprzedają się w Zakładzie **B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. D1—6—912—

Prawdziwie rzadka sposobność.

Za nader umiarkowaną cenę jest do sprzedania bardzo mało używana **Salopa** z wyborowych lisów, kryta atłasem, z dużym sobolowym kołnierzem, oraz **Pierścionek** brylantowy markiz i **Bransoleta** z amatystem i brylantami, roboty angielskiej.—Ulica Żórawia Nr 27, mieszkania Nr 11, rano od godziny 9 do 11 i od 3 do 5 po południu. D1—3—906—

Do sprzedania:

Dwa **Fortepiany** 6-oktawowe, w dobrym stanie. — Około **100 Gąsiorów** zagranicznych, z grubego szkła po 2 do $2\frac{1}{3}$ garnca objętości, oraz **paręset Worków** od mączki cukrowej na 6, 8 i 10 pudów. — Wiadomość ulica **Leszno Nr 40, w fabryce cukierków.** D1—3—905—

Ważna na czasie!

PRACOWNIA

Krawieczczyzny Damskiej,

przyjmuje zamówienia na różne Toalety Wizytowe i Balowe podług najświeższych żórnali i wykończa z całą sumiennością i akuratnością po bardzo przystępnych cenach, oraz przyjmują się Salopy, Okrycia. — Ulica Chmielna Nr 19, trzecie piętro, lewa sień, w podwórzu, mieszkania Nr 17. D-852-1-3

Do sprzedania

KOLONJA

rozległości 4 włóki ziemi pszennej, 6 wiorst od rogatek Petersburskich, z kompletnym inwentarzem, marwym i żywym, oraz z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi.—Wiadomość u p. Grodzińskiego, Nalewki Nr 24. D1—3—847—

Za Rs. 20

jest do sprzedania **Suknia** biała jedwabna, przybrana gazą kolorową. Obejrzeć można w godzinach rannych. — Ulica Solna Nr 11, mieszkania Nr 4. D1—1—877—

Jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki

Skład Mydła i Swiec,

połączony z towarami kolonjalnemi i Dystrybucją, znajdujący się w środku miasta, przy jednym z ożywionych targów. — Wiadomość przy ulicy Królewskiej w domu pod Nr 19 w fabryce musztardy. D1—2—911—

Korzystny Interes!

Do sprzedania: 4 Dorożki, 8 Koni, 3 pary Homont, 2 pary Sanek i ze wszystkiemi rekwizytami, można kupić częściowo na Pradze naprzeciw cyrkułu Nr 150, u Malinowskiego. D1—3—895—

Fabryka Kapeluszy Mężkich
KAROLA MARKSA,
Elektoralna Nr 7a,

ma honor ogłosić, iż od roku 1879 i 1880 nazbierała się umnie znaczna ilość Kapeluszy jedwabnych (cylindry) i filcowych oddane do reperacji, a dotychczas nieodebrane, dla braku miejsca uprasza Szanownych Kundmanów o odebranie takowych najdalej do 15 Lutego r. b., gdyż potem terminie jestem przymuszony takowe sprzedać. D1—3—850—

1000 sztuk sosen

staro-drzewu, zdatnego na podkłady, bale, sosny trzymają objętości 50, 60, 70 cali, trzy wiorsty od kolei szosą, pięć mil do Warszawy.—Tamże do sprzedania 45 morgów brzeziny.—Wiadomość u właściciela, przez Nowomińsk, stacja drogi Terespolskiej w Osinach. D1—3—949—

!!! 48 godzin !!!

wykończają się suknie najstrojniejsze, w cenie od rs. 3 do 5, wieczorowe i balowe suknie wykończają się w 24 godzin, w cenie od rs. 4 do 6, okrycia najstrojniejsze do rs. 3, w pracowni sukien Michniewskiej i Wojcickiej.

!!! Przejazd Nr 3 !!! D1—6—955—

Do wydzierżawienia w m. gub. Mohilewie

HOTEL umeblowany,

z wszelkiemi dogodnościami, zawierający 16 Numerów, Cukiernię, Restaurację i Bilard.—Hotel ten i Cukiernia, od wielu lat istniejące, zostały obecnie nowo urządzone, z przybudowaniem nowych lokalów.—Interesowani udawać się raczą do właściciela domu w Mohilewie Landau. D1—1—830—



PIANINA



i Fortepiany

do sprzedania i wynajęcia, u korektora A. Gruszczyńskiego, Nowy-Świat Nr 40, od godziny 1 do 3 widzieć można i po 7 wieczorem. D1—3—879—

Prośby

do władz sądowych i administracyjnych redaguje biuro Radcy honorowego Burby. Ulica Czysta Nr 4. D4—6—330—

Do wynajęcia

Plac przechodni,

na różne procedery, przy rogu ulic: Nizkiej i Stawki, obok tabacznej fabryki, na dogodnych warunkach.—Dowiedzieć się można u Wiśniaka, ulica Dzika Nr 25 lit. A. D—797—2—3

Do sprzedania

Kocioł

z blachy żelaznej, długości łokci 6, szerokości łokci 2 i pół.—Wiadomość w Łazienkach Majewskiej, przy ulicy Bednarskiej. D—634—2—3

Poszukuje brat Władysław Franciszek Zawadzki swej siostry **Józefy**, która jest wzięta z Jaczewa przez brata Aleksandra, byłego miejscowego Porucznika w **Kamieńcu Podolskim**. — Także siostra zamąż wyszła—proszę o odpowiedź—Warszawa, Nowa Praga, dom Bocheńskiego Nr 3.
D—498—2—2

Kolczyki, Fermoar i Brosza,

brylantowe, są do zbycia pod Nr 22 przy ulicy Ogrodowej, mieszkania Nr 8, od godziny 12—4 po południu. D3—8—157—



Fortepian

palisandrowy o 7-miu oktawach, fabryki A. Hofer, drugi czarny też o 7-miu oktawach za Rs. 250 do sprzedania u J. Hinz, Szkolna Nr 1, róg Świętokrzyskiej. D2—3—515—

Są do sprzedania



Fortepiany

nowe, najnowszej konstrukcji, oraz **Pianina** nowe z grą fortepianową. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów, A. Janiszewskiego. D3—6—289—

Po cenach tanich!



Magazyn MEBLI

Nowych i używanych,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37.

Zaopatrzony w znaczny wybór **mebli** skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich rożnych fasonów. Przyjmuje obstalunki stolarskie i tapicerskie, kupuje i zamienia małoużywane, wynajmuje i urządza całe mieszkania, **po cenach tanich**, z któremi się poleca.

Po cenach tanich. — Po cenach tanich.

JAN OLSZTYŃSKI.
D9—12 —29237—



Do sprzedania:

Garnitur mebli nowych za rs. 90;
Fortepian za rs. 75;
Łóżko żelazne.
Boża Nr 11, na lewo, 2-ga sień, 1-sze piętro. D3—4—213—

Kredens dębowy

o 6-ciu drzwiach, 4 Szafy dębowe i różne Meble do sprzedania. — Ulica Grzybowska Nr 19, stróż wskaże. D3—3—359—

Pracownia P. Ottolii

wykończa stroje wieczorowe, wizytowe i kostiumowe, według najświeższych paryzkich modeli, pospiesznie i po cenach umiarkowanych. Tudzież udziela się nauka KROJU.—Ulica Widok Nr 2a, 1-sze piętro. D3—9—186—

Dom

murowany, jest do sprzedania na 10%, pod bardzo korzystnemi warunkami.—Adresy proszę składać, Krakowskie - Przedmieście, w Kiosku przy domu przechodnim Roeslera, pod lit. J. K. Nr 81. D3—3—464

Bardzo Ważne!

WARSZAWSKA FABRYKA LODOWNI przeniesiona, **Józefa Kuchty**, przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 15**, otrzymała wielki transport

Pomp do Piwa,

najlepszego systemu i takowe poleca PP. Restauratorom, tamże wielki wybór Lodowni i Konserwatorów.
D—310—3—6 **Józef Kuchta.**

Nauka Kroju

przy pracowni ubrań damskich.—Nowy-Świat Nr 36. D4—6—30604—

Do sprzedania:



Dwa Gwarnitury: jeden szabowany, jeden kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafy** mniejsze, **Szeslong** skórą kryty, para **Łóżek**, **Tualeta**, **2 Stoliki** do kart, **Kredens** i **Biurko**, wszystko orzechowe. — Grzybowska Nr 19, w domu g. zie Zjazd Sędziów, stróż wskaże. D3—6—404—

HAFT (maszynowy) ZŁOTEM,

srebrem, stalą, jedwabiami, na aksamicie, atlasie, crêpe de chine, muślinie, do ozdoby sukien balowych, wizytowych i kostiumów.

Monogramy

dowolnej wielkości, oraz tymże haftem znaczenie bielizny, praktyczne i tanie.—Leszno Nr 21, w prawej oficynie, na 1-m piętrze.
D—819—2—6

Są do sprzedania

DWA PLACE,

około Warszawy, w Woli, rozległości 43042 i 43650 łokci □ za przystępną ceną.—Wiadomość: Wspólna Nr 12, u Adwokata Jacunskiego, między 4 a 7 po południu.
D—750—2—3

Löwen-Pinczerki,

po 6 tygodni liczące, bardzo ładne, malutkiej rasy, są dla prawdziwych amatorów do nabycia.—Królewska Nr 23, u Bandażysty.
D—759—2—3

Rs. 9,000

jest zaraz do wypożyczenia, na pierwszy Numer hypoteki po Towarzystwie m. Warszawy, na dom murowany, w środku miasta położony, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość u Właściciela domu Nr 3.—Ulica Świętokrzyska domu Nr 3, wiadomość od godziny 11 do 12 z południa. D—606—2—3

Potrzebne jest zaraz, lub od 1 Lutego r. b.

Rs. 22 do 25,000,

na pierwszy Numer hypoteki po Towarzystwie, na umiarkowany procent. — Wiadomość w Kantorze Loterji Markusa Folman, przy ulicy Długiej Nr 43, lub przysłać adres.
D—678—2—3

Od 40 do 45,000 rs.

potrzeba jest na Majątek Ziemski, na pierwszy numer hypoteki. — Wiadomość w Kancelarji Notarjusza W-go Aleksandrowicza, przy ulicy Miodowej Nr 17. D—644—2—3

Korzystne Interesa:

Propinacja, Wiatrak i Kuźnia są do wydzierżawienia, na przystępnych warunkach, w bliskości stacji Drogi Żel. Warsz.-Wied. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 7, w Kantorze Phenix. D—659—2—3

Kto ma do zbycia

Obrazy olejne, stare lub nowe, jakiej bądź treści, chociaż by **bardzo uszkodzone**, raczy nadesłać swój adres do Kiosku, przy Placu Bankowym, pod lit. E. A. D.
D—26945—10—12

Mydło „Saponat"

do prania bielizny w zimnej wodzie, potwierdzone przez departament medyczny, jako zupełnie nieszkodliwe.

Mydło to jest w kawałkach i proszku, nie zawiera chlorku, sody i t. d. Unika się zaprowadzenia wilgoci w mieszkaniach, oszczędza się opał i praca. Można prać nietylko w pokoju, lecz i na otwartem powietrzu. Pranie wynosi o połowę taniej. Oprócz bielizny „Saponatem" doskonale się piorą materje jedwabne, wełniane i t. d., nie naruszając koloru i glansu. Cena: kawałek do 1¼ puda suchej bielizny kopiejek 20, do 2 pudów kopiejek 35. Skład główny Dzisiejewskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 16. Sprzedaż detaliczna odbywa się u Winiarskiego Nowy-Świat Nr 62, Dyżewskiego Świętokrzyska Nr 16, Sokolnickiego Elektoralna Nr 23, róg ulicy Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej Nr 50 Jana Styfi, J. Zaleszczyński ulica Przejazd Nr 1 i w wielu innych magazynach. Biorącym w większych ilościach odstępuje się czyszczy rabat. D—2—3—392—

Osoba Młoda

obeznana dokładnie z robotą pończoch na maszynie Berga, poszukuje stałego zajęcia.—Oferty proszę składać w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. O. P.
D2—2—448—

Nowo założona Pracownia

Sukien i Okryć Damskich

Tekli Pyszyńskiej

dawniej

Sabiny Okoń,

Krakowskie-Przedmieście
Nr 19 naprzeciw Skweru Nr 19.

Będąc poprzednio kraiczynią sukien i okryć damskich w pierwszorzędnym magazynie w Warszawie, praktyka moja daje mi sposobność do starannego i gustownego robienia sukien i okryć w mojej pracowni, z czem mam honor polecić się JW. i W. Paniom.
Z uszanowaniem **Tekla Pyszyńska.**
D—2—3 —329—



Za rs. 270 Fortepian

czarny, krótki, Blüthnera, o 7-miu oktawach, z blatem złoconym.—Chłodna Nr 37, mieszkania Nr 24, od 12 do 2 i od 7 wieczór. Tamże pianista przyjmuje zamówienia na wieczory.
D—2—3 —456—



Pianino berlińskie,

czarne ozdobne,
z całym blatem, za 150 rs. — Stare-Miasto Nr 8, mieszkania Nr 6.—Tamże Pianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. D—2—3 —455—

Oliwa słuchu

D-ra Schmidta,

ULEPSZONA

przez D-ra M. DEUTSCHA.

Leczy bezwzględnie każdą głuchotę, jeżeli takowa nie jest od urodzenia, niemniej szybkiem swojem działaniem natychmiastowo usuwa wszelkie przytępienie słuchu i szum w uszach.

Liczne w tym względzie próby dowiodły, że niema lepszego środka nad moją oliwę słuchu, a ze wszech stron płynące podziękowania są najlepszym dowodem prawdziwie skutecznego działania wyżej wzmiankowanego środka.

Juljusz Graetz,
Wiedeń, II. Praterstrasse 49.
Skład główny na Królestwo Polskie w składzie materjałów aptecznych

A. F. Galle,

Senatorska Nr 18.
D3—13—30690—

PANTOFELKI

BALOWE i WIECZOROWE.

38 PIASECKA, 38.

Nowy-Swiat

D3—6—315—

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2,

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.
K—29246—21—0

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.
K—13864—149—300

Agronom,

posiadający wszelkie kwalifikacje, dobrego i postępowego gospodarza, w wieku lat 32, kawaler, dający wszelką **gwarancję** i mogący dać **kaucję** stosunkową do miejsca, poszukuje odpowiedniej posady, zaraz, lub też później.—Oferty do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22 pod liter. M. Z. Nr 25.
D2—2—838—

Bryndzę Węgierską

otrzymał świeżą
Skład Win i Delikatesów

Lucjana Krupskiego,

plac św. Aleksandra Nr 3.
K5—6—19—



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór. **Ceaniki filtrowane** z rozmiarami i wagą.
K—19363—80—150

Do wynajęcia

dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta Nr 4, wprost Długiej.
K8—20—30459— **J. Czarnecka.**

BERSON

Fabryka Mydeł

toaletowych i lekarskich,
oraz

Perfumerja

poleca
wyborowe i tanie

Mydło do prania po 7½ kop. za funt

oraz
PRZYBORY TOALETOWE
francuzkie gustowne po cenach nizkich.

Skład Główny: Bielańska Nr 2.
K—341—2—12

Tanio do sprzedania!

Prawie nowe, eleganckie **urządzenie 2-ch pokoi i przedpokoju**, robione na urząd w pierwszorzędnym Magazynie mebli. — **Leszno Nr 14.** Stróż wskaże. K563—3—3

Lekcje Tańca

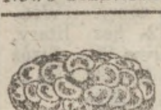
udzielam po domach prywatnych i u siebie, Ulica Chmielna Nr 13.
E. Lambelet, Artysta Baletu.
K—226—5—6

Akuszerka Węglińska,

ulica Pańska Nr 5,
przyjmuje Damy, dla których są eleganckie urządzone pokoje, zachowując najściślejszą dyskrecję. K—30615—7—10

Pozytewka samogrająca

12 sztuk, zupełnie nowa, jest do sprzedania o 40% taniej od ceny fabrycznej. — Wiadomość w kantorze hotelu Rzymskiego, — ulica Nowo-Senatorska. K6—15—30814—



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

i Ostendzkie

codzień świeże otrzymuje i poleca

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5
K 22091—36 —0

Miodowa 10. MASZYNY DO POŃCZOCH uznane za najlepsze.

—**Skład Maszyn, Miodowa 10.—JULJAN BERG.** — Wszyscy moi klijenci na obecnej **Wystawie w Muzeum** za wyroby na maszynach z mego składu, zaszczyceni zostali **Medalem**, **Listami Pochwalnemi** oraz zyskali największe uznanie.
—15459—25—0—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 2 (14) Января 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 10

Dnia 14 stycznia 1881 roku. *Piątek.* *Dnia 2 (14) stycznia 1881 roku.*

Dzieło ukończone do nabywania cząstkowo drogą prenumeraty, lub na spłatę cząstkową.

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda w Warszawie.

JEZUS CHRYSTUS

ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY W ŚWIECIE, ŻYJĄCY W DZIEJACH,

przez

LUDWIKA VEUILLOT'A,

z dołączeniem przez E. Cartiera studjum o sztuce chrześcijańskiej.

Dzieło ozdobione 16 chromolitografiami, miedziorytami, fototypami, oraz 180 drzeworytami.

podług pomników sztuki od katakumb aż do dni naszych.

Przekład polski

Księdza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,

Redaktora Encyklopedji Kościelnej.

Dzieło to, europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko, co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografii i drzeworytów też pierwsze miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami zajęło. Cena dzieła rs. 15. **W oprawie świetnej i bogato złoconej, oraz ze złoconemi brzegami, z wyciskiem złotym głowy Zbawiciela, według rysunku Grottgera,** w płótno angielskie ciemne (grzbiet ze skóry) rs. 19; w płótno jasne (grzbiet ze skóry) rs. 19 kop. 25; w skórę chagrinową ciemną rs. 22; w skórę chagrinową jasną rs. 23 kop. 50. Za przesyłkę całego dzieła pocztą dolicza się rs. 1.

Okładki osobno do dzieła: z płótna angielskiego ciemnego (grzbiet z skóry) rs. 2, z płótna angielskiego jasnego (grzbiet ze skóry) rs. 2 kop. 25; cała ze skóry chagrinowej ciemnej rs. 4, cała ze skóry jasnej rs. 5 k. 50. Za przesyłkę okładek pocztą dolicza się 50 kop.

Dzieło powyższe z powodu kosztowności, chociaż do drogich, na wytworność wydania bacząc, nie należy, jednak nie może być przez wszystkich od razu nabywane. Wydawca chcąc przeto udogodnić wszystkim posiadanie wysokiej wartości dzieła, ogłasza

nową prenumeratę i szczególny a wyjątkowy sposób nabycia onego.

W tym celu przysposobił ograniczoną liczbę egzemplarzy z 12 zeszytów, **po cenie rs. 1 kop. 25, które to zeszyty mogą być nabywane pojedyńczo, lub po kilka razem,** w przerwach dowolnych w ciągu roku; nabywca zeszytów przyjmuje zarazem obowiązek wykupienia całego dzieła. Zastrzeżenie to, wydawca uważa za konieczne, w celu uchronienia się od defektów.

Nadto, wydawca gotów jest osobom znanym mu osobiście z rzetelności lub przedstawiającym rękojmią, wydać odrazu całe dzieło za wniesieniem czwartej części ceny dzieła bez oprawy lub w oprawie, za ceny wyżej wyszczególnione, pod zobowiązaniem nabywającego do wypłaty reszty w 3-ch równych częściach w ciągu roku. **Osoby duchowne, lub do stanu tego przygotowujące się, za osobistem zgłoszeniem się** chociaż wydawcy nieznane, otrzymać mogą całe dzieło Veuillot'a na wypłatę. Za przesyłkę całego dzieła, pocztą dolicza się rs. 1.

D—27182—3—3

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

HOMER,

ILIADA.

Przełożył wierszem miarowym

PAWEŁ POPIEL

b. profesor b. Szkoły Głównej w Warszawie XIV i 480 str. w wielkiej 8-ce, na papierze welinowym.

Rs. 1 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach warszawskich i prowincjonalnych.

D—30898—2—3

Obwieszczenie.

W dniu 8 (20) Stycznia 1881 r., o godzinie 1 po południu, w Zarządzie dóbr Jadowa i Kołodziąża, znajdującym się w osadzie Jadów, położonej o kilka wiorst od stacji Łochów drogi żelaznej Petersburgskiej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż z lasów dóbr, około **czterech tysięcy sztuk drzewa sosnowego,** budulcowego z wywrotów.

Warunki do przejrzenia w Kancellarji Hr. Zamoyskich w Warszawie, Ulica Rymarska Nr 6 i na miejscu. D2—3—650—

W Sławucie

po Kijowsko-Brzeskiej żel. drodze, odbywać się będzie d. 1 (13) Lutego 1881 roku sprzedaż około 40 klaczy i ogierów arabskiej rasy, ze stada JO. Księcia Romana Władysławowicza Sanguszko. W liczbie klaczy są źrebne po oryginalnych arabskich ogierach. — Bliższe szczegóły na żądanie udziela Zarząd Główny Dóbr. D—627—2—3

DAMA

dobrego towarzystwa, lektorka, podejmuje się czytywać w języku ruskim i francuzkim, za skromne wynagrodzenie.—Krakowskie Przedmieście Nr 7, 1-sze podwórze, na prawo na dole, w samym rogu, drzwi szklane, mieszkania Nr 28. D4—5—303—

Potrzebne są

Panny

podręczne i do nauki, przy ulicy Nowe-Miasto, domu Nr 29, miesz. 4, A. Janowska. — Tamże jest do sprzedania lustro cztery łokcie wysokie, z kąsolą, za przystępną cenę. D—611—2—3

SKLEPOWA

dobrze obeznana z handlem mydlarskim, poszukuje miejsca zaraz, lub za Gospodynię w Warszawie albo na prowincję. — Wiadomość: ulica Freta Nr 38 nowy, trzecie piętro, mieszkania 10. D—654—2—3

Bona Niemka,

posiadająca atestat, trzy lata przeszło znajdująca się na jednem miejscu, życzy przyjąć od owiedni obowiązek w Warszawie, lub na prowincji, zaraz, lub od 1 kwietnia r. b. Uprasza się zawiadomić listownie pod adresem: Słupcy, w Kaliskiej Gubernji, pod lit. A. K. D—679—2—3

Potrzebne są

PANNY

kąpletnie uzdolnione i do nauki do szycia Kapeluszy Słomkowych. Pany mogą znaleść całoroczne zajęcie.—Ulica Nowogrodzka Nr 7 nowy, mieszkania 15. D—89—3—3

Jest pomieszczenie

dla panienki przy wdowie z 15 letnią córką. Tamże za godzinę konwersacji francuzkiej może mieć pokoik nauczycielka z patentem. Wiadomość: Krucza Nr domu 2, mieszk. 19. D—2—3—452—

Potrzebny na prowincję

UCZEŃ

do chłopczyka 8-letniego, dla udzielania nauki. Wiadomość: ulica Krzywe-Koło Nr domu 6, mieszkania 3, na 1-sze piętro do emeryta. D3—3—299—

Do Łodzi

potrzebną jest **Osoba,** znająca gruntownie krój sukień damskich, oraz wykończenie takowych, dobre wynagrodzenie i obejście przyjacielskie zapewnia się, byle by tylko godnie odpowiedziała warunkom powyższym. Interesantki raczą zostawić adresy u p. Müller, przy ulicy Senatorskiej Nr 18, lub zgłosić się tamże osobiście dnia 14 i 15 b. m. D—551—2—3

Poszukuje miejsca w każdym czasie

Młody Człowiek,

mający lat 26, do Fabryki, Kantoru, lub Bro-[illegible] czywszy chlubnie 4 Klasy, dobrze mówiący po niemiecku, mający świadectwa konduity dobre, Właściciel domu poręczy.—Wiadomość: ulica Piwna Nr 11, miesz. 47, u Stolarza, stróż wskaże. D—636—2—3

Zdolny Rządca

Agronom, tak teorycznie jako też praktycznie obznajmiony z całą gałęzią gospodarczą, poszukuje odpowiedniej posady do zarządu majątkiem ziemskim, bliższą wiadomość powziąć można w Biusze szukających pracy, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15, w domu hrabiego Potockiego. D—661—2—3

NIEMKA

mająca pozwolenie władzy, życzy sobie dawać lekcje języka niemieckiego, lub konwersacji.—Łaskawe oferty pod lit. E. B. w Red. Kur. Warszaw. D3—3—482—

OSOBA

praktyczna, znająca języki obce, poszukuje miejsca w jednym z większych magazynów, lub sklepów. Może złożyć kaucję. Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera, pod lit. A. B. 6. D—649—2—3

LOKAJ

z prowincji, w młodym wieku, kawaler, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku w Warszawie, lub na prowincji. Adresy uprasza się składać w Kantorze Kur. Warsz., pod lit. S. D—662—2—3

Potrzebny jest

Starszy Młynarz

Mechanik, znający się dobrze na wysokiem mlewie. — Wiadomość w Aptece, w Osadzie Piaseczno. D—680—2—3

Potrzebną jest

Francuzka,

pod korzystnemi warunkami, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 17, drugie piętro, od frontu. Tamże jest Pokój obszerny, do wynajęcia. D—30772—6—6

MAMKA

z młodym pokarmem, jest u akuszerki Brzozowskiej. — Ulica Wielka Nr 13 domu. D2—2—647—

Nauczycielka Muzyki,

mająca patent, Instytutu Muzycznego Warszawskiego, może jeszcze przyjąć lekcje muzyki na godziny. — Ulica Wielka Nr 16. w mieszkaniu p. Papi. D—284—3—3

[illegible]

przyjmuje zamówienia na Wieczory tańcujące i Wesela. — Wiadomość: ulica Widok Nr 8, mieszkania Nr 3. D—30657—6—6

TECHNIK

poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, u pp. inżynierów i budowniczych, lub pragnie umieścić się w jakiej fabryce, albo w innem jakiem prywatnem przedsiębierstwie. Oferty adresować uprasza do Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. **M. D.** D—322—3—3

Potrzebną jest na prowincję

Bona polka,

młoda, z dobrą rekomendacją. — Wiadomość Nowe-Miasto, domu Nr 8, mieszkania 3. D3—3—429—

PANNY

uzdolnione w szyciu, mogą znaleść zaraz zajęcie w Fabryce Gorsetów, przy ulicy Nowy-Świat Nr 40. D—566—2—3

Francuzka

z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci, od 8 lat, od 1-go Lutego. — Wiadomość: ulica Krucza Nr 2, dom p. Grabowskiego, mieszkania Nr 1. D—271—3—3

Poszukuje się rodowitej i wykształconej

Francuzki

do konwersacji i towarzystwa, za wygodne mieszkanie, lub na innych warunkach.—Tamże jest do sprzedania ładny **Szlafrok,** tumakowy garnitur, suknie i różne rzeczy damskie.—Żórawia Nr 33, mieszkania 12, 1-sze piętro, na prawo. D—3—3—461—

Potrzebny jest zaraz

Gorzelany,

wykwalifikowany, kawaler, do dóbr Chotycze, stacja Pocztowa Łosice, przez Siedlce, któryby zarazem prowadził rachunki akcyjne, a otrzyma stół dworski, mieszkanie i 50 kop. jako od 100 Tralesów od superaty, zaraz po normalnej wydajności, jako wynagrodzenie. Koszta podróży zwrócą się. Ze świadectwami zgłosić się trzeba na ulicę Złotą Nr 8, mieszkania Nr 15. D—546—2—3

Dla przyjezdnych!

Bardzo tanio są do wynajęcia **2 pokoje** umeblowane, t. j. salon i sypialny, razem lub oddzielnie, ciepłe i suche. — Tamże potrzebną jest Niemka na godziny do udzielania początków. Ciepła Nr 1, mieszkania 8.
D2—3—540—

Do sprzedania:

PLAC,

dziedziczny, przy ulicy Pięknej; na części placu drzewa owocowe, z altaną na podmurowaniu; obszerny łokci □ 2227½.—Wiadomość przy placu św. Aleksandra Nr 1738 nowy 8. u p. Zaremby. D2—3—534—

Potrzebną jest summa:

od 2,000 do 3,000 Rs. na pierwszy numer domu drewnianego nowego, wartującego do 10,000 rs. Reflektanci raczą swe adresa składać w Kiosku róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich, pod lit. O. N.
D2—3—531—

Potrzebuję kupić

mało używaną algierkę szopową albo niedźwiedzią, także garnitur frakowy na mężczyznę wysokiego i tęgiego.—Offerty z dołączeniem ceny proszę składać w kiosku wprost domu Roeslera pod Nr 3. D2—3—571—

Potrzebny jest

PLAC

na skład węgli, w środku miasta. — Offerty proszę składać w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. G. D3—3—79 —

Kto chce zbyć korzystnie

Kwity Lombardowe, niech się zgłosi na ulicy Chmielną Nr 23, mieszk. 9, w prawej oficynie na parterze. D3—6—141—

MASZYNA

do pończoch do sprzedania, może być z nauką lub bez.—Róg Karmelickiej i Nowolipia Nr 5 u Felczera. D3—3—397—

Jest do sprzedania:

6 krzeseł i 2 fotele brokatelą kryte, prawie nowe, 2 szafy na orzech, mało używane i komoda. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 19, w oficynie, mieszkania Nr 20, od godziny 9—5. D—3—3—398—

Do sprzedania

DOM

z PLACEM pięknym, przy alei Jerozolimskiej, również do zbycia kapitał 10,000 rs., zaraz po Towarzystwie, płatny 1-go Maja r. b.—Oferty zostawiać można w kantorze Redakcji pod lit. D. D3—3—410—

SZUBA

męzka, z doborowych szopów, na słuszny wzrost jest do sprzedania. — Ulica Niecała, dom Krupego Nr 12, mieszkania Nr 15, między godziną 10-tą a 3-cią.
D3—3—402—

Jatka do odstąpienia.

W mieście gubernjalnem Siedlcach, jest do odstąpienia zaraz jatka chrześcijańska, interes dobry. O bliższych szczegółach porozumieć się można listownie albo osobiście z Ernestem Szczepańskim. D3—3—406—

Interes na pewno.

Z kapitałem rs. 1,000, można nabyć interes dający utrzymanie całej familji, mający wartości 2,000 rubli.—Interesowane osoby raczą adresa swe złożyć w Kurjerze Warszawskim pod lit. D. D. D—230—3—3



Za przystępną cenę do sprzedania **Meble orzechowe,** mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka** i 6 **Napoleonek.**—Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D3—6—252—

Do sprzedania

Dubeltówka.

Ulica Niecała Nr 1, mieszkania Nr 24, widzieć można do godziny 12-tej z rana.
D3—3—282—

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

Kawiarnia ze Sklepem,

zdatna na Dystrybucję. — Wiadomość w kawiarni, ulica Przejazd Nr 13. D3—3—275—



Fortepian o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, w cenie rs. 85 jest do sprzedania, jakoteż i inne Meble. — Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 19, stróż wskaże.
D3—3—483—

MUZYKA

na fortepianie lub innych instrumentach, pojedyńczo albo w większych i mniejszych kompletach, może być zamawianą na wieczory tańcujące we współmieszkaniu ociemniałych, w domu po-Augustyjańskim, przy ulicy Piwnej, na 2-m piętrze.—Zamówienia przyjmuje dyrektor orkiestry ociemniałych, R. Skorupski. D—225—3—3

MEBLE

do sprzedania, **Garnitur** mahoniowy, orzechowy, francuzki, cały kryty, **Sofa** orzechowa, **Szeslągi** i wiele innych, jako też przyjmuje obstalunki na roboty Tapicerskie i Dekoracyjne, wszystko po bardzo umiarkowanych cenach, Tapicer, ulica Orla Nr 12.
D3—3—430—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności est do odstąpienia

Zakład Restauracyjny,

w bardzo dobrym punkcie i dogodnych warunkach. — Wiadomość ulica Śliska Nr 32, mieszkania 20. D3—6—234—

Mam honor zawiadomić JW. i WW. Panów że z dniem 1 Stycznia 1881 r. otworzyłem

Zakład Kowalski

i wszelkie roboty w zakres kowalstwa wchodzące wykonywam starannie po cenach umiarkowanych, a pracując przez lat 13 w pierwszorzędnych Zakładach, poświęcałem się specjalnie **kuciu koni** i z takowem polecam się JW. WW. Panom. Z uszanowaniem

Wilhelm Strenger
ulica Nowolipie Nr 59 nowy.
D3—3—278—

Jest do sprzedania

Restauracja,

z powodu słabości.—Ulica Topiel Nr 12 lit. A, wiadomość na miejsc. D3—3—304—

Są do sprzedania

Meble orzechowe

mało używane: **1 Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafki** do bielizny skórą kryty, **1 Lustro, 1 Stolik** do kart.—Tamże jest do sprzedania **SUKNIA** balowa, materjalna zupełnie nowa. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie, mieszkania Nr 1.
D3—3—323—

HANDEL
Perfumerji Zagranicznej
W. B. Smiechowski,

Ulica **Nowo-Senatorska Nr 8.**

Otrzymał świeże transporta **Perfum w najnowszych zapachach,** Cold cremy i mydła odznaczające się dobrocią, **zapobiegające opierzchłości skóry, odzięblenia,** oraz nadające płci **białość i świeżość;** niektóre sprowadzane na **żądanie** jako to: **Pâte d'amande au miel.** Houbigant Chardin, **Crême Cora** Faij, savon **Banme de Judee.**

Sprowadzone też zostały rękawiczki Gants-Satin i Pommade Satin **przeciwko odzięblenia rąk.** D2—3—198—



Są do sprzedania na rozpłaty i do wynajęcia

Fortepiany

najnowszej konstrukcji, w Fabryce Fortepianów A. Karwowski i Syn, Nowolipie Nr 16, przyjmuje się reperacje i strojenia.
D2—3—415

Tanio!!

Reperuje, przerabia, pokrywa PARASOLE, oraz przyjmuje LAMPY do naprawy. — Ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy. D2—12—431—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

PLAC

na skład węgla lub czego innego. — Wiadomość u stróża przy ul. Złotej pod Nr 28.
D2—3—457—

Pracownia Sukień Damskich
do odstąpienia

z całem urządzeniem, szafami, meblami, taniem komornem, kilkoletnią klijentellą, w środku miasta. Kapitał potrzebny Rs. 500.—Wiadomość: ulica Nowosenatorska w dystrybucji p. Bem, wprost hotelu Rzymskiego.
D2—6—408—

W Zakładzie nauki kroju

Sukien damskich, przyjmuje się wszelkie roboty w zakres toalety damskiej; krój wykładany jest systemem francuskim za pomocą tylko centymetra bez żadnych książek i linijek krojowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki. Po skończonej nauce otrzymują Panie świadectwa legalne:

wpisy na naukę kroju Sukień,

kroju **bielizny i szycia,** oraz na naukę **modniarstwa,** przyjmuje się każdodziennie, jak również na naukę HELIOMINIATUR udzielaną przez specjalistę od d. 1-go grudnia r. b., po cenie bardzo przystępnej.

Uczennica Vorth'a w Paryżu.

Kobierzycka.

Marszałkowska Nr 75; przyjmują się także uczennice na mieszkanie.
C—8—28698—D

Za bardzo przystępną cenę przyjmują się wszelkie

Wyprawy Damskie,

a mianowicie negliże, bieliznę, krawieczczyznę, wszystko z najlepszym gustem i akuratnością wykończone. — Tamże potrzebne są Panny zdatne do szycia negliży na maszynie. oraz jest Pomieszczenie dla Osoby płci żeńskiej i mogącej korzystać z fortepianu, jeżeliby tego życzyła. — Ulica Grzybowska domu Nr 54 lit. A., mieszkania. 11. D—46—3—3

Ważne na czasie.

Pracownia krawieczczyzny damskiej przyjmuje zamówienia na różnorodne toalety. zapewniając sumienną i gruntowną robotą. Tamże są do sprzedania **Suknie gotowe;** oraz udziela się **Lekcje kroju** podług metody Wortha.—Wspólna Nr 20, 1-sze piętro od ulicy, mieszkania Nr 4. D4—8—30590—

!! Suknie balowe !!

od najtańszych do bardzo kosztownych, tak z własnego jak i z powierzonego materjału wykonywa szybko po cenach nader przystępnych.—Ulica Niecała Nr 11—**A. Siwińska.**
D3—3—42—

Kto chce wypożyczyć na procent umiarkowany, a regularny

5,000 do 6,000 Rubli

ten może zgłosić się do mieszkania Nr 3 przy ulicy Szkolnej Nr 1, róg Świętokrzyzkiej, 1-sze piętro, od frontu, zrana do godz. 9½, a po południu od 4 do 6 Bezpieczeństwo hypoteczne na 2-ch posesjach w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. D—30804—4—12



Szafy orzechowe!

pięknego fasonu, **Kredens** orzechowy, **Toaleta, Umywalnia i Szafki** nocne mahoniowe, do sprzedania, przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, u Stolarza.
D2—2—610—



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach do sprzedania. Obejrzeć można: ulica Nowogrodzka Nr 27, na 3-m piętrze, w lewej oficynie, a o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Hożej pod Nr 18, w oficynie lewej, na 1-m piętrze. D2—3—614—

Ogłoszenie.

Dostawca lodu uprasza PP. Furmanów, którzy zajmują się furmanką, o zgłoszenie się pod Nr 3 nowy, przy ulicy Bednarskiej i Dobrej, w celu wożenia lodu z Pragi i z Warszawy, za które płaci w sposób następujący za parokonną furę lodu z Pragi po 90 kop., a z Warszawy po kop. 82½, pojedyncze zaś połowe.—**Motel Nisenszahl.** D2—2—664



Do sprzedania

Fortepian

o 6-ciu oktawach, za cenę rs. 75, w fabryce Biernackiego. — Krucza Nr 21, strojenia i wszelkie reperacje takowych przyjmuje.
D2—3—674—

DOM

z oficynami i przyległym placem, w dobrym punkcie, jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach 1 połowa szacunku pozostaje na gruncie. — Bliższa wiadomość w kantorze Phenix, Nowy-Świat Nr 7, od godziny 9—4. D2—3—660—



Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, z całem blatem i szprejcami, czarny, krótkiego fasonu, fabryki wiedeńskiej. — Senatorska Nr 6, u fortepianisty Millera, tamże przyjmują się reperacje i strojenia. D2—3—687—

OSZCZĘDNOŚĆ

Plac Teatralny Nr 7, dom p. Neprosa.

Drugi Zakład.
OSZCZĘDNOŚĆ.
ZAKŁAD REPERACYJNY,
Graniczna Nr 6,

1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuje odzież męzką.—2) Reperuje, zeluje, podszywa obuwie damskie i męzkie.—3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze.—4) Pierze, reperuje rękawiczki.—**Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.** D23009—25—0

OSZCZĘDNOŚĆ

Z przyczyny braku miejsca do sprzedania

Garnitur Mebli,

mało używanych. — Róg Kruczej i Wilczej Nr 11, wiadomość u stróża. D2—2—698—

Jest do sprzedania:

Szafka kredensowa, 2 Stoły jadalne, Komoda o 3-ch szufladach i Algierka szopowa.—Ulica Nowolipki Nr 30a, a mieszkania 7.
D2—3—658—

Do sprzedania

MASZYNA

Howego, bardzo mało używana, pięknie szyjąca, za przystępną cenę.—Ul. Pańska Nr 5, mieszkania Nr 16. D2—2—621—

Do sprzedania:

za połowę ceny: Tygodnik Illustrowany i Przegląd tygodniowy, za lat 8, od 1872 do 1881 r. —Ulica Bracka Nr 13, mieszk. 8, od godz. 2 do 4 po południu. D—671—2—3

Fabryka Materacy
Ignacego Olszewskiego,

tymczasowo przeniesioną, została z Hotelu Krakowskiego, na ulicę Źródłową Nr 10 nowy, przy Marjenstadzie.—Poleca wielki wybór MATERACY włosiennych walcharowych i poduszek skórzanych, po przystępnych cenach. D2—6—628—

Za rs. 60.

Do sprzedania **Garnitur Mebli,** francuzkiego fasonu brokatelą szafirowego koloru, cały kryty, składający się z 6 Krzeseł, dwóch Foteli i Stołu.—Ulica Śliska Nr 10, mieszkania 1, w bramie. D2—2—643—

Rs. 23,000,

potrzebne są zaraz po Towarzystwie, w pierwszej połowie szacunku. — Oferty przyjmują się w Dystrybucji W-go Wieniarskiego, Nowy-Świat Nr 62, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. D3—3—478—

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością, bez żadnych szumnych przechwałek, w 14 lekcjach. Ko tecka w Pracowni swej pod Nrem 6 przy rogu Zielnej i Złotej. D—617—2—6

Domy i Place.

Dwa **Domy** dwu piętrowe na Nowej Pradze;—oraz 73,000 łokci □ placów, do zabudowania, przy stacji kolej żelaznej Nadwiślańskiej, są do sprzedania lub zamiany na Majątek Ziemski. — Wiadomość ulica Solna Nr 12, na 1-em piętrze, od frontu.
D2—3—623—

Nowa Fabryka

różnych i wybornych **PIERNIKÓW.**—Rabat dodaje do każdego rubla.—Ulica Nowy-Świat Nr 43.

A. KOCH.
D2—4—604—

Bardzo tanio!



Wyprzedają się różne

MEBLE

mało używane, Mylna Nr 5, w bramie na dole na lewo, 3 dom od ulicy Przejazd.
D2—3—686—



!!!Bardzo tanio!!!

wyprzedają się **różne MEBLE,** w rozmaitych fasonach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki roboty tapicerskiej. — Ulica Świętojerska Nr 16, u Tapicera. D—30611—6—6



Kapitały **15,000, 10,000, 8,000 i 4,500 rs.,** są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. — Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4-ty lokalu, rano do 9-tej, w południe od 1-szej do 3-ciej godziny. D2—2—581—

W Zakładzie św. Łukasza

przy ulicy Królewskiej Nr 23, przyjmują się się obstalunki na malowanie porcelany, dorabianie wytłuczonej, podług dawnego wzoru. Tamże znajdują się jeszcze na sprzedaż serwisy do kawy, filiżanki etc. D—301—3—3

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania lub wydzierżawienia

KAWIARNIA

z bilardem, przy ulicy Chłodnej pod Nr 25, wiadomość na miejscu. D3—3—288—

Z powodu wyjazdu jest do zbycia

MASZYNA

do szycia rękawiczek, wiedeńska, Rotta, z wszelkiemi przyborami i motowidłem, prawie nowa. Grzybowska Nr 19-ty, stróż wskaże. D2—3—568—

Najkorzystniej dostać można

MEBLI,

Garnitur czarny, całe urządzenie sali jadalnej, dębowe rzeźbione, Krzesła od rs. 4.— Stara Poczta, naprzeciwko hotelu Rzymskiego, na dole u stolarza **P. Majchrzaka.**

D5—5—151—

Ważna Wiadomość!

Uwaga. Do każdych pięciu korcy węgli kamiennych, zakupionych w kantorze, dodaje się bezpłatnie pud drzewa sosnowego, drobno rąbanego.

Nr 20 Kantor Zielna Nr 20, mieszkania Nr 21.

Skład Główny, Pańska Nr 70.

Węgle Kamienne

w najlepszych gatunkach:

1) Korzec węgla grubego, najlepszego Szląskiego, rs. 1 kop. 5.
2) Korzec węgla grubego, krajowego najlepszego, rs. 1.
3) Korzec węgla kostkowego kop. 95.

D2—4—421—

!!! KUPUJE !!!

Złoto, stare biżuterje i kamienie **jubiler Józef BETCHER.**— Piwna 11 (nowy).

D6—6—30440—

Przyspesobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jest preparatem czysto roślinnem, nie zawiera w sobie żadnych przymieszek metalicznych, przeto ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi. Płyn ten mieści się w 1-m flakonie i kosztuje rs. 2 kop. 70.— Tenże sam preparat sprzedaje się także w 6-ciu flaszeczkach mniejszych, za rs. 3 kop. 30, które dla osób potrzebujących tylko małą ilość na raz wygodnieszemi w praktyce się okazały.— Oprócz jest jeszcze **Pomada orzechowa** i **Olejek orzechowy,** które służą tylko do przyciemniania włosów na prędce. Cena tychże po rs. 1 kop. 20.

Skład Główny na Warszawę
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA
Nowo-Senatorska Nr 4.

D—28687—7—12

Jest do sprzedania

Damski Kostium

Turecki, bardzo elegancki. — Ulica Złota Nr 10, mieszkania 11. D—513—2—3

Masło Litewskie

przywieziono do sprzedania.— Ulica Żórawia Nr 23, mieszkania 2. D—573—2—3

Za przystępną cenę, jest do sprzedania

WÓZ,

do wożenia węgli kamiennych, zupełnie nowy, przy ulicy Hożej Nr 5. — Tamże wiadomość w **Składzie Węgla.** D—539—2—3

Skład Węgli i Drzewa,

A. Maciejowskiego,

przy ulicy Aleksandrja Nr 12, w którym posiadam węgle z najcelniejszych zagranicznych kopalń i sprzedaję po najniższej cenie i najakuratniejszą miarę. Posiadam znaczny zapas **drzewa brzozowego i sosnowego** do 700 sążni i takowe sprzedaje się na wagony i sążnie, w szczapach i rąbane, po cenie najprzystępniejszej z odstawą.

D—2—10—443—



Są do sprzedania

MEBLE.

2 Garnitury Mebli orzechowe, rzeźbione, ozdobne, do salonów, oraz wielki wybór fasonów mebli (ceny przystępne).—Ulica Marszałkowska Nr 49.—**C. Trzaska.** D—580—2—3

Wata z Puchu edredonowego,

puch czysty, wata wyborowa, i w całych arkuszach pod kołdry, zawsze gotowa, poleca **Fabryka Waty, ulica Nowy-Świat Nr 68.— KAROL KRETSCHMER.**

D11—16—28840—

W korzystnem miejscu

Mleczarnia

do sprzedania, ulica Miodowa Nr 10. w podwórzu, w tej samej sieni, gdzie pralnia bielizny, na 2-m piętrze, od godz. 9—12.

D2—3—313—

Krowy i Mleko.

Do sprzedania krowy zdatne na mleko i na mięso, tamże mleko prosto od krowy, trzy razy dziennie, a także mleko dla niemowląt od krowy jałowej suchą paszą karmionej.— Róg alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu Nr 14, w ogrodzie, wejście od Alei przez bramę w murze. D2—3—477—

Ogród warzywny

jest do sprzedania, w glebie cybulanej z **zabudowaniami gospodarskiemi,** składający się z 10-ciu morgów 300-prętowych, w blizkości za rogatką Jerozolimską przy drodze Oparskiej.— Wiadomość bliższa ulica Pawia Nr 21 u właściciela domu od 9-ej do 11-ej zrana. D2—3—543—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.

D5—0—3105—

Suknia kaszmirowa,

czarna adamaszkowa, w komis złożona do sprzedania u Korpaczewskiego, za pół ceny kosztu.—Ulica Trębacka Nr 4. wejście z ulicy.

D2—3—507—

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D14—40—27474—

Jest do sprzedania

Klacz

5-letnia, pochodząca z Arabji i przywieziona z Turcji, ze źrebięciem.—Wiadomość w Klubie Litewskiego pułku w Alei Ujazdowskiej.

D—1—5—6

HAFTY

od skromnych znaków do najwspanialszych **Monogramów,** Gerland, Herbów i t. p., tak na bieliźnie, jak i na wszelkich materjałach, oraz całe wyprawy, wykonywa **Pracownia przy ulicy Marszałkowskiej Nr 37, 3-cie** piętro od frontu. D3—3—208—

Wyprzedaż.

Chodniki Ceratowe łokieć kop. 25. — **Ulica Twarda Nr 1,** drugi dom za Kościołem w Sklepie, gdzie **Fabryka Rolet Płóciennych**

D—33—3—3

NOWOŚĆ!

Lohse'go Perfumerja Konwaljowa.

Lohse'go Perfumy Konwaljowe.
Lohse'go Mydło Konwaljowe.
Lohse'go Fixatoar Konwaljowy.
Lohse'go Olejek do włosów Konwaljowy.
Lohse'go Pomada Konwaljowa.
Lohse'go Octy: toaletowy i kadzidłowy, Konwaljowe.
Lohse'go Brylantyna Konwaljowa.
Lohse'go Wonne poduszeczki Konwaljowe.

OSTRZEŻENIE.

Częsta i bezczelna imitacja mych perfum z Konwalji, którym brak charakterystycznego zapachu liści konwalji i nawet podrabianie mych nadpisów, zmusza mnie poprosić Sz. Publiczność o zwracanie uwagi przy nabywaniu powyżej wymienionych perfum, na niezbędną następującą firmę;

Gustaw Lohse, 46 Jägerstrasse Berlin.

Ażeby uniknąć otrzymania imitacji, należy zażądać u wszystkich fryzjerów i w składach perfumerji wyraźnie:

„Lohse'go Perfum z lilji Konwalji."

D—26902—8—12

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Ochrona od starości.

Przy najmniejszych objawach pokazujących się zmarszczków, żółknieniu i zsychaniu skóry należy niezwłocznie brać się do Odalisku i pudru, ale żadnego innego jak tylko pudru La Beautée Immortelle.

ODALISK nadaje twarzom tę młodocianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożółkłej zmarszczonej twarzy—sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La Beautte Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów **zepsucia i uszkodzenia** płci. Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.

GŁÓWNY SKŁAD

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa—PERFUMERJA **à la Rainaissance w Warszawskiem Chemicznem Laboratorjum, u pp. Galle'go, Kocha** i wszystkich pierwszorzędnych aptecznych składach i perfumerjach. D—25013—11—12

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych."*

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

PIGUŁKI Z ROŚLINY MATIKO
PP GRIMAULT ET Cie APTEKARZY W PARYŻU

8. *ulica Vivienne.* — Wszelkie kapsulki, które w powłoce klejowatej zawierają balsam kopaiwy w stanie płynnym, sprawiają odbijanie, mdłości i boleści żołądka, jedynie kapsulki z rośliny Matico pana Grimault *nie* sprawiają żadnej z powyższych niedogodności, ponieważ zawierają kopaiwę w stanie stałym a nie płynnym w połączeniu z esencją Matico. Powłoczka klejowata rozpuszcza się łatwo w trzewach a nie w żołądku i dlatego to kapsulki te działają przeciw rzerzączkom nawet chronicznym i zadawnionym.

Dla uniknienia licznych falszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —5—0—26185—



DOSKONAŁOSC.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska № 4.

—136—0—5197—

MASZYNY do SZYCIA
od **rs. 3 kop. 50** do **rs. 45.**
praktyczne i trwałe, poleca:
SKŁAD MASZYN
Juljana Berg.
10. MIODOWA 10
D8—8—29372—

3,000 RS.
do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie.—Śliska Nr 19, mieszk. 14, od 1-szej do 5-tej godziny. D2—2—516—

Jest do sprzedania
BAWARJA
Tunel, egzystująca od lat 30.—Wiadomość: ulica Świętojańska Nr 6 i 7 nowy, u Rządcy domu. D2—2—808—

PIANINO
do wynajęcia.—Nowy-Świat Nr domu Nr 44, mieszkania Nr 11. D2—3—569—

MEBLE
do sprzedania: Stół owalny i czworokątny, z szufladą; Szafa duża, Komoda, Lustro duże, kilka Krzeseł giętych i Lampa.—Ulica Bracka Nr 12, mieszk. 9. D2—2—813—

MAJĄTEK
do sprzedania bez pośrednictwa, włók 17, ziemia przeważnie pssenna, łąki nadbużne, bez serwitutów:—Wiadomość bliższa: Jerozolimska Nr 23, mieszkania Nr 8; od godziny 9-tej z rana do 12-tej. D2—3—717—

MEBLE
do sprzedania: Szeslong skórą amerykańską kryty, Stolik damski, Tualetka, Szafa jesionowa, Garnitur francuzki, Biurko męzkie, Szeslong i 3 Krzesła brokatelą kryte, wszystko po bardzo niskiej cenie.—Ulica Chmielna Nr 13 a, u Tapicera. D—728—2—3

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE ORZECHOWE,
bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26. D2—3—723—

Ważna wiadomość!
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, w przeciągu 10 dni, jest do sprzedania na 11% netto **DOM** murowany, elegancki. Wiadomość: Bracka Nr 3, mieszkania 6, 2-gie piętro od frontu, od 5—7 godz. po południu. D5—5—100—

Rs. 10,000
potrzebne są na hypotekę domu murowanego w Warszawie. — Oferty pod lit. E. N. składać proszę w kantorze Redakcji Kur. Warsz. D5—5—75—

Sprzedaje się nowy
Mundur i Palto (szynel)
dla ucznia gimnazjum klasy wyższej.—Wiadomość: Krucza Nr 8, mieszkania 5. D—776—2—2

Poszukuje się
kupna dwóch Domów,
jednego w cenie 30 i drugiego 60 tysięcy rubli.—Opis takowych złożyć można w Kancelarji Notarjusza W. Kozakowskiego w Sądzie Okręgowym, między 1-szą i 2-gą po południu i od 6-tej do 7-mej wieczorem. D—787—2—3

!! Do sprzedania tanio !!
Chusteczki koronkowe, białe i czarne; Kołnierze i Żaboty modne, Pończochy pięknie haftowane, różnokolorowe; Wachlarze, Chustki włóczkowe i inne rzeczy.—Ulica Zielna Nr 7 A, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 15; od godziny 12-tej do 7-mej. D—791—2—6

LAS,
w którym znaczna ilość sztuk brzeziny, lipiny i innego drzewa, do sprzedania, położony nad Wisłą, w bliskości Kozienic i osady Ryczywół. — Bliższa wiadomość na miejscu, u administratora, w straży leśnej Cnynów. D—742—2—3

Futro Szopy
do sprzedania za połowę wartości, prawie nowe, kryte drapem.—Krakowskie-Przedmieście, w podwórzu domu po Bernardyńskim, w mieszkaniu Majora Iwanowa. D—712—2—3

Kapitały hypoteczne,
dobrze lokowane, zamieniają się na domy, place, lub nabywają się.—Wiadomość: ulica Solna Nr 12, na 1-m piętrze od frontu; od 12-tej do 4-tej godziny. D—709—2—4

Jest do wynajęcia każdego czasu
SUTERYNA
składająca się z 3-ch stancji, mogąca służyć na warsztat ślusarki. Ulica Pańska Nr 61 n. D—727—2—3

Obiady prywatne
po kop. 25 i drożej. — Warecka Nr 7, mieszkania Nr 31. D5—6—29—

PLAC
jest do sprzedania na Pradze, naprzeciwko foksalu kolei Petersburgskiej, przy rogatce Wileńskiej, rozległości łokci kw. 3,219½.—Wiadomość każdego czasu przy ulicy Nowolipie, róg Smoczej pod Nr 60b/2441, w Sklepie Wędlin. D3—3—273—

Szafy Aparatowe
są do sprzedania, za pomocą Aparatów urządzonych, wiele skuteczne na wszelkie słabości reumatyzmowe i nerwowe, gdzie po licznych doświadczeniach Osoby podlegające tymże cierpieniom, odniosły pożądane zdrowie. — Wiadomość u Rządcy domu pod Nrem 14/2417, przy ulicy Nowolipie. D—10—6—6

POMARAŃCZE
Mesyńskie, słodkie, przez zakupienie wielkich partji, jesteśmy w możności sprzedawać takowe
sztukę od 2½ kop. czyli po **5 gr.**
BRACIA WRÓBEL
obok kościoła Ś-go Krzyża.
D—695—2—3

Jest do wypuszczenia
POLOWANIE,
w bliskości Warszawy.—Wiadomość na stacji kolei żelaznej W.-W. Grodzisk, u szwajcara Wojciecha. D2—3—505—

Restauracja
z Bilardem, Ogrodem, Lodownią i Kręgielnią, z całem urządzeniem, w dobrym punkcie, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość: ulica Żelazna, róg Ogrodowej Nr 36, w Restauracji. D2—3—677—

MAGAZYN MEBLI
Nowo-Senatorska Nr 5, obok hotelu Rzymskiego, zaopatrzony w rozmaitego rodzaju **MEBLE,** własnego wyrobu, **garnitury gotowe wysłane,** które sprzedaje po cenach umiarkowanych.
J. WODCZYŃSKI.
D4—12—480—

Obiad hygieniczny
dla os b słabego zdrowia, Nowogrodzka Nr 3 bez litery, mieszkania 5, drugie piętro, drzwi na lewo.—Tamże pokój do odnajęcia z opałem i usługą. D—3—3—463—

Są do wynajęcia
Kostjumy krakowskie
i innej narodowości, zupełnie nowe, po cenach bardzo przystępnych, przy ulicy Szerokiej Freta pod Nrem 12 pod lit. A. P. w Magazynie Mód. D5—6—30881—

Bandaże rupturowe,
pachwinowe i pępkowe, umiejętnie ze świadomością rzeczy dopasowywane, polecają się.—Ulica Królewska Nr 23, pod firmą
DRESE.
D3—24—55—

Fabryka Farb Brązowniczych
E. RUPPRECHT w Wrocławiu, poszukuje dla Warszawy, czynnego, jeśli można, mogącego złożyć kaucję Agenta, lub składnika. Oferty do **E. Rupprecht** w Wrocławiu. D—577—2—2

Do sprzedania różne
Ubrania wojskowe,
używane. — Ulica Daniłowiczowska Nr 4, gdzie szkoła, stróż miejscowy wskaże. D2—3—560—

WYPRZEDAŻ
różnych towarów zimowych, jako to: **halek, diagonale** na suknie, **chustek** i t. p. **Krawatów** damskich i męzkich, **koszyków** różnego rodzaju, oraz
Obić papierowych
po cenach znacznie zniżonych, w Magazynie A. Kembierz, ulica Nowy-Świat Nr 21. D2—6—818—

POKÓJ
z meblami, z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia; może być i dwa pokoje z kuchnią. Aleksandrja Nr 14 blizko Kopernika. D3—3—533—

Do wynajęcia przy ulicy Hożej pod Nr 17E,
TRZY POKOJE,
przedpokój i kuchnia w której jest wodociąg i zlew i t. p. dogodności, o 2-ch wejściach, na parterze, za rs. 300 rocznie. Także mieszkanie o 1-m wejściu na 3-m piętrze za rs. 260. D5—6—302—

Do najęcia każdego czasu
Mieszkanie,
2 Pokoje i kuchnia frontowe, 1-sze piętro, na Tamce, za cenę rs. 160, oraz Mieszkanie na warsztat, do którego należy 6 komórek i osobne podwórze, za cenę rs. 220 rocznie. — Bliższa wiadomość: ulica Krucza Nr 21, na parterze, u Biernackiego fortepianisty. D—673—2—2

Za rs. 300 rocznie
trzy świeżo wytapetowane Pokoje i kuchnia, do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość w Kantorze Ed. Hering, ulica Tłomackie Nr 9, na 2-m piętrze. D—675—2—3

POKÓJ
przy familji, umeblowany, z usługą i opałem, jest do odnajęcia dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. — Adres: ulica Żorawia Nr 27, mieszkania Nr 14. D2—2—626—

Do wynajęcia
POKÓJ
dla kawalera, na 2-m piętrze od frontu, ze wspólnem przedpokojem, z opałem i usługą, na żądanie może być ze stołem. — Ulica Pańska Nr 17, stróż wskaże. D2—3—600—

SALA
do wynajęcia na **Wesela i Wieczory,** ulica Sienna Nr 4 lit. B od Twardej.—W Sobotę dnia 15, danym będzie **Wieczór tańcujący,** jakoteż w każdą Sobotę następującą. D—762—2—6

POKÓJ
jest do wynajęcia, duży, widny, suchy, o 2-ch oknach, z przyzwoitem umeblowaniem, może być z samowarem i usługą.—Ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 13, na 1-m piętrze. D—777—2—2

Pokoje z meblami
lub bez, do najęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 35 i rogu Marszałkowskiej, miesz. 5. D—800—2—3

Sklep Wiktuałów
zaraz do odstąpienia z powodu nagłej zmiany. — Wiadomość w sklepie: ulica Wilcza Nr 11 nowy. D3—3—191—

Sklep Rozmaitości
jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Ogrodowej Nr 26. D2—3—528—

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 29 jest do nabycia
SKLEP
z wystawą, urządzeniem i towarem dystrybucyjnym, kolonjalnym, piśmiennym i pieczywem, przy sklepie mieszkanie: 2 pokoiki, kuchnia ze zlewem i piwnica. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość na miejscu. D4—9—427—

Leszno Nr 18.
SKLEP jest do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość u Właściciela domu. D—309

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, wyłącznie zamieszkałym przez handlujących, obecnie jest do wynajęcia na kantor, biuro lub inne przedsiębierstwo handlowe, na 1-m piętrze od frontu
Pokój z przedpokojem.
Wiadomość u zarządzającego domem.—Tamże jest do sprzedania **Palto** futrzane bobry. D—782—2—3

Od dnia 1-go Kwietnia r. b., jest do najęcia **LOKAL** obszerny, na
Szynk lub Bawarję,
w domu narożnym, w stronie miasta fabrycznej i handlowej, od lat kilkunastu tam egzystujący. — Wiadomość u właściciela domu, Tłomackie Nr 1, mieszkania 5; od godziny do 10 rano i od 2 do 4 po południu. D—794—2—3

Przy ulicy Wareckiej, w domu Nr 7, jest do odstąpienia zaraz
LOKAL
parterowy, składający się z czterech pokoi z oranżerją i oddzielnym ogródkiem, oraz przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi dogodnościami.—Wiadomość u rządcy domu. D—716—2—3

Salonik i sypialny,
na 1-m piętrze, z meblami, fortepianem i usługą lub bez, do wynajęcia za przystępną cenę.—Ulica Bracka Nr 6, u rządcy. D—815—2—3

Z powodu braku zdrowia, jest do odstąpienia
Sklep z towarem norymberskim
i urządzeniem, na ulicy pryncypalnej i dobrze procentujący.—Bliższa wiadomość w sklepie Piekarni francuzkiej, Nowy-Świat Nr 19. D—817—2—6

POKÓJ
kawalerski, widny, suchy, z opałem i usługą, każdego czasu do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu, ulica Śliska Nr 3, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 10. D—725-2-3

Sklep Wiktuałów,
dobrze procentujący, jest do sprzedania każdej chwili, z przyczyny nagłej zmiany interesu. — Furmańska Nr 16. D2—3—740—

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym i korzystnym punkcie, obok warsztatów kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Ulica Chmielna Nr 62. D7—3—736—

Za cenę rs. 120, jest do sprzedania
Sklep z Wiktuałami
i mieszkaniem, przy ulicy Białej Nr 8. D—715—2—3

Zaraz do odstąpienia
Sklep artykułów spożywczych
dający utrzymanie licznej rodzinie, lokal z mieszkaniem bardzo tani.—Gotówki potrzeba rs. 350, reszta na spłatę.—Wiadomość na miejscu, Twarda Nr 18, w sklepie przy bramie. D—751—2—2

W dniu 8 b. m., wybiegła z domu Nr 26, przy Alei Jerozolimskiej
Żółta Charcica
angielska. Uprasza się posiadacza takowej, o odprowadzenie pod powyższy adres, za sowitą nagrodą. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. Właściciela charcicy stróż domu wskaże. D—741—2—3

Dnia 26 Grudnia przybłąkała się przy ulicy Pańskiej pod Nrem 61, **Suka** czarna z ogarów angielskich, podpalana, jeżeli zaś właściciel nie zgłosi się w przeciągu dni 6, w takim razie sprzedaną zostanie. -752-2-3

Nagrody rs. 5!
Kto odprowadzi Psa żółtego, z rasy buldogów, z długą mordką, z uszami i ogonem nieoberżniętemi, pies ten zginął dnia 9 Stycznia, wabi się „Strabus". Rubli 5 otrzyma ten, kto da znać, gdzie go widział, do Właściciela domu, przy ul. Grzybowskiej Nr 15. -635-3-3

Jest do sprzedania **za rs. 30**
Suknia czarna,
kaszmirowa, ubierana materją, jeszcze zupełnie świeża i **gabinetowa wystawowa,** na ulicę, cała oszklona, za rs. 7.—Ulica Podwal Nr 20, wiadomość w mleczarni.